

REPUBLIKA

Rok X

LÓDŹ, NIEDZIELA, 26 CZERWCA 1932 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 175

KONFISKATA MAJĄTKÓW ŻYDÓW W PRUSIECH uchwalona na nocnym posiedzeniu „Landtagu“ głosami komunistów i hitlerowców

Konfiskacie ulegają majątki żydów, którzy przybyli do Niemiec po 1 sierpnia 1914 r.

Berlin, 25 czerwca.

Sejm pruski odbył całonocne posiedzenie, zakończone dziś rano o godz. 5.30. Było to posiedzenie rekordowe w historii parlamentaryzmu niemieckiego, trwało bowiem aż 18 i pół godzin.

Trybuna dla publiczności świeciły pułkami. Ławy poselskie wykazywały z godziny na godzinę coraz większe luki. Po północy z sali ostatni posłowie centrum, a wkrótce śladem ich poszli również socjaldemokraci.

Około godz. 3-ej obradowali właściwie już tylko narodowi socjaliści i komuniści. Wniosek w sprawie zniesienia zakazu demonstracji politycznych przyjęty zostaje głosami tych dwu frakcji.

O godz. 3.30 Landtag podjął debatę nad fiskalnemi wnioskami narodowych socjalistów. Wnioski hitlerowców są odpowiednią na wniosek komunistyczny, który domaga się konfiskaty wszelkich

dochodów ponad 12.000 marek rocznie. Zrodzone z potrzeby przeliczowania komunistów wnioski hitlerowskie mogą jednak pociągnąć za sobą brzemiennie na ślepię, gdyby rząd Rzeszy w jakiejkolwiek formie zechciał uczynić im zażość.

Narodowi socjaliści wzywają rząd pruski, żeby zażądał od rządu Rzeszy natychmiastowej zmiany w drodze dekretu progresji wymiaru podatku osobisto-dochodowego. Proponują oni podwyższenie wolnego od podatku minimum egzystencji (z 720 na 2.400 marek), natomiast

DRAKONSKIE OPODATKOWANIE WYŻSZYCH DOCHODÓW

i tak: od dochodów powyżej 12.000 marek rocznie opłacany ma być podatek w wysokości 20 proc., który wzrasta do 80 proc. przy dochodach ponad 46.000. Jeszcze bardziej charakterystyczny dla agitacyjnego wystąpienia hitlerow-

ców jest wniosek, w którym domagają się oni

KONFISKATY MAJĄTKU ŻYDÓW WSCHODNICH, KTÓRY PRZYWE-DROWALI DO NIEMIEC PO 1 SIER-PNIA 1914 R.

Majątki te mają być bezwzględnie skonfiskowane, jako uzyskane drogą niemoralnego wzbogacenia się przez rasę niepracującą produktywnie, lecz będącą ciężarem ciemniejszego narodu niemieckiego.

KONFISKATA NASTĄPIĆ MA W CIA-GU TRZECH TYGODNI,

a wpływy stąd uzyskane obrócone być mają na rozpoczęcie robót celem zatrudnienia bezrobotnych, co przeprowadzone będzie w drodze osobnej ustawy.

W pozostałych wnioskach hitlerowcy domagają się radykalniejszego nacisnięcia śrubicy fiskalnej w odniesieniu do wielkich banków, trustów i koncernów dalej akcji, mającej na celu zbadanie

czy członkowie poszczególnych stronnictw w Prusach nie wzbogacili się przez nadużycie swoich urzędowych stanowisk. W razie stwierdzenia takiego faktu, majątek ich uległby również konfiskacie.

Dalszy wniosek głosi, że mają być SKONFISKOWANE MAJĄTKI OSÓB, KTÓRE WZBOGACIŁY SIĘ W ZWIĄZKU Z AFERĄ BARMANA I BRACI SKLARKÓW.

W ostatnim wniosku hitlerowcy żądają wniesienia protestu do sądu Rzeszy z powodu redukcji rent inwalidzkich i socjalnych. Według żądań narodowych socjalistów ministrowie pruscy mają obniżyć swe pobory wstecz od 1 stycznia r. 1932 do 12.000 marek rocznie.

Wszystkie wnioski hitlerowskie zostały przyjęte głosami posłów narodo-wo-socjalistycznych i komunistycznych. Landtag odroczył się do 6 lipca.

Zaburzenia w Berlinie trwają. Wczoraj w nocy doszło do bójek w rozmaitych dzielnicach miasta. Ostry zatarg pomiędzy Bawarią a rządem Rzeszy.

Berlin, 25 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Mimo ostrych zarządzeń policyjnych zaburzenia w Berlinie trwają w dalszym ciągu. Dziś w nocy doszło do bójek w różnych dzielnicach miasta. 8 osób zostało rannych. Również i z prowincji donoszą o krwawych starciach, które szczególnie ostry przebieg miały w Dortmundzie i Duisburgu.

Berlin, 25 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Delegacja posłów narodo-wo-socjalistycznych interweniowała wczoraj u ministra Spraw Wewnętrznych v. Gayla, żądając wydania jaknajstrzejszych zarządzeń represyjnych przeciw wzrastającej z dniem każdym coraz bardziej akcji terrorystycznej partii komunistycznej. Według komunikatu partii hitlerowskiej minister v. Gayl przyrzekł, iż w ciągu 24 godzin wydane zostanie

Nowy Jork, 25 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Lotnik Hauzner szuka wydawcy na swe pamiętniki, w których opisane są przeżycia lotnika w ciągu ośmiu dni, spędzonych na Oceanie.

Dochód osiągnięty ze sprzedaży tych pamiętników, ma posłużyć do poczynienia przygotowań do nowego lotu nad Atlantyką.

przez władze policyjne stosowne zarządzenie. Do srody zakaz demonstracji uchylony ma być na obszarze całej Rzeszy. Jednocześnie przywódcy narodo-wo-socjalistycznych oddziałów szturmowych przyjęci zostali przez płk. Bredow, zastępującego ministra Reichswelhy Schleichera.

Berlin, 25 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Ogłoszenie odpowiedzi rządów krajowych na ultimatum ministra v. Gayla odroczone zostało do wtorku. Bawarska rada ministrów uchwaliła wczoraj

odrzuć postulaty rządu Rzeszy w sprawie uchylenia zakazu noszenia mundurów. Dziś przed południem rząd bawarski zadeklaruje swe stanowisko na posiedzeniu sejmiku krajowego. W kołach politycznych oczekują ogłoszenia w dniach najbliższych przez rząd Rzeszy dekretu ograniczającego autonomię władz policyjnych krajów związkowych. Bawarski minister Spraw Wewnętrznych Stutzel wydał komunikat, w którym z naciskiem ostrzega radykalne organizacje bojowe przed próbami organizowania demonstracji.

Berlin, 25 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na nocnym posiedzeniu sejmiku pruskiego przyjęty został wniosek hitlerowców o uchylenie zakazu urządzania demonstracji. Za wnioskiem głosowali również komuniści. Przyjęto również wniosek, aby w teatrach pruskich zatrudniani byli wyłącznie artyści niemieccy.

Berlin, 25 czerwca.

Dziś o godz. 13.40 powrócił z Lozanny kanclerz Papen, który przyjęty zostanie przez prez. Hindenburga.

Nowy kodeks karny wejdzie w życie z dniem 1 września r. b.

Warszawa, 25 czerwca.

(B) Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów przyjęto ostateczny projekt dekretu Prezydenta Rzplitej, wprowadzający z dniem 1-go września r. b. na całym terytorjum Rzplitej JEDNOLITY POLSKI KODEKS KARNY

oraz prawo o wykroczeniach. Obie ustawy opracowane zostały w toku wieloletniej działalności Komisji Kodyfikacyjnej.

Rada Ministrów uchwalała pozbawienie tekstu rozporządzenia o postępowaniu egzekucyjnym, centralizujący całość działań egzekucyjnych w ministerstwie skarbu.

Następnie rada ministrów uchwaliła przedłożyć Prezydentowi Rzplitej do przyjęcia prośbę o dymisję wiceministra robót publicznych, p. Górskiego, wiceministra reform rolnych, p. Radwana i wiceministra pracy i opieki społecznej, p. Szubartowicza.

Wszystkie te trzy dymisje związa-

ne są z przeprowadzeniem likwidacji, względnie reorganizacji tych trzech ministerstw.

Na miejsce wiceministra Szubartowicza mianowany ma być wiceministrem pracy i opieki społecznej szef służby zdrowia, Dr. Piestrzyński.

Pozatem dowiadujemy się, że z ministerstwa pracy i opieki społecznej ustępuje dyrektor departamentu ubezpieczeń, p. Jerzy Drecki i przechodzi do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Francja ma prawo do kompensaty w zamian za rezygnację z odszkodowań. Sensacyjny wywiad z kanclerzem von Papenem.

Paryż, 25 czerwca.

O wczorajszej rozmowie z Herriotem i delegatami francuskimi kanclerz von Papen wyraził się do korespondenta „Matin'a”, iż jest zupełnie zadowolony z wczorajszego dnia.

„Mogę jedynie powtórzyć to, co powiedziałem p. Herriotowi — mówi kanclerz Papen — oświadczając, iż uznaję, że w tem, co się nazywa likwidacją odszkodowań,

FRANCJA MA PRAWO DOMAGAĆ SIĘ KOMPENSATY.

Gdybym był w stanie udzielić tej kompensaty w formie pieniężnej, uczyniłbym to z wielką chęcią — mówi kanclerz Papen — ponieważ jednak nie jestem w stanie tego uczynić, proponowałem **ABY KOMPENSATY TEJ SZUKANO W REORGANIZACJI GOSPODARCZEJ EUROPY WSCHODNIEJ.**

Von Papen dodaje, iż jest przedstawicielem wszystkich czynników narodowych Rzeszy, czego nie można powiedzieć o żadnym z jego poprzedników.

Francja ma więc gwarancję, że podpisując z nim umowę, podpisuje umowę tę z całymi Niemcami. W dotychczasowych próbach zbliżenia Francja miała przed sobą — twierdzi kanclerz — tylko lewicę, obecnie, zawierając układy z całą prawicą, wiąże się z całymi Niemcami.

**Na wyprzedazy w A. G. B. Piotrkowska 80
crépe „MIRANNA“ zł. 6 15.**

Berlin, 25 czerwca.

Wywiad von Papena wywołał w prasie niemieckiej niezwykle silne poruszenie.

„Niebywale niebezpieczny wywód” (pisze „Deutsche Tageszeitung”), „Dziwne oświadczenie kanclerza” („Deutsche Zeitung”) „wyznanie miłosne kanclerza Rzeszy pod adresem Francji” „Abend”.

Nacjonalistyczna „Deutsche Tageszeitung” pisze, iż gdyby von Papen uznał prawa Francji do kompensaty w zamian za zrzeczenie się reparacji — wyrządziłby tem narodowi niemieckiemu niepowetowaną szkodę.

Socjalistyczny „Abend” oświadcza ironicznie, iż Papen mógł w swoich wywodach powoływać się na całą prawicę niemiecką, ale w żadnym razie nie na socjal-demokratów.

**TEATR MIEJSKI
GOŚCINNE WYSTĘPY**

WARSZAWSKIEJ BANDY

Kabaret Komików pod kierownictwem:

H. Hemara, F. Jarosy'ego i I. Tuwima.

OSTATNIE 2 DNI

BANDA NAPRZÓD

udział biorą:

H. Ordonówna,

Z. Pogorzelska,

I. Godulska,

S. Górka,

L. Żelichowska,

F. Jarosy,

A. Bogucki,

W. Dan,

A. Dymasz,

M. Fogg,

K. Gimpel,

M. Hoherman,

L. Lawlidski,

K. Tom,

B. Wasielec,

Chór Dana.

Codziennie 2 przedstawienia o godzinie 8-cj

i 10-cj wieczorem.

Bilety w cenie od 1 zł. do nabycia

w Kasach Teatru.

Kasa zamawiań Traugutta 1.

Gabinet terapii fizycznej

Dr. POLAKA

Al. Kościuszki 53

prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum,

DIATERMIA

lampa kwarcowa, promienie pozacerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja masaż i t. d.

Berlin, 25 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W późnych godzinach popołudniowych Biuro Wolfa ogłosiło oświadczenie kanclerza von Papena, który

twierdził, iż wywiad, przezeń udzielony

korespondentowi francuskiego pisma, był źle zrozumiany. Konferencja lozańska — według oświadczenia kanclerza — nie ma za zadanie rozwiązania problemu reparacyjnego, lecz ostateczne uśunięcie kwestyj, komplikujących tę

sprawę, a mających zgubne skutki dla całej gospodarki światowej.

Korespondentowi francuskiemu oznajmił kanclerz Papen — według swego oświadczenia — że **ODBUDOWA GOSPODARKI ŚWIATOWEJ WYMAGA PRZEDWŚWYSTKIEM WSPÓLPRACY FRANCJI I NIEMIEC.**

Współpraca ta może przynieść znacznie większe korzyści, aniżeli wypłata reparacji.

Paryż, 25 czerwca.

Na posiedzeniu rady ministrów premier Herriot przedstawił stan rokowań lozańskich, które imieniem Francji złożył wobec propozycji Hoovera.

Rada ministrów zaaprobowwała stanowisko delegatów Francji w Lozannie i Genewie.

Redukcję długów prywatnych mają zaproponować Niemcy

Wiedeń, 25 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Według doniesień z Berlina — Niemcy zamierzają zaproponować redukcję swych długów prywatnych. Wiadomość ta obszernie jest komentowana w kołach politycznych. Strona niemiecka dotychczas pogłosek tych nie zdementowała.

Podkreślić trzeba, iż kanclerz Rzeszy w oświadczeniu z przed tygodnia uczynił dość wyraźną aluzję w tym kierunku, uzależniając postępowanie rządu Rzeszy od tego, czy ogólna jej sytuacja żąda polepszenia.

Wyrok w procesie urzędników Sądu Najwyższego oskarżonych o działalność komunistyczną

Warszawa, 25 czerwca.

Wczoraj w południe ogłoszony został w sądzie okręgowym wyrok na komunistów, których proces o utworzenie jaskółki na terenie Sądu Najwyższego, trwał 9 dni.

Sąd, pod przewodnictwem sędziego

Posemkiewicz, uznał siedem osób, z pośród oskarżonych, winnymi należenia do organizacji komunistycznej i za niebezpieczną działalność antypaństwową skazał: urzędnika biura orzeczeń Sądu Najwyższego, Stanisława Szczotkę, na 6 lat ciężkiego więzienia, kochankę jego, Cha-

ję Leponównę — na 4 lata ciężkiego więzienia, b. aplikantkę, Hannę Golczównę — na 4 lata ciężkiego więzienia, Walentyne Najduszównę — na 4 lata ciężkiego więzienia, Mieczysława Deperasińskiego — na 4 lata ciężkiego więzienia, Suren Jungermanównę — na 3 lata ciężkiego więzienia, Jerzego Dobrowolskiego — na 3 lata ciężkiego więzienia.

Honoratę Szczotównę, siostrę głównego oskarżonego, bibliotekarkę Sądu Najwyższego, sąd uznał winną przechowywania w swym biurku dokumentów komunistycznych i skazał ją za to na jeden rok twierdzy.

W liczbie pozostałych ośmiu oskarżonych, których sąd uniewinnił, znajduje się Wacław Makowski, urzędnik Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Podczas ogłaszania wyroku sala sądowa przepelniona była publicznością. Zgromadzono większe oddziały policji, wobec pogłosek, iż komuniści urządzają awanturę na sali sądowej. Obeszło się jednak bez zajść. Oskarżeni zachowywali się tylko z głośną wesołością. Najduszówna, która podczas ostatniego słowa wykrzykiwała na temat traktowania więźniów politycznych, odnosiła się z dumną miną, pokazując w uśmiechu duże zęby.

W motywach sąd podniósł że duży wymiar kary zastosowany jest za wysokie napięcie złej woli oskarżonych i obra nie sobie za teren działania — sądu. Na podstawie całokształtu materiału, zebranego na przewodzie sądowym, dowiedziono zostało, iż skazani za przynależność do partii komunistycznej, utrzymywali wzajemne kontakty między sobą o charakterze konspiracyjnym, jak również z osobami, będącymi wybitnymi działaczami komunistycznymi. Rewizje u skazanych dały obfity materiał obciążający, który nie mógłby się znaleźć u osób nie należących do partii komunistycznej.

Po ogłoszeniu wyroku prok. Goetel wniósł o zatrzymanie wszystkich skazanych w areszcie. Godzi to głównie z b. aplikantką Golczówną, która była na wolności za kaucją.

Obrońcy, zapowiadając apelację, prosili o zwolnienie komunistów z więzienia, jednak sąd podanie ich odrzucił. Golczówna została aresztowana na sali i odwieziona do więzienia. Z pośród skazanych, na wolności pozostaje tylko skazana na twierdzę Szczotówna.

Wśród ogólnej sensacji oskarżyciel zapowiedział apelację.

**Nieście pomoc
najbardziej potrzebny!**

Plac Sportowy

środa, dnia 29. VI. rb. o godz. 4 po poł.

„HELENOW”

Wielkie zawody gry w Polo-konno

Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 5.—

20-2

Koncert Paderewskiego w Paryżu wywołał powszechny zachwyt i entuzjazm

Paryż, 25 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wielki festiwal muzyki polskiej, dla uczczenia setnej rocznicy przyjazdu Szopena do Paryża, rozpoczęty został dzisiaj koncertem Paderewskiego w wielkiej sali teatru Champs-Elysees.

Sala wypełniona była do ostatniego miejsca. Program składał się wyłącznie z utworów szopenowskich. Genjalna gra Paderewskiego i tym razem wywołała powszechny zachwyt i entuzjazm.

Wśród obecnych na koncercie widziano: królową belgijską, prezydenta Republiki Francuskiej, Lebrun'a z małżonką, ambasadora Chłapowskiego z małżonką, oraz wielu przedstawicieli

świata dyplomatycznego, kulturalnego i artystycznego.

Całkowity dochód z koncertu przeznaczony został na utrzymanie szpitala dla inteligencji, im. Marsz. Focha. W szpitalu tym kilka łóżek zarezerwowanych zostało bezpłatnie dla obywateli polskich.

Paryż, 25 czerwca.

Po koncercie w sali teatru Champs-Elysees w ambasadzie Rzeczypospolitej wydane zostało przyjęcie, na udział w którym zaproszenia otrzymali, na wyrażone życzenie królowej belgijskiej, wszyscy wybitni artyści polscy, którzy z Paderewskim na czele zjechali się do Paryża z racji Tygodnia Szopenowskiego.

Dwa świętokradztwa w Radomiu Sprawców nie zdołano ująć

Radom, 25 czerwca.

W nocy, z dn. 24 na 25 b. m. nieznaną sprawcy włamali się do kościoła na przedmieściu Glinice i po rozbiciu skarbonki, skradli całkowitą jej zawartość. Suma skradzionych pieniędzy dotąd nie została ustalona.

Tej samej nocy złodzieje dostali się

do kaplicy przy ul. Świeżej, zostali jednak spłoszeni przez służbę nocną i nie zdążyli dokonać kradzieży.

Zachodzi przypuszczenie, że w obydwu wypadkach włamań dokonali ci sami sprawcy.

Policja prowadzi energiczne poszukiwania za świętokradzcami.

Proces o szpiegostwo w Lublinie Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji

Lublin, 25 czerwca.

W swoim czasie, Mikołaj Fedoruk postawiony został w stan oskarżenia za czerpcę, nielegalne przekroczenie granicy i szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych.

Za przestępstwa te Sąd Okręgowy w

Lucku w dniu 22 marca b. r. skazał go na 1 rok więzienia.

Na skutek apelacji, sprawa Fedoruka rozpatrywana była przez Sąd Apelacyjny w Lublinie, który w dniu wczorajszym wyrok Sądu Okręgowego zatwierdził w całej rozciągłości.

Austria nie ma pieniędzy na wypłatę dla urzędników

Wiedeń, 25 czerwca. Zapowiedź ministerstwa skarbu, że lipcowe pobory urzędników wypłacone zostaną w dwóch ratach, wywołała przygnębiające wrażenie.

Nawet organ chrześcijańsko-społeczny, „Reichspost“, atakuje ministerstwo skarbu i domaga się wypłaty całej pensji na 1 lipca choćby wszystkim niższym urzędnikom państwowym.

Ze strony rządu oświadczono, iż wpływy skarbowe w czerwcu w żadnym razie nie wystarczą na pokrycie pensji urzędniczych już w dniu 1 lipca.

Wiedeń, 25 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna).

Naskutek niepomysłnego stanu kasy związkowej na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono, iż w dniu 1 lipca wypłacone zostanie tylko 60 proc. poborów funkcjonariuszy państwowych i emerytów. Wypłata reszty nastąpi 15 lipca.

Głowa kościoła lamajskiego został zamordowany

Wiedeń, 25 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna).

„Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Pekinu, iż głowa kościoła lamajskiego w Mongolii, zwany „inkarnacją Buddy“ Hutuktu, został zamordowany przez żołnierzy ze swej eskorty, podczas odbywania drogi powrotnej z Nankinu, gdzie brał udział w zgromadzeniu narodowym.

Dziennik twierdzi, iż ze śmiercią dostojnika kościoła lamajskiego kończy się dziesięcioletnia walka dwóch wpływów w tym kościele.



Nareszcie!...

Lato... wakacje... oaza radości i wypoczynku! Po gorączce codziennego życia odprężenia, umysłu, cudowna beztraska... Wykorzystajcie to!

Pożytek będzie jeszcze większy, jeśli pobyt na świeżym powietrzu, połączony z wypoczynkiem umysłu, uzupełnicie odpowiednim odżywianiem! Jedynym pełnowartościowym środkiem odżywczym jest

OVOMALTINE

Ovomaltine składa się z jaj, mleka, słodu i kakao, zawiera w swej skoncentrowanej formie wszystkie składniki odżywcze i witaminy niezbędne dla utrzymania zdrowia; jest przytem lekkostrawna i łatwa do przyrządzania. Wystarczy rozpuścić 2-3 łyżeczki w ciepłym mleku, kawie lub herbacie, aby otrzymać doskonały napój, który spożyty na śniadanie lub podwieczorek da Wam zapas energii i sił na oczekujący Was nowy okres pracy i trudów!

Ceny: puszka 125 gr. Zł 2-50, 250 gr. Zł 3-30, 500 gr. Zł 7-80.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Dr. A. WANDER, Sp. Akc. KRAKÓW

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Próby i broszury wysyła się bezpłatnie.

Zatarg irlandzko-angielski

ponownie się zestrzył

Londyn, 25 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna)

Gabinet irlandzki odbył wczoraj w nocy 3-godzinne posiedzenie, na którym rozważał notę brytyjską, odrzucającą stanowczo irlandzkie żądanie neutralnego trybunału rozjemczego w sprawie długu z parcelacji majątków.

Nota brytyjskiego ministra Dominiów Thomasa żąda, aby sprawę tego długu rozważał i zdecydował trybunał ściśle imperialny bez udziału sędziów obcych, co stanowiłoby niedopuszczalne w mieszaniu się czynników zagranicznych w sprawę imperialną. Gabinet irlandzki na wniosek De Valery postanowił odrzucić żądanie Thomasa i wytrwać przy swym żądaniu neutralnego, pozabrytyjskiego arbitrażu.

Co do uiszczenia 1.500 tysięcy funt., których płatność przypada 30 czerwca, rząd irlandzki postanowił czekać aż do formalnego zażądania tej kwoty przez W. Brytanię. Wówczas dopiero Irlandia odmówi uiszczenia powyższej kwoty.

Radykalnych posunięć w sprawie stosunków angielsko-irlandzkich spodziewać się można w końcu nadchodzącego tygodnia.

Pocztowiec-morderca ułaskawiony przez Prezydenta

Grodno, 25 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna).

Nadeszła z Warszawy wiadomość, że Pan Prezydent Rzpltej skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanego przez sąd doraźny na karę śmierci Łopateckiego, któremu kara zamieniona została na dożywotnie więzienie.

Nowy statek polski

Gdynia, 25 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna).

Dzisiaj oderany został przez komisję nowej stoczni duńskiej, Helsingør, statek dla polsko-brytyjskiej linii okrętowej „Lwów“.

Jest to bliźniaczy statek ze „Śląskiem“, wybudowanym przed paru miesiącami w tej samej stoczni.

Statek posiada urządzenia chłodnicze dla przewożenia artykułów i produktów, ulegających łatwemu zepsuciu.

Polak amerykański przygotowuje się do lotu monoplanem do Polski

Nowy Jork, 25 czerwca.

Prasa donosi, że b. zdolny mechanik Jankowski z Danvers (Stan Massachusetts) zamierza budować wielki monoplan, którym zbudował niebawem lecąc do Warszawy, skąd pochodzi.

Jankowski mieszka oddawna w Ameryce. Ma lat 45 oraz liczną rodzinę, składającą się z 9 dzieci. Płatowiec swój budował Jankowski przez 4 lata.

Sytuacja gospodarcza Polski w maju w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Warszawa, 15 czerwca.

Na położenie gospodarcze Polski w maju r.b. oddziaływały w dużym stopniu czynniki sezonowe. Okres przednowkowy wywołuje zawsze wzrost ciasnoty gotówkowej na rynku pieniężnym. W roku obecnym okres ten jest szczególnie trudny ze względu na ogólne wyczerpanie się rezerw gotówkowych w gospodarstwach rolnych i przemyśle, na małe obroty handlowe oraz niepomysłne nadal kształtowanie się cen.

Na rynku pieniężnym trwała nadal redukcja kredytów bankowych, będąca następstwem zarówno ubytku wkładów jak i zmniejszonej podaży odpowiedniego materiału wekslowego do dyskonta. Niepomysłny ruch wkładów na wiosnę stanowi w dużym stopniu zjawisko sezonowe) powstałe zarówno na tle uzupełniania kapitałów obrotowych w przedsiębiorstwach produkcji sezonowej, jak i w związku z rozpoczynającym się okresem urlopowym. W okresie sprawozdawczym ułodziła się do tego inna okoliczność: mianowicie osłabienie kursu dolara i pogłoski o zamierzonym przez Stany Zjednoczone odstąpieniu od parytetu złota skłaniały publiczność do wycofania wkładów dolarowych, które stanowią w Polsce dość poważną sumę. Odplyw wkładów nie wpłynął jednak ujemnie na stan płynności banków, gdyż dzięki redukcji kredytów pozostała ona zadawalająca. Poprawiła się zwłaszcza płynność portfelów wekslowych, o czym świadczy spadek protestów w bankach. Wzrost ciasnoty pieniężnej wywarł ujemny wpływ na kształtowanie się rynku papierów wartościowych, wyrażający się w spadku obrotów.

Rolnictwo weszło w okres przednowkowy przy mało korzystnym na ogół poziomie cen tak ziemiopłodów jak i artykułów hodowlanych, gdyż po przejściowej poprawie nastąpiła pod koniec okresu sprawozdawczego wyraźna zniżka cen produktów rolniczych. Wywóz wytworów rolniczych był w maju mniejszy. Stan zasiewów po przejściowym pogorszeniu polepszył się znacznie pod koniec maja, zwłaszcza o ile chodzi o zboża jare.

Produkcja górniczo-hutnicza zmalała, głównie wskutek wzrostu utrudnień eksportowych (restrykcje dewizowe oraz kontyngentowanie przywozu w szeregu państw importujących). W hutnictwie żelaznym stan zamówień ze strony odbiorców krajowych nieco się poprawił; natomiast wywóz wyrobów hutniczych w maju był mniejszy. W przemyśle włókienniczym nastąpiło znacznie większe ożywienie sezonowe, przynosząc wzrost popytu przedewszystkiem na wyroby bawełniane. Wywóz wyrobów włókienniczych jednak obniżył się w maju dość silnie. W przemyśle drzewnym zaznaczyło się w niektórych okęgach lekkie ożywienie w związku ze wzrostem zapotrzebowania materiałów drzewnych na cele budowlane, natomiast wywóz drzewa zagranicę zmalał. Stan zatrudnienia w przemyśle metalowo-maszynowym nie wykazał w maju większej poprawy i ożywienie sezonowe zaznaczyło się tylko w nielicznych branżach. Wytwórczo i obroty w przemyśle chemicznym na ogół nie wykazały

większych zmian, z wyjątkiem działu nawozów sztucznych, w którym okres międzysezonowy zaznaczył się znaczniejszym spadkiem produkcji i zbytu.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym utrzymały się bez większych zmian na niskim poziomie z poprzedniego okresu; tylko w działach wybitnie sezonowych nastąpiło ożywienie, które zresztą w drugiej połowie maja osłabło. Wartość handlu towarowego z zagranicą obniżyła się, głównie wskutek zmniejszenia się wartości wywozu; saldo bilansu handlowego pozostało jednak nadal czynne.

Położenie na rynku pracy doznało poprawy wskutek sezonowego spadku liczby bezrobotnych, który przybrał znacznie silniejsze natężenie niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Ruch zniżkowym płać zaznaczył się dalszymi redukcjami wynagrodzeń tak robotników, jak i pracowników umysłowych, a w tej liczbie i urzędników państwowych poza Warszawą.

„Wizyta“ floty niemieckiej w Gdańsku ma charakter demonstracji antypolskiej

Praga, 25 czerwca.

Cała prasa tutejsza podkreśla niewłaściwość wizyty floty niemieckiej w Gdańsku i wprost prowokacyjny charakter tegoż faktu w stosunku do Polski.

Pozatem z oburzeniem piszą pisma o stałych antypolskich demonstracjach żywiołów hitlerowskich, które opanowały już Gdańsk niemal w zupełności.

Królewiec, 25 czerwca.

Akademicka organizacja „Grenzmannschaft Ostpreussen“, nosząca charakter wyjątkowo polityczny, zorganizowała odczyt p. t. „Walka Gdańska o niemieckość“, który wygłosił radca Marten, gdańszczanin.

Prelegent bronił przedewszystkiem udowodnić brak jakichkolwiek śladów kultury polskiej w Gdańsku, następnie zaś, omawiając skład narodowościowy

Gdańska, określił Polaków, jako „gości“ którzy ze względu na swą znikomą liczbę, nie mogą być nawet zaliczeni w poczet mniejszości narodowych.

Najbardziej irytujące jednak było zakończenie odczytu, p. Martens bowiem wygłosił zdanie, iż pośrednictwem Ligi Narodów w uregulowaniu stosunków pomiędzy Polską a Gdańskiem jest niedostateczne i że zarówno tu, jak i w innych kwestiach „miecz niemiecki zaprowadzi ostateczny porządek“. W r. 1923-ym Niemcy zekwały na chwilę odwetu, przekonane, że Polska da do tego precedens, okupując Prusy Wschodnie, nie uczyniła tego jednak, co nawet wielce dziwi p. Martensa.

Prelegent stwierdza dalej, że w ostatnich czasach Niemcy znów spodziewały się, iż Polska dokona tego, czego nie

uczyniła przed 9-ju laty — wszystkie oczekiwania jednak spełzły znowu na niczym.

Zal więc ogarnia p. radcę Martensa, gdy stwierdzić musi, że wszelkie nadzieje na spowodowanie Polski nie powiodły się.

KALISZE
do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcyjnych
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
i WYDAWNICZE WYKONANIE
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ Piotrkowska 100

PALACE „Królowa Południa”
 Film przewyższa „Poganią”.
 W roli gł. najpiękniejsza mu-
 latka świata **Kaissa Robba**
 Rzecz dzieje się w Paryżu i na Rivierze.

Grand-Kino „Dziecko ulicy”
 o kryzysie zapomnisz
 po obejrzeniu tego filmu
 W roli gł. Sally Eilers
 Nadprogram. Aktual-
 ności dźwiękowe.

Pocz. o godz. 12

SPLENDID „Kobieta nie grzesz”
 w roli gł. niezrównana
LOUISE BROOKS

Pocz. o g. 12.

LUNA Greta Garbo jako rosyjski
 szpieg, Conrad Nagel ja-
 ko oficer sztabu generalnego
 w dramacie erotycznym
 z życia rosyjskiego p. t.
Żar Miłości

Pocz. o g. 12

CASINO Wielka kreacja
 żywiołowej i zmysłowej
LUPE VELEZ.
 w filmie erotycznym p. t.
**„MING TOY” (Gdzie wschód
 jest zachodem)**
 Nad program: Zabójstwo Prez. Francji Pawła
 Doumera — Ceny miejsc zł. 1, 1.50 i 2.—

SPÓDY

Dzisiejsze mecze

ligowe w kraju

Dzień dzisiejszy przyniesie szereg interesujących spotkań ligowych.

W Warszawie gra Legia i wiceleaderem tabeli Pogonia.

W Poznaniu zmierzą swe siły z Wartą, w Warszawie Cracovia gra z Polonią, wreszcie w Siedlcach 22 p. p. zmierzą swe siły z Warszawianką.

Ł.T.S.G. — W.K.S. 0:0

Rozegrany w dniu wczorajszym na boisku WKS. mecz o mistrzostwo klasy A. WKS. — ŁTSG. zakończył się bezbramkowo.

W pierwszej połowie więcej z gry miała drużyna ŁTSG. po przerwie — WKS.

Drużyna czarno-białych wystąpiła do gry bez Mikołajczyka i Voigta. Sędziował słabo p. Kopias.

Hakoah — P.T.C. 3:0 (1:0)

Rozegrany na boisku ŁKS. mecz o mistrzostwo klasy A między Hakoahem a P.T.C. zakończył się zwycięstwem drużyny żydowskiej w stosunku 3:0 (1:0). Bramki dla Hakoahu zdobyli: Presser (2) i Gertel. Sędziował p. Andrzejak.

Red-Star — Garbarnia 4:3 (2:0)

Pierwsze zwycięstwo drużyny francuskiej w Polsce

Drużyna francuska Red Star bawiła w dniu wczorajszym w Krakowie gdzie rozegrała mecz z Garbarnią, zwyciężając drużynę krakowską w stosunku 4:3 (2:0). Bramki dla Red Staru zdobyli: Edmunds i Bertrand po dwie, zaś dla Garbarni — Maurer (2) i Bator (1).

Nie wolno

reklamować zawodników

Jak się dowiadujemy Polski Związek Lekkoatletyczny postanowił wystąpić do Biura Propagandy Konsumpcji Cukru z protestem przeciwko umieszczaniu podobizny i wywiadów z zawodnikami na reklamach „cukier krzepi”.

Dr. Jan Polak

choroby wewnętrzne i alergiczne
 (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)

ul. Al. Kościuszki 53,
 tel. 246-10.

Godziny przyjęć 6-7.

Rekord światowy pobity

w dniu wczorajszym w Warszawie przez Heljasza

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Pierwszy dzień mistrzostw lekkoatletycznych Polski zakończył się wielką sensacją.

Poza konkursem Heljasz zgłosił jak wiadomo próbę pobicia rekordu światowego w rzucie kulą oburącz.

Próba udała się znakomicie, gdyż zawodnik osiągnął wynik 28,86, który jest lepszy od oficjalnego rekordu światowego.

Ten sam zawodnik w rzucie jedno-

raż (prawą ręką) ustanowił nowy rekord Polski 15,55.

Pozatem w próbie bicia rekordu zgłoszonego przez Pławczyka osiągnął on wspaniały wynik w skoku wzwyż 1,96, który jest lepszy od dotychczasowego rekordu polskiego o 6 cm.

Warto zaznaczyć, że dawny rekord Polski należał również do Pławczyka.

Szczegółowe sprawozdanie w Expressie.

Tani pobyt w uzdrowiskach.

Zgłaszajcie się do „Wagons-Lits Cook”.

Wiadomość o urządzanych przez „Wagons-Lits/Cook” tanich ryczałtowych pobytach w uzdrowiskach polskich wywołała w naszym mieście olbrzymie zainteresowanie. Do biura „Wagons-Lits/Cook” przy ul. Piotrkowskiej 64 zgłaszała się liczna refleksja, zapisująca się na wyjazdy do Krynicy, Truskawca, Cichocinka lub Zakopanego, gdzie mają pewność spędzenia nie tylko wyjątkowo taniego urlopu, lecz również w najlepszych i największych pensjonatach.

Jak tanio kalkulowane są te pobyty, wykazuje choćby następujące obliczenie: całodzienne utrzymanie w luksusowym pensjonacie „Bristol” w Zakopanem kosztuje 14 złotych, co w ciągu dwóch tygodni powinno wynosić 196 złotych. Do tego dochodzą jeszcze następujące dodatki: 5 złotych przewie-

zienie rzeczy z dworca w Zakopanem do pensjonatu i z pensjonatu na dworzec, 15 złotych taksa kuracyjna na okres dwóch tygodni i pozatem opłata za usługę w pensjonacie co najmniej 10 proc. czyli 20 złotych. Razem więc dwutygodniowy pobyt kosztowałby każdego co najmniej 236 złotych, podczas gdy za pośrednictwem „Wagons-Lits/Cook” dwutygodniowy pobyt w tym samym pensjonacie „Bristol” wraz ze wszystkimi wyżej wyszczególnionymi wydatkami kosztuje tylko 162 złote!...

Wyjeżdżając więc za pośrednictwem „Wagons-Lits/Cook” oszczędzamy w ciągu dwóch tygodni 74 złote!...

W dzisiejszych czasach, gdy oszczędność stała się głównym hasłem naszego życia domowego, suma 74 złotych powinna odegrać w każdym budżecie rodzinnym bardzo wielką rolę.

Poczynając od dnia 1 lipca r. b. wyjazdy do uzdrowisk za pośrednictwem „Wagons-Lits/Cook” odbywać się będą codziennie bez ograniczeń, przyczem ryczałtowe pobyty obejmować mogą okres dwóch, trzech, czterech i nawet pięciu tygodni!

Blizszych informacji w sprawie takich ryczałtowych pobytów w uzdrowiskach polskich udziela oddział światowej organizacji podróży „Wagons-Lits/Cook” przy ul. Piotrkowskiej 64, tel. 170-77.

INIEG #
TATRAŃSKI
 NAJSLACHTNIEJ
 SZY KREM DO DŁ
 LEGNOWANIA CERU
 TUBA NR 702 ZŁ. 1.20
 TUBA NR 703 ZŁ. 1.65
FALKIEWICZ
 POZNAŃ

Prof. Einstein o rozbrojeniu.

„Nie wierzę w możliwość osiągnięcia porozumienia między państwami”

(y) Do Genewy przybył niedawno w towarzystwie lorda Ponsonby, szefa angielskiej ligi antywojennej, słynny uczonec, profesor Albert Einstein, który był obecny na jednym z posiedzeń konferencji rozbrojeniowej. Następnie twórca teorii względności przyjął przedstawicieli prasy, którym udzielił wywiadu. Poniżej przytaczamy najbardziej ciekawe ustępy oświadczenia znakomitego uczonego, w których wyraził on swe poglądy na prace konferencji rozbrojeniowej.

— Wydaje mi się szczytem naiwności, niepozostawionej tragizmu, iż państwa w swym dążeniu do położenia ostatecznego kresu groźbie wojennej sądzą, iż uda się im dokonać tego dzięki rzeczoznawcom technicznym. Rozbrojenie wszak nie jest bynajmniej kwestią techniczną, lecz uwarunkowane jest jedynie dobrą wolą. Problem ten polega jedynie na stwierdzeniu, czy zainteresowane czynniki pragną szczerze rozbrojenia. Wszelkie bowiem wysiłki rzeczoznawców okazały się zupełnie bezowocne, jeśli nie zostaną poparte szczerą dążeniem do osiągnięcia powszechnego rozbrojenia.

— Uważam, iż stałe powoływanie się na wspaniały rozwój techniki w ostatniej epoce jest szczytem banalności. Wynalazki w rękach obecnych generacji są tak samo niebezpieczne, jak brzytwa w rękach 3-letniego dziecka, miast uszczęśliwić ludzkość, potęgują one tylko jej cierpienia, powodując głód i nędzę. Nowoczesne zbrojenia pociągają za sobą wojny, rozwój techni-

ki i mechanizacja powodują w przedsiębiorstwach nadprodukcję i w rezultacie głód i bezrobocie. Dzięki udoskonaleniom technicznym niszczymy tyjące egzystencji ludzkiej i owoce gigantycznej pracy.

— W pierwszym rzędzie wy, jako przedstawiciele prasy, winniście apelować do sumienia swych czytelników oraz swego otoczenia, przyczyniając się w ten sposób do zrealizowania idei powszechnego pokoju.

Następnie przedstawiciele prasy, powołali się na jeden z artykułów Einsteina, który ukazał się w „Nation de New-York”. W artykule tym uczonec przepowiedział, iż jeśli przedstawiciele mocarstw przybędą do Genewy ze ściśle sprecyzowanym i zgóry ułożonym planem, konferencja wówczas zakończy się klęską.

— Niestety, przewidywania moje, którym dałem wówczas wyraz, zdają się potwierdzać w toku obrad konferencji. Nie widzę najmniejszej możliwości doprowadzenia do uzgodnienia tak kraincowo rozbieżnych wniosków.

Łefnie pułowery

artystyczne, wykonane ręcznie na drutach z NAJLEPSZYCH GATUNKÓW JEDWABU I WELNY, NAJNOWSZE FASONY.

LILI HIRSZMAN

1-40 Kilińskiego 14, 2 piętro.

MYDŁO DO ZĘBÓW

IBBS

MYJCIE ZĘBY TAK — JAK MYJCIE RECE

Polska — Szwecja

Interesujący odczyt p. h. G. Fellenusa

Łódź gościła w dniu wczorajszym jednego z najszczerzych przyjaciół Polski wśród szwedów — p. Karola Gustawa Fellenusa. Odkad Gdynia otworzyła nam horyzont od strony Bałtyku, odtąd Szwecja w myśl zasady, że morza nie dzieli, a jednoczy — stała się naszym bezpośrednim i bliskim sąsiadem. Oba narody zresztą łączy bardzo silna i spólna historia i bodaj w żadnym kraju nie spotka się polak z tak dokładną znajomością dziejów swego narodu, jak właśnie w Szwecji i wśród Szwedów.

P. Fellenius przybył do nas z zalaniem wdzięcznym i stosunkowo nietrudnym: p. Fellenius w drodze obszernego referatu pragnął poznać łodzian z pięknym krajobrazu Szwecji i zaprezentować swą ojczyznę jako kraj turystyki.

Sala rady miejskiej, w której przemawiał nasz gość szwedzki była przepełniona. Przybyli przedstawiciele władz państwowych i miejskich oraz liczna publiczność. Przywitał zebrańnych i słowo wstępne wygłosił prof. Wroński.

Odczyt wyczerpujący i niezwykle ciekawy, był poza wszystkim manifestacją na rzecz zbliżenia polsko-szwedzkiego.

Stosunki kulturalne i gospodarcze pomiędzy oboma krajami i narodami zacieśniają się coraz bardziej, a żywa działalność rozwija na tem polu towarzystwo przyjaciół Polski, istniejące od szeregu lat w Sztokholmie.

Dowiadujemy się w dalszym ciągu, iż p. Fellenius wygłosił nie tylko w większych, lecz i najmniejszych miasteczkach szwedzkiej łącznie 25 odczytów o Polsce, pozatem p. Fellenius jest bodaj najlepszym informatorem z dziedziny bibliografii polskiej. Nasz gość podaje nam liczbę niezwykle ścisłą z polskiego na szwedzki zostało przetłumaczonych 184 dzieła 71 autorów polskich.

Wymiana studentów między Szwecją a Polską jest już na najlepszej drodze. Lektorat języka szwedzkiego przy uniwersytecie krakowskim powstał na koszt państwa szwedzkiego, a 1100 tomów w języku szwedzkim, jakie p. Fellenius ofiarował na rzecz biblioteki Jagiellońskiej — przyczynią się do pogłębienia studiów o Szwecji.

Gościa podejmował w Łodzi wicekonsul szwedzki p. Maks Kon, który zaszczytny swój urząd pełni z dohrem zrozumieniem interesów naszego i reprezentowanego przez kraj. W najbliższym czasie powstać ma w Łodzi towarzystwo polsko-szwedzkie.

CO TO SA PIEGI?

Najnowsze badania wykazały, że piegi powstają wskutek nieregularnego nagromadzenia się pigmentu (barwnika skóry) w tych częściach skóry, które są najwięcej narażone na działanie promieni słonecznych. Piegi nabawiają się szczególnie łatwo osoby z białą cerą; nie mogą one niestety nigdy dojść do opalenizny. Dla nich pozostaje tylko jedno wyjście: stosowanie skutecznych środków do usunięcia piegów. Takimi środkami są w pierwszym rzędzie krem i mydło Leschnitzera, które odpowiada wymogom ostatniego stanu wiedzy i sporządzone są na podstawie najnowszych recept. Przez regularne stosowanie kremu i mydła Leschnitzera usunąć można w zupełności te niemiłe skutki słońca letniego bez obawy przed niepożądanymi skutkami ubocznymi.

KRONIKA

CZERWIEC
26
NIEDZIELA

Dzisiaj Jana i Pawła M.
Jutro Władysława

Wschód słońca	3.17
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	23.55
Zachód księżyca	14.54
Długość dnia	20.19
Przybyło dnia	8.30

Pobór rocznika 1911.

Kto ma się stawić jutro.

W poniedziałek, dnia 27-go czerwca r. b., powinni się stawić przed Komisją Poborową Nr. 1 (ul. Narutowicza 75) — mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie II, III, V, VIII, IX, XI Komisarjatów Policji Państwowej, którzy z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić przed Komisją w oznaczonych terminach.

Przed Komisją Poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenach: I, VI, VII, X, XII, XIII i XIV Komisarjatów Policji Państwowej, którzy również z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić w oznaczonych terminach.

Zagadkowe zabójstwo

nie zostało jeszcze wyjaśnione

(gr) Zagadka zabójstwa Stanisławy Majowej, mieszkanki domu przy ulicy Rzgowskiej 236, nie została jeszcze w ciągu dnia wczorajszego wyjaśniona. Mąż ofiary zbrodni przebywał w więzieniu śledczym, lecz — jak już donosiliśmy — poszlaki przeciwko niemu są stosunkowo małe.

W dniu dzisiejszym odbędzie się próba zamordowanej. (g).

Ostrzeżenie!

Istnieje tylko jeden oryginalny i niezawodny, we wszystkich kulturalnych państwach używany preparat

DARMOL

czekoladki przeciwszczepiacze

znany od kilkudziesięciu lat.
Prosimy więc żądać wyraźnie
„Darmol“ gdyż preparat ten
bywa często podrabiany!

Nowy podział miasta

na rejony prokuratorskie

Ostatniem rozporządzeniem pana prezesa sądu okręgowego w Łodzi, zostały dokonane zmiany w urzędzie prokuratorskim na stanowiskach poszczególnych podprokuratorów, jak również i przy podziale miasta na rejony prokuratorskie.

Po dokonaniu tych zmian podział miasta przedstawia się następująco: Prokurator dr. Jan Markowski, I zastępca prokuratora vice-prokurator Stanisław Mandrecki, II zastępca prokuratora vice-prokurator Stanisław Zgliczyński, podprokurator dla spraw zleconych — vice-prokurator Juliusz Chawłowski.

1-szy rejon (9, 10, 11, 12, 13 i 14 komisariaty P.P.) — podprokurator Mikołaj Mikulienko i asesor Ireneusz Komowski.

2-gi rejon (6, 7 i 8 komisariaty P.P.) podprokurator Kazimierz Kozłowski i asesor Janusz Mściślaw Karski.

3-ci rejon (5 komisariaty P.P.) vice-prokurator Kazimierz Łuski.

4-ty rejon (powiaty brzeziński) — podprokurator Mieczysław Joel.

5-ty rejon (powiat łęczycki, przestępstwa siarabowe) podprokurator Michał Kwałki.

6-ty rejon (powiat łódzki i przestępstwa wojskowe) — podprokurator Wacław Grzegorzewski.

7-my rejon (komisarjaty 1, 2, 3 i 4) — vice-prokurator Józef Olszewski. p.

Widoki zbiorów

są bardzo dobre

(a) Ostatnie deszcze i chłody, wzbudziły obawy nie tylko wśród rolników, lecz i w sferach kupców branży produktów rolnych.

By sprawę tą należycie wyswietlić, zwróciliśmy się do wojewódzkiego t-wa organizacji kółek rolniczych w Łodzi, gdzie udzielono nam następujących wyjaśnień:

Zbiory zbóż zapowiadają się bardzo dobrze. Również okopowizny i warzywa późniejsze, jak buraki kapusta, brukiew i t.p. zapowiadają się wcale nieźle, przyczem zaznaczyć należy, że deszcze przyczyniły się do zapobieżenia zupełnym zniszczeniem sadzonek buraczanych.

W sadownictwie zbiory owoców zapowiadają się również dobrze. Zbiory śliwek, jabłek i czereśni będą stosunkowo duże, przyczem chłody sprzyjają rozwijaniu się owoców, ze względu na nieprzyjazne warunki rozwoju liszek. Jedyne zbiór gruszek będzie w tym roku mierny.

Deszcze ostatnie przyczyniły się pozatem do poprawy w stanie warzyw wczesnych, które odczuwały suszę, jedynie truskawki cierpią nieco z nadmiaru wilgoci na gruntach niższych.

Natomiast w zbiorach koniczyzny i siana, deszcze wyrządziły pewne szkody. Dotyczy to zbiorów już rozpozretych, albowiem połowa łąk nie tknięta została jeszcze dotychczas ostrzem kosy. Siana wcześniejsze, które przeleżały na łąkach cały czas obecnych deszczów, są zupełnie zgniłe i niezdadne do użytku. Również podobnie rzecz się przedstawia z koniczyną.

Naogół jednak obecne deszcze przyczyniły się do poprawy stanu we wszystkich gałęziach produkcji rolnej.

Krótko i węzłowato:

palić wolno prawie wszędzie!

Krótko i węzłowato ujął sprawę zakazów palenia tytoniu (patrz nasza ankieta) p. Stefan Leciejewski z Katowic (ul. Krzywa 6, m. 1): Zakaz palenia tytoniu w wagonach tramwajowych należy znieść, zaś każdy wagon powinien mieścić dwa przedziały dla palących i dla niepalących.

Następnie zakaz palenia tytoniu należałoby znieść: w poczekalniach dworcowych w poczekalniach i korytarzach urzędów jak n.p. kolejowych, policyjnych pocztowych, magistrackich itp., gdyż urzędnik w biurze pali sam papierosa.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15) S. Trawkowskiej (ul. Brzezińska 56), M. Rozebluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95) J. Klupta (Kątna 54), L. Czysłowskiego (Rokicińska 53), (p)



Czarujący wdziek młodości
subtelna i czysta cera to marzenie każdej pani.
Używaj stale kremu i mydła HERBA
a zachwycisz wszystkich!.....

Te na podstawie naukowych badań sporządzone preparaty kosmetyczne to szczyt doskonałości w dziedzinie pielęgnacji cery!

Do nabycia u Tarkowskiego. Rzgowska 51. Majewskiego. Piotrkowska 124. Kellicha. Główna 52.

Raz na tysiące lat.

Przyjaźń przypieczętowana. więzieniem.

Dotychczas tylko w balladzie Schillera, p. t. „Die Buergschaft“, zdarzył się taki wypadek. Brat został skazany na karę śmierci za zamach na osobę tyrana Syrakuskiego. Ale skazany miał przed śmiercią do załatwienia małą sprawę rodzinną: chciał wydać siostrę za mąż, co już wówczas było sprawą nielatawą, (a świadczy to o tem, że mężczyźni są mądzy nie od wczoraj)... i prosił tyrana o kilka dni zwłoki. Sprawi wesele siostrze a zaraz wróci pod szubienicę.

Jako zastaw — zaproponował przyjaciela.

Rzecz się tak skończyła, że skazany walczył z tysiącami przeszkodami, przeszedł przez ogień i wodę i dzięki ostępy, byleby tylko przyjść na czas. Tyran, wzruszony taką przyjaźnią, darował mu życie i wprosił się na trzeciego przyjaciela. Koniec.

Okazuje się, że przed rokiem taka sama prawie rzecz rozegrała się w Zgierz.

Wacław Walczewski skazany był na dwa miesiące więzienia. Miał jednak przeszkody rodzinne: nie mógł pójść „siedzieć“, bo rodzice byli chorzy. W tej potrzebie stanął przyjaciel — Władysław Świstek.

— Jestem Walczewski. — rzekł Świsstek bez zająknięcia w kancelarii więzienia przy ul. Kopernika. I odbył karę za druha, i dwa miesiące wycierpiał. Brat rodzony tegoby nie uczynił.

Rzecz się wydała. Wczoraj był sąd. Biedny bohater Świsstek pójdzie znów do aresztu i to na 3 miesiące, a Walczak musi karę odbyć, mimo iż go już przyjaciel zastąpił.

Sędzia Semadeni nie zdradził się wzruszeniem, jakie go niewątpliwie ogarnęło, gdy się przekonał o ogromie przyjaźni łączącej obu młodzieńców. I sędzia nie zaproponował obu, by go przyjęli na trzeciego. Koniec.

Za kilka tysięcy lat zdarzy się może coś podobnego. (Gl.)

Stronnictwo narodowych socjalistów

nie powstanie w czasie najbliższym. — Kongres został odroczoney do października.

Obrody zjazdu wojewódzkiego N.S.R-owicy.

Na koniec czerwca wyznaczony był przez N.P.R. — Lewicę ogólnopolski kongres, na którym omawiana być miała sprawa przekształcenia partji na „stronnictwo narodowych socjalistów“ i definitywnego powołania tego nowego ugrupowania do życia.

Dowiadujemy się, iż kongres ten,

bądź co bądź niezwykle doniosły, jeśli o konfigurację stronnictw politycznych w całym kraju chodzi, nie odbędzie się. Termin kongresu został przesunięty na październik i prawdopodobnie odbędzie się również w Łodzi. O tem zadecyduje rada naczelna partji.

Kongres był, jak się dowiadujemy,

ustalony zbyt pochopnie; w łonie partji nie są jeszcze skryształizowane dostateczny poglądy i rzecz nie jest jeszcze zupełnie dojrzała.

Zamiast kongresu odbył się wczoraj od godziny siódmej do późnych godzin wieczorowych wojewódzki zjazd partji. Zjazd zajął się ustaleniem samego stosunku zorganizowanych do ideologii nowego stronnictwa i zebrani mają wypracować pewne ustalenia natury programowej. (g).



Salon Mód
Heleny Cynamonowej
Łódź, Piotrkowska 189
Tel. 144-55. Tel. 144-55.

MODELE PARYSKIE.

Ceny bardzo przystępne.

S. BEŁCHATOWSKI
Export — Import
Wien IX Kinderspitalgasse 1/8.
telefon 25-600.
Złatwia we Wiedniu wszelkie zlecenia ze wszystkich dziedzin.

Rodzinie Wajnbergów z powodu zgonu, żony i matki
B. P.
Zofji Wajnberg
Składa serdeczne współczucie
1-50 **Władysław Neumark**

Drogiej Tusi i Leonowi z powodu śmierci matki Ich wyrazy głębokiego współczucia składają najbliżsi
35-1 **Koledzy i koleżanki.**



TEATR MIEJSKI

Występy warszawskiej Bandy.
Dziś w niedzielę, w poniedziałek wtorek i środę o godz. 8-ej i 10-ej wieczorem w dalszym ciągu wywołuje entuzjazm nowy świetny program p. t. „Banda napród” w którym zamknięte są wszystkie najwybitniejsze szlagiery jakimi w bieżącym sezonie zdobyła Banda Warszawę. Główną atrakcją stanowią występy gwiazd tej wielkości jak: H. Ordonówna, Z. Pogorzelska, J. Godeleka, S. Górka, L. Żelichowska, F. Jarossy, A. Bożucki, W. Dan, A. Dymyza, M. Fogg, K. Gimpel, L. Lawiński, K. Tom, B. Wasielec, K. Koszutski i chór Dana.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś w niedzielę i dni następnych wieczorem arcywesoła, pełna werwy i humoru pikantna komedia Bacha i Engla „Hiszpańska Mucha” w brawurym wykonaniu: Dąbrowskiej, Winczewskiej, Łapińskiej, Grolickiej, Karczewskiego, Mrozińskiego, Węgrzyna i Śliwińskiego.

TEATR „SCAŁA”

Dziś powtórzenie premiery „Chcę dziecka” która wczoraj wypełniła dwukrotnie teatr po brzegi. W roli głównej występuje artystka wszechświatowej sławy Berta Gersten bohaterka Teatru Artystycznego w New-Yorku.
Dziś i codziennie o godz. 9 wiecz.

KONCERT KUSEWICKIEGO W FILHARMONJI

We wtorek, dnia 28 czerwca odbędzie się w Sali Filharmonii pierwszy koncert słynnego nadkantorów Synagogi Warszawskiej przy ul. Tłomackiej, Mojżesza Kusewického który wykona pieśni-synagogalne, arje operowe oraz najulubieńsze pieśni ludowe.

O Mojżeszu Kusewicim prasa całego świata rozpisała się z niebywałym zachwytem, to też jego koncerty ostatnie w Paryżu Londynie i Berlinie cieszyły się dużym powodzeniem.
Pozostałe bilety sprzedaje kasa Filharmonii, Początek o godz. 9 wieczorem.

W firmie A. G. B. Piotrkowska 80 WYPRZEDAŻ TRWA

ŚWIĘTO WIANKÓW.

Dziś w niedzielę, dnia 26 b. m. w miłym ogródku „Siłanka” przy szosie Pabjanickiej odbędzie się wielka zabawa ogrodowa p. n. „Święto Wianków” organizowana przez Stow. Spółwzajemne im. Moniuszki w Łodzi. Clou zabawy będzie uroczystość puszczania wianków na stawie, następnie program obejmuje występy chórów Stowarzyszenia, oraz występ znanego popularnego humorysty komika Janusza Szyniera ulubieńca łódzkiej publiczności w najnowszych satyrycznych piosenkach i aktualnych monologach (Mou-humor) oraz zabawa dziecięca, strzelanie do tarczy, bengalskie ognie itp.
Dojazd tramwajami rudzkimi tuszyńskimi i pabjanickimi do przystanku „Siłanka” za biletami kombinowanymi. Powrót tramwajami zapewniony.

Zabawa ogrodowa Rodziny Policyjnej

Dziś o godzinie 2-ej popołudniu w parku helenowskim odbędzie się zabawa ogrodowa na rzecz Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” Koła Łódź — Miasto. Łaskawy udział przyrzekły wybitne siły artystyczne „Bandy” warszawskiej, jak: Hanka Ordonówna, Lena Żelichowska, Ludwik Lawiński przy akompaniamencie panów Dana i Gimpla.
Pozatem przewidziany jest szereg atrakcyj, jak 2 orkiestry, łódki na stawie, strzelnice, koła szczęścia etc. Wieczorem park będzie rześcicie oświetlony lampionami. Calkowity dochód przeznaczony na cele kulturalno - oświatowe oraz na kolonie letnie Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”.

Nie należy wątpić że wszyscy miłośnicy Łodzi przybędą na tę zabawę: cel przemawia sam przez się a atrakcje, jakie dzielni policjanci szykują są przecież doprawdy sensacyjne.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wuj

B. P. JÓZEF POŁONOWSKI

przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w niedzielę, dnia 26 czerwca 1932 r. o godz. 2-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Nowomiejskiej 48 pozostali w nieutulonym żalu

DZIECI I RODZINA.

Akt rejentalny w więzieniu został zawarty w obecności siron i adwokatów.

(gr) O aferze oszukańczej Sendera Karo, jednego ze spadkobierców Eljasza Karo, właściciela posesji targowej przy ul. Ogrodowej 3 — pisaliśmy już w swoim czasie obszernie. Przypominamy, iż Sender Karo puścił w obieg kilkaset weksli z żyrem spadkobierców Eljasza Karo, przyczem weksle te były w lwiej części podpisywane przez podżarzą, lub nawet nazwiskami zupełnie fikcyjnymi. Łączna suma tych odcinków wynosiła około 200 tysięcy złotych.

Karo zabezpieczył się przed rozpoczęciem swego procederu w sposób niezwykle pomysłowy i dowiodł, jak dalece potrafi być przewidujący. Przedewszystkiem Karo sporządził fikcyjny akt dzierżawy posesji przy ul. Ogrodowej 3, gdzie mieści się około 200 kramów, dalej obciążył hipoteką swą nieruchomości fikcyjnymi zapisami, wreszcie rozpuścił fałszywą wersję, iż w mieście kursują weksle z reguły dopuszczane do protestu, a zaopatrzone w fałszywe żyro znanej firmy Karo.

Posiadacze protestowanych weksli utworzyli związek i powierzyli obronę swych interesów adw. Szarogrodzkiemu i Sztrauchowi. Wkrótce potem Sender Karo osadzony został w więzieniu.

Ostatnio w sprawie tej zaszła wypadek ciekawy i należący do niezwykle rzadkich w dziedzinie doszukiwania się przez wierzycieli swych praw na dłużniku. Oto w więzieniu, gdzie przebywa Sender Karo został dokonany akt rejentalny, zabezpieczający pretensje licznych wierzycieli, oraz zabezpieczający akcepty, jakie na pokrycie dla poszkodowanych wystawił Karo.

Ta niezwykle formalność odbyła się w obecności adw. Forelego i Wajcmana — obrońców Sendera Karo i adw. Sztraucha z ramienia wierzycieli. Akt został sporządzony i uwierzytelniony przez notariusza Szmida.

Na mocy powyższego aktu Sender Karo zobowiązuje się z chwilą dopuszczenia dwóch swych weksli do protestu zagwarantować całą sumę — około 160 tys. złotych — na swej nieruchomości Karo — na podstawie zezwolenia urzędu prokuratorskiego — stanął do tego rodzaju aktu i podpisał go w więzieniu. Z kolei akt został wniesiony do księgi hipotecznej nieruchomości Senderów.

Są wszelkie dane, iż na machinacjach Kara nikt z wierzycieli nie ponieśli szkody. (g)

Tomaszów - Mazowiecki

TRADYCYJNE WIANKI.

W dniu dzisiejszym Stow. wioślarskie urządza na przystani nad Piłicą tradycyjne wianki z następującym programem:

Godz. 15-a wielka zabawa, w której bierze udział straż ogniowa, związek harcerski, chór „Lutnia” i „Sokół”. O godz. 20.30 defilada przy iluminowanych łodziach, koncert orkiestry, śpiew chóru, tańce narodowe przy sztucznym świetle i ćwiczenia gimnastyczne, wykonane przez członków tow. „Sokół”.

W końcu drużyna harcerska w obecności zebranych gości zbuduje prowizoryczny most długości przeszło 30 mtr. Wrazie niepogody uroczystości wiankowe odbędą się we środę, dn. 29 bm.

ZEBRANIE PODOFICERÓW REZERWY.

W związku z dzisiejszą uroczystością obchodu 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski, związek podoficerów rezerwy, koło w Tomaszowie za naszym pośrednictwem wzywa wszystkich członków do stawienia się w lokalu własnym, Antoniego 24, o godz. 9.30 rano.

Odczyty radiowe.

Dnia 27. 6. o godz. 18.00 dr. Feliks Burdecki wygłosi krótki popularny odczyt radiowy p. t. „Paradoksy techniki”. Prelekcja ta zobrazuje radjosluchaczom wpływ techniki na życie, która to nauka czyta nas rachunku sił, liczy obiekty w szatę praktycznych problemów, a problemy dnia ujęła w formie ścisłych matematycznych kalkulacji, pozatem jako szermielka ścisłego racjonalnego myślenia, wzbogaciła nasze życie mnóstwem paradoksów.

Dnia 28. 6. o godz. 18.00 p. Tadeusz Kutz mówić będzie „o skarbach w ziemi ukrytych”, do których archeologia zalicza wykopaliska przedhistoryczne, jak urny zawierające popioły i spalone kości naczyń z brązu czy żelaza, klejnoty, a nawet niepozorne skorupki, stanowiące dla badaczy skarby nieocenione.

Dnia 29. 6. dowiedzą się radjosluchacze o godz. 14.00 z odczytu p. Tara-

ZJAZD REGIONALNY B.B.W.R.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Łodzi zjazd regionalny prezesów i sekretarzy BBWR, na którym oddział tomaszowski reprezentowany będzie przez pp. inż. Dudzińskiego i Marjana Urbańczyka.

KRADZIEŻ.

Malka Himmelfarb zameldowała w komisariacie, że służąca jej, Józefa Wareszka, skradła parę pantofli i większą ilość bielizny. Skradzionych rzeczy narazie nie odnaleziono. Wareszkę aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

PRACA DLA BEZROBOTNYCH.

W myśl zatwierdzonego przez władze nadzorcze planu robót publicznych, ekspozytura PUPP. zaangażowała wczoraj do tych robót drugą i ostatnią partję bezrobotnych w liczbie 182 osób. Ogółem znalazło pracę w bieżącym sezonie letnim 300 bezrobotnych, którzy nie korzystali z żadnej zapomogi.

Związki zawodowe czynią starania w kierunku zatrudnienia większej liczby bezrobotnych.

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa wzmacnia czynności żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie.

RADJOPROGRAM

NIEDZIELA, dnia 26 czerwca 1932 r.

- 10.00—11.35: Transmisja Nabożeństwa w Poznaniu.
11.35—11.50: Odczyt misyjny p. t. „Misyjna akcja samarytańsko-medyczna” — wygl. dr. med. Eleonora Reycher. Tr. z W-wy.
11.58—12.15: Sygnal czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący i kom. meteorolog. z W-wy.
12.15—14.00: Poranek muzyczny w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. Al. Sielskiego. W programie muzyka popularna. W przerwie poranku, od godz. 12.55 do 13.10, odczyt p. t. „Drogi rozwoju prawodawstwa pracy” — wygl. dr. Melanja Bornstein-Lychowska. Tr. z W-wy.
14.00—15.20: Przerwa.
15.25—15.40: Koncert z Warszawy.
15.40—16.05: Audycja dla dzieci: 1) „Co się dzieje na świecie” — radiotygodnik dla młodzieży w oprac. p. J. Wił-wskiego, 2) Feljeton p. t. „Pożegnanie szkoły” — Janusza Wiśniewskiego (ucz. 6-ej klasy). Tr. z W-wy.
16.05—16.45: Audycja żołniersko-strzelecka. Tr. z W-wy.

RADIO AUDION

Łódź, Traugutta 1

oto jedyny źródło zakupu dla znawców i miłośników radia. Odbiorniki, Głośniki, Części. Ładowanie akumulatorów, Magnesowanie słuchawek. 25-1

- 16.45—17.00: „Kacik językowy” — prelegent prof. St. Słowski. Tr. z W-wy.
17.00—18.00: Koncert w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, chóru i solistów. Tr. z W-wy.
18.00—18.20: Wiadomości przyjemne i pożyteczne. Tr. z W-wy.
18.20—19.15: Transmisja z Ciechocinka orkiestry 36 p. p.
19.15—19.30: Rozmaitości.
19.30—19.35: Odczytanie programu na dzień następny i repertuar teatrów.
19.35—19.50: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bież. omówi red. Wacław Frenkiel. Tr. z W-wy.
19.50—20.00: Komunikat sportowy łódzki.
20.00—20.30: Tr. z Krakowa uroczystości zapalenia ogniska harcerskiego.
20.30—21.50: Koncert popularny w wyk. ork. Filharmonii Warsz. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, p. Zofii Zmigród - Fedyczkowskiej (sorp.) i Ludwika Ursteina (akomp.).
W przerwie koncertu, od godz. 20.55 do 21.10 — Kwadrans literacki Józefa Jakubowskiego „Szaleństwo szczytów”. Transm. z W-wy.
21.50—22.05: Komunikat meteorologiczny oraz wiadomości sportowe z W-wy.
22.05—22.40: Muzyka taneczna z W-wy.
22.40—22.50: Wiadomości sportowe z prowincji.
22.50—23.30: Muzyka taneczna z W-wy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 11.15. Wiedeń. Koncert symfoniczny.
13.00. Dublin. Tr. pontyfikalnej mszy św. z racji Kongresu Eucharystycznego.
18.00. Lipsk. „Walkirja”, opera Wagnera. Tr. z Opery Drezdeńskiej.
19.50. Hilversum. Koncert symfoniczny pod dyr. Mengelberga. Tr. z Concertgebouw w Amsterdamie.
20.00. Bukareszt. „Orfeusz”, opera Glucka.
20.00. Berlin. „Surcouf”, opera komiczna Planquette’a.
20.15. Langenberg. „Das Spitzentuch der Königin”, operetka Jana Straussa.
20.30. Medjolan. „Jaskółka”, opera Puccini’ego.
20.40. Rzym. „Córka pani Angot”, operetka Lecocq’a.

Feljetony radiowe.

Dnia 30. 6. znany i popularny wśród radjosluchaczy redaktor „Skrzynki technicznej” — p. Wacław Frenkiel o powie radjosluchaczom w przerwie koncertu wieczornego o godz. 21.05 o studjach i urządzeniach technicznych Polskiego Radja. Będzie to ciekawa wykładka na „Zieloną 25”.

Dnia 1. 7 o godz. 20.55 feljeton p. Michaliny Grekowicz, transmitowany z Lwowa zawiedzie radjosluchaczy na chwilowy wypoczynek do Karpackiego ustronia, w głąb Kossowszczyzny, gdzie oczy napawać może malarz, gdzie czerpać może natchnienie poeta, a zmęczony całoroczną pracą człowiek, odetchnąć może ożywym, czystym powietrzem jodłowych lasów.

Wina musi być dowiedziona.

Widzi się tylko to, na co się patrzy.—Pierwsze chwile po wykryciu zbrodni.—„Dowody”, które zjawiają się później.

Naukowe metody przeprowadzenia dochodzeń wstępnych.

Na szczęście minęły już bezpowrotne czasy, kiedy do rozwiązania zagadki zbrodni zabierało się domowymi sposobami, dzisiaj każdego, kto w tej dziedzinie ma zabierać głos, zapytujemy przede wszystkim, jakie posiada po temu kwalifikacje. Na marginesie głównego procesu, który poruszył i wstrząsnął umysłami społeczeństwa, warto uświadomić przewrażliwiony i podświadomiany ogół, że współczesna kryminologia to już nie jest prywatne podwórko lepszych czy gorszych znachorów, którzy bez żadnej kontroli stosują swoje genialne wynalazki w swoim partykularzu. Dzisiaj do wszystkiego wgląd ma nauka i wiedza fachowa,

a w zagadnieniu o charakterze zdawałoby się tak dowolnym, jak zbudowanie oskarżenia na samym poszlaku decydujący głos ma ad hoc stworzona nowa gałąź kryminologii, najmłodsza, lecz nie najpośledniejszego gatunku, która zyskała trafne miano „metodologii” procesu poszlakowego. Z owocami tego benjaminka kryminologii warto zapoznać czytelników.

Z pośród czterech głównych elementów, które czerpnął z arsenału nauk ścisłych,

na czoło wysuwa się obserwacja, królowa metod wiedzy przyrodniczej. Jeden z wybitniejszych specjalistów wypowiedział nader głębokie zdanie: „on ne sait que ce qu'on regarde et on ne regarde que ce qu'on a dans l'esprit” — widzi się tylko to, na co się patrzy, a patrzy się tylko na to, co się kryje w podświadomości.

Jeżeli zatem na miejsce zbrodni przychodzi czynić „sposrządzenia” partacze, jeżeli nie posługują się nowoczesnymi precyzyjnymi przyrządami, jak np. dokonywanie zdjęć fotograficznych przy pomocy aparatu metrycznego i t. p., jeżeli ich obserwacje i pomiary nie potrafią wykroczyć poza granice, nakreślone im przez bardziej zręczne osoby zainteresowane w tym czy innym obrocie sprawy, jeżeli wszystkie owoce ich tak doniosłej w skutkach pracy ograniczają się do obcych celowych lub nawet mimowolnych sugestii — to nie można się dziwić późniejszym kompli-

kacjom, wynikającym ze skierowania poszlak i podejrzeń na fałszywy trop.

Najważniejsze są pierwsze chwile po odkryciu zbrodni, te pierwsze chwile, o których mówi się, iż czas, który ucieka, to zarazem prawda jaka się ulatnia bezpowrotnie.

Praktyka kryminalna cytuje dziesiątki przykładów, w których niedokładność pierwszych badań pociąga za sobą nie tylko błędy władz śledczych i uniemożliwienie schwymania prawdziwych sprawców, lecz gdy odbija się to fatalnie i na pośrednio zainteresowanych, niejednokrotnie. Na szczęście, dzięki udoskonalonemu metodom badań przynajmniej w większych miastach, które rozporządzają niezbędnym aparatem,

tego rodzaju wypadki są coraz rządsze. Tem ciekawszy jest przeto wypadek cytowany przez kryminologię francuską, który wydarzył się niedawno, wypadek, który był ogromnie pouczający i w dobitny sposób ogromnie potrzebę stosowania metod naukowych w wykrywaniu przestępstw.

Zdarzało się, iż matka i syn pochodzący z jednej z pierwszych rodzin w kraju złożyli zameldowanie o gwałtownej śmierci córki i siostry w bardzo zagadkowych okolicznościach. Na miejscu zbrodni okazały się ślady jak po niewielkim pożarze, a doznała ekspertyza ustaliła fakt zgnawienia denatki.

Ekspertyza ta jednakże nastąpiła nie

odrazu, lecz dopiero po wysunięciu przez rodzinę hipotezy śmierci w wypadku, i po obaleniu tej hipotezy przez wykryte w następstwie poszlaki.

Zamiast dokonać szczegółowych oględzin miejsca wypadku dochodzenie gubiło się w najrozmaitszych przypuszczeniach, i po każdym tego rodzaju „wynalazku” znajdowały się jakby specjalnie do tego celu preparowane dowody.

A to wykryto nagle gdzieś w kącie zakrwawioną chusteczkę, a to znowu jakiś biegły wpadł na ślady po drabinie pod oknem, a to znowu inny ekspert odkrył ślady palców na parapecie, które mogły przynieść pomoc daktyloskopii oddać pewne usługi. Słowem dokoła tej sprawy utworzyła się

istna powódź hipotez, przypuszczeń i poszlak, i każda z nich miała na swoje poparcie zebrany w różnych ostępach czasu materiał z dowodów i poszlak.

W końcu z tych wszystkich hipotez została się jedna, iż morderstwo miało podkład seksualny i że podwójnie zbrodni dopuścił się brat zmarłej. Aczkolwiek fakt uznolenia ustalony został nie bezpośrednio po wykryciu zbrodni, jednak sprawa przybrałaby smutny obrót dla oskarżonego, gdyby nie szczęśliwe ustalenie w drodze ekspertyzy, że oskarżony brat cierpi na chroniczną niemoc, i w żadnym razie nie mógł być sprawcą czynu.

Tak więc po kilkumiesięcznym ob-

rzucaniu błotem człowieka niewinnego a przynajmniej nie tak winnego, po tysiącu mąk fizycznych i moralnych, sąd musiał wydać wyrok uniewinniający, sprawca pozostał niewykryty, a co najważniejsze, że podejrzenie pozostało podejrzeniem.

Rzecz jasna, że we właściwy sposób pokierowane dochodzenie byłoby stłumiło cały ten skandal w zarodku, a podejrzenie zostałoby skierowane na domniemanego sprawcę tylko przy istnieniu niezbędnych dowodów wina,

a przedewszystkiem po ustaleniu bez najmniejszych wątpliwości, iż taki a nie inny czyn zbrodniczy miał miejsce.

Znane jest słynne zdanie genialnego prekursora nowoczesnej kryminologii, który zapytany w pierwszym momencie dochodzenia, kogo podejrzewa, oświadczył, iż

podejrzewa siebie, a na pytanie, o co, powiedział, iż o to, że zbyt pochopnie rzucił na kogós podejrzenie.

Obserwacja umiejętna dokonana przy pomocy metod naukowych osoby o właściwych kwalifikacjach i doświadczeniu — to kamień węgielny trudnego dzieła walki ze zbrodnią, a zarazem najpotężniejszy filar procesu poszlakowego.

Adam Konarski.

KRYNICA TRUSKAWIEC

Najtańszy pobyt w tych uzdrowiskach zapewni wam tylko **Wagons-Lits-Cooch** Piotrkowska 64, 60-2 telefon 170-77.

CIECHOCINEK ZAKOPANE

W stolicy Rumunii.

Miasto jaskrawych kontrastów. — Niska waluta drogie ceny. — Wszyscy mówią po francusku. — Letnia rezydencja króla.

Bukareszt, w czerwcu.

Wszystko co słyszało się o Bukareszcie, jako o jednej z najładniejszych stolic europejskich, bynajmniej nie jest przesadzone. Rzuci się tu odrazu w oczy każdemu przyjeźdźcy. Bukareszt zasługuje na nazwę z której jest dumny i którą stara się pod każdym względem usprawiedliwić.

Wspaniałe budowle, wielki ruch kołowy na ulicach, nieprzerwane sznury samochodów, wielkie bulwary, piękna arka tryumfalna, będąca kopią paryskiej, wspaniałe magazyny, luksusowe lokale i barwny tłum na ulicach — wszystko to wygląda prawdziwie imponująco. Bukareszt posiada zaledwie 700.000 mieszkańców — sprawa natomiast wrażenie wielomilionowego miasta.

Bukareszt jest miastem jaskrawych kontrastów. Z jednej strony kolosalny przepych, bogactwo strojów, auta, powozy, wspaniałe biżuterje, z drugiej — ogromna, przytłaczająca, potworna nędza, jaką w Łodzi znamy aż nadto dobrze. Ulice w centrum, Calea, Victoriei, bulwar Bratianu, bulwar Elżbiety — wszystko to lśni i błyszczy. Ale tuż obok — Strada Salvator, Strada Incl-

nata, Ritoridi — brudne, zaniedbane. Tu widzi się już innych ludzi, w zgrzebnych koszulach, slegających kolan, podartych łapciach i tym mętnym, zrezygnowanym wzrokiem, jaki mają ludzie, którzy wiedzą co to bieda i nędza.

Podobne kontrasty widzi się również w architekturze miasta. Pochodzi to stąd, że jeszcze do połowy 19 wieku Bukareszt był malowniczą wsią a dopiero później zaczął się rozbudowywać z wielkim rozmachem i impetem. Obok więc wspaniałych domów i will, widzi się co kilkanaście kroków małe, ładne domki w stylu wiejskim, które wszakże zupełnie nie psują harmonii wyglądu miasta, otoczone są bowiem ze wszech stron ogrodami.

Bukareszt zasługuje w stu procentach na nazwę miasta-ogrodu. Wszystkie bowiem domy toną w zieleni, a gdy się wychodzi na ulicę Kisseleff, tam gdzie mieści się pałacyk następcy tronu, małego Michała, nie widzi się niemal domów w gęstwinie rozłożystych drzew.

Co jeszcze cechuje Bukareszt — to drożyzna. Jest to najdroższe miasto nie tylko w Rumunii, ale na całym półwyspie Bałkańskim. Mimo niskiej

waluty (1 lej — 5 groszom) ceny są tu wprost horrendalne. I dlatego wielkim powodzeniem cieszą się tu olbrzymie automaty, w których można dostać przyzwoity obiad za 30 lei, podczas gdy w restauracji najtańszy obiad kosztuje 100 — 120 lei.

Uwagę każdego przyjeźdźcy musi zwrócić fakt, że wszyscy rumuni mówią po francusku, tak samo dobrze, jak po rumuńsku. Nie tylko sfery wyższe, Rumun, który skończył 5-6 klas gimnazjalnych włada francuskim nie gorzej niż własnym językiem. Albowiem nauka języków obcych w szkołach rumuńskich prowadzona jest zgoła inaczej, niż w Polsce. Gdy w Polsce uczeń kończy szkołę, zna obcy język tylko o tyle, że może coś nie coś zrozumieć. Tu uczy się języka metodą konwersacji.

Gdy wieczór zapada, Bukareszt nie zasypia. Przeciwnie, po skwarnej, upalnym dniu (w czerwcu temperatura w Bukareszcie dochodzi do 40—50 st. C.) zaludniają się wszystkie ulice. Nocne życie stolicy Rumunii tętni bujnie. Dopiero nad ranem tłumy opuszczają lokale rozrywkowe i dancjngi.

Miasto uciechy udaje się na spoczynek. Budzi się natomiast miasto ciężkiej, mozolnej pracy, miasto walki o byt.

O dwie godziny od Bukaresztu leży letnia rezydencja królewska Sinaia, zarazem ulubiona miejscowość letnisko-

wa bukareszteńczyków.

Sinaia — to nasze Zakopane. Piękna górzysta miejscowość, malowniczo zbudowana. Ani jednego domku, ani jednej willi w dolinie, wszystko rozrzucone jest na stokach gór.

Różnica klimatu wprost nieprawdopodobna. Tego samego dnia, gdy w Bukareszcie notowano 45 st. C., w Sinaia było zaledwie 10 stopni i hulał tak silny halny wiatr, że trzeba było szczerze otulać się w płaszcz, by nie zmarznąć.

W czerwcu Sinaia jeszcze świeci pustkami. Dopiero 1 lipca, gdy przyjeżdża rumuńska para królewska, a w Bukareszcie z powodu kolosalnych upałów nie można usiedzieć, Sinaia budzi się do życia.

Gdy wyjeżdżaliśmy wieczorem do Bukaresztu, szczęśliwymi z zimna zębami. W miarę jednak gdy pociąg zbliżał się do stolicy, pośpiesznie zrzucałszy zbyteczne części garderoby, kapelusze, płaszcze, nawet marynarki. 2 godziny drogi zaledwie, a różnica klimatu — jakgdybyśmy z fiordów Norwegii przeniesieni zostali naraz do Algieru.

Piękny jest widok Bukaresztu w nocy. Olbrzymie lampy rzucają olśniewające światło w mrok. Jasno jest jak w biały dzień. A tysiące neonowych reklam tworzą fantastyczne smugi wielokolorowych światel na tle ciemnego, rozgwieżdżonego nieba.

Boł. Raw.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Czy dolar się załamie?

Ucieczka złota z Ameryki została wstrzymana.—Katastrofalna sytuacja gospodarcza.—W przededniu inflacji

Wzmocnienie się pozycji dolara w ostatnich czasach jest faktem niewątpliwym, podstawie samych tylko wskaźników ekonomicznych i finansowych. W tych dziedzinach sprawy układają się gorzej, niż kiedykolwiek.

Sytuacja finansów publicznych jest ciągle niepewna. Rok budżetowy, zamykający się datą 30 czerwca, obciążony jest niedoborem w wysokości 5 miliardów dolarów. Jeszcze większym deficytem zagrożony jest budżet za rok 1932—1933 i wszelkie wysiłki rządu w kierunku zapewnienia równowagi budżetowej rozbijają się o opór Izby Reprezentantów.

Niemniej niekorzystnie przedstawia się sytuacja ekonomiczna. Nadwyżka wywozu nad przywozem za pierwszych 5 miesięcy r. b. dosięga zaledwie 90 milionów dolarów, kiedy w odpowiadającym okresie roku ubiegłego przenosiła 200 milionów dolarów. Ponadto St. Zjednoczone w roku ubiegłym dysponowały jeszcze znacznymi sumami z tytułu swych wierzycielności europejskich. Obecnie — wobec obrotu, jaki sprawy przybierają w Lozannie — wpływy z tego tytułu stają się coraz bardziej problematyczne i — co za tem idzie — perspektywy bilansu płatniczego przedstawiają się coraz mniej optymistycznie.

Tak więc w kształtowaniu się stosunków ekonomicznych i finansowych niepodobna patrzeć źródeł poprawy sytuacji monetarnej. Gdzież ich więc szukać? Wyłącznie w działaniu czynników psychologicznych, w rozwianiu się obaw, wzbudzał nieustanny odpływ złota z Ameryki, w wskrzeszeniu wiary w solidność podstawy technicznej waluty amerykańskiej.

Jak wiadomo, od października roku 1931 rozpoczął się odpływ złota ze St. Zjedn., odpływ, który, w różnych czasach przybierając różne natężenie, doprowadził do zmniejszenia posiadanych przez Amerykę zasobów kruszcowych o 600 milionów dolarów.

Złoto, eksportowane ze St. Zjedn. mogło mieć pochodzenie trojaki:

1) z zasobów dolarowych, znajdujących się w posiadaniu różnych banków emisyjnych, które to zasoby z chwilą rozpoczęcia się likwidacji gold exchange standard (systemu monetarny, pozwalający zaliczać waluty zagraniczne do legalnego pokrycia objętości pieniężnego) ulegały zamianie na złoto i transportowały do swych krajów ojczystych.

2) z kapitałów zagranicznych krótkoterminowych, szukających warunków bezpieczeństwa jakich od października nie zapewniali już Stany Zjednoczone.

3) z kapitałów amerykańskich, również szukających bezpieczeństwa po za granicami St. Zjednoczonych.

Po uchwaleniu bill'u Glass'a i Steagall'a, amerykańskie władze monetarne nie tylko nie starały się przeciwdziałać odpływowi złota, ale raczej przeciwnie, przyspieszały go, aby unieść go w przyszłości, w warunkach nie dających się ściśle przewidzieć, aby uwolnić się od krótkoterminowego długu, mogącego być w każdej chwili wycofanym, aby stworzyć dla swej waluty sytuację przetrwania.

I cel został osiągnięty. Banki zagraniczne nie zdają się już posiadać znaczniejszych kapitałów w dolarach. Banki Szwajcarii, Belgii i Holandji już kilka tygodni temu zamieniły resztki swych zasobów dolarowych na złoto i w tej postaci przeniosły je do swych krajów. Instytucja, która była w posiadaniu największych ilości waluty amer. — Bank Francuski — również bliska jest ostatecznej ich likwidacji.

W takich warunkach wolno przypuszczać, że odpływ złota, jako następstwo zamiany bilietów dolarowych na złoty metal, zbliża się ku końcowi. Pozostają jeszcze zagraniczne kapitały krótkoterminowe, oceniane na 450 milionów dolarów. Suma ta — iakkolwiek poważna — nie może wystawić na szwank zasobu kruszcowego amerykańskiej instytucji emisyjnej, gdyż wskutek działania bill'u Glass'a i Steagall'a ilość „wolnego złota“ (przekraczającego ustawowe pokrycie 40 proc. dla bilietów i 35 proc. dla depozytów) wedle ostatniego obliczenia przenosi 900 milionów dolarów.

Tak więc przyczyna wzmocnienia dolara w ostatnich czasach tkwi w korzystnym dlań kształtowaniu się czynników psychologicznych: w przeświadczeniu, że został on definitywnie uniezależniony od presji zagranicznej; że nie będzie się mógł załamać, jak załamał się funt, wskutek wycofywania wkładów zagranicznych; że dalsze jego losy będą się kształtowały tylko w zależności od polityki gospodarczej Ameryki.

Gdyby więc dolar znów spadł poniżej punktu złota, byłby w tem dowód niechybny, że odpływowi ulegają już

nie kapitały zagraniczne, ale kapitały miejscowe, amerykańskie.

Czy publiczność amerykańska zachowa zaufanie do swej waluty „Journal of Commerce“ wyraża przypuszczenie, że odpływ złota, jaki miał miejsce w ostatnich czasach, może mieć „wpływ zaraźliwy“ na posiadaczy kapitałów amerykańskich i uczynić możliwym eksport złota amerykańskiego do Europy. A korespondent „Agence Economique et Financiere“ podaje opinię pewnego specjalisty, oceniającego udział kapitałów amerykańskich w ostatnich ruchach złota na 10 proc. Byłoby to więc dowód, że i od tej strony dolarowi grozić może niebezpieczeństwo.

Dalsze więc losy dolara są całkowicie zależne od zaufania, jakie kierownicy amerykańskiej polityki monetarnej zdołają zapewnić swej walucie. Jeżeli Kongres zdecyduje się na uchwalenie potrzebnych ofiar na uzdrowienie finansów publicznych, jeżeli władze Federal Reserve System zachowają umiarkowanie w realizowaniu swych ryzykownych teorii monetarnych — dolar ma dane, aby zostać tem, czem był t. j. jedną z mocnych walut świata.

J. W.

Krajowe surowce w przemyśle.

Akcja nie powinna mieć charakteru przymusowego.

Na terenie min. przemysłu i handlu odbył się ostatnio szereg doniosłych narad z udziałem przedstawicieli przemysłu włókienniczego w sprawie stosowania surowców krajowych w produkcji włókiennictwa polskiego. Na konferencjach tych przedstawiciele przemysłu oświadczyli, że doceniają w zupełności konieczność zwiększenia produkcji i konsumpcji wełny krajowej, oraz stosowania lnu zamiast surowców importowanych wówczas, gdy ze względów technicznych i kalkulacyjnych okaże się to możliwe. W stanowisku przemysłu włókienniczego zaszła wielce doniosła i znamienna ewolucja, gdyż włókiennictwo wyraźnie wkroczyło na drogę popierania polityki rządu w zakresie jego akcji,

zmierzające do zwiększenia produkcji i konsumpcji surowców krajowych.

Włókiennictwo zdaje sobie sprawę z tego, że poprawa sytuacji rolniczej odbija się dodatnio na wroście konsumpcji towarów włókienniczych, zaznacza jednak, że akcja stosowania surowców rolniczych w przemyśle włókienniczym nie powinna mieć charakteru przymusowego, ale raczej dążyć do stopniowego rozszerzania zakresu zbytu surowców krajowych. Skup i sprzedaż tych surowców winny być pozostawione inicjatywie prywatnej, a nadawanie wszelkich przywilejów przedsiębiorstwom przemysłowym, zakupującym surowiec krajowy jest, zdaniem przemysłu niewskazane.

Upadłości i układy.

We wrześniu 1931 roku ogłosił sąd handlowy upadłość firmie „Gustaw Fischeri S-ka“, fabrykacja wyrobów tekstylnych z siedzibą przy ul. Napiórkowskiego nr. 70.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczył sąd na dzień 5 września r. ub. tymczasowo, sędzią komisarzem zamianowano s. h. Ludwika Korala, zaś kuratorem masy upadłości adw. Stanisława - Bolesława Chomicza. Upadłych oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu. W końcu maja r. b. odbyło się zebranie wierzycieli upadłej firmy w obecności sędziego komisarza Korala, i syndyków tymczasowych adw. dr. Chomicza i kupca Chaima Grynbauma w przedmiocie zawarcia układu, względnie związku wierzycieli.

Ogółem przybyło nieuprzywilejowanych wierzycieli w ilości 55, reprezentujących sumę zł. 225.689.31, oraz 22 wierzycieli na sumę 99.587.76 zł., reprezentowanych przez adw. Rozenholca. Wierzyciele ci byli uprzywilejowani. 24 wierzycieli na sumę 78.218.41 zł. reprezentowanych przez adw. Grynberga i cały szereg drobnych wierzycieli.

Pełnomocnik upadłych zaproponował

w imieniu swoich mocodawców układ w wysokości 15 proc., bez odsetek, płatnych w 3-ach ratach półrocznych po pięć proc. każda. Za przyjęciem układu głosowało 51 wierzycieli nieuprzywilejowanych, reprezentujących sumę 220.150.07 zł., zaś przeciw układowi wypowiedziało się 4 wierzycieli na sumę zł. 5.539.24. Układ powyższy został uznany przez sędziego komisarza za zawarty. Sąd jednak wyszedł z innego założenia, odmawiając zatwierdzenia układu wobec nader krzywdzących warunków układu.

W sprawie nar. ru sądowego nad firmą „Adolf Kesz, Sp. Akc.“, fabryka wyrobów pończosznich, sąd na sesji wczorajszej na zastępcę sędziego komisarza mianowany został s. h. Karol Kröning.

W sprawie upadłości firmy „Robert Lieske“, farbiarnia i wykończalnia przy ul. Sienkiewicza 165, wpłynęło podanie sędziego handlowego, Kazimierza Marko na, sędziego komisarza masy upadłości, w sprawie wyznaczenia zastępcy. Sąd zamierzał sędzią komisarzem s. h. Juliusza Schreera.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było bardzo małe przy tendencji niejednolitej. Stabiej kształtowały się dewizy na Belgię, Paryż i Pragę, dla pozostałych dewiz tendencja była nieco mocniejsza. W transakcjach międzybankowych zanotowano kurs banknotów dolarowych 8.88,50; wypłata telegraficzna na Nowy Jork — 8.921. Notowano kursy dewiz: Belgia — 124.15, Londyn — 32.28 — 32.25, Nowy Jork — 8.916, Paryż — 35.07, Praga — 26.37, Szwajcaria — 173.75. Transakcje dokonane a nienotowane: Sztokholm 167, Włochy 45.50; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210.75, funt angielski w gotówce 32.40, banknoty dolarowe 8.90,75, rubel złoty 4.81, dolar złoty 8.98, rubel srebrny 1.45, bilon 0.62.

AKCJE. Na rynku akcyjnym mocniej kształtowały się akcje Zakładów Starachowickich. Notowano: Bank Polski 0, Starachowice 6.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych państwowych tendencja była mocniejsza dla tak zwanych premjówek. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych tendencja była utrzymana. Większych obrotów dokonano 8 proc. listami m. Warszawy i 3 proc. pożyczką konwersyjną. Notowano: 3 proc. dolarowa 47.25 — 47.50, 4 proc. inwestycyjna serjowa 96.50, 5 proc. pożyczką konwersyjną 36, 6 proc. dolarowa 50.50, 7 proc. pożyczką stabilizacyjną 43.88 — 44 — 43.63, 4 i pół proc. ziemskie 33 — 33.75 (grubsze odcinki), 5 proc. Warszawy 44.75 — 44.25, 8 proc. Warszawy 52.75 — 52 — 52.50. Transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 38.75, 4 i pół proc. Warszawy 42.50, 8 proc. Warszawy po 1000 złotych 53.25.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym panował wyjątkowo ospały nastrój. Prawie żadnych transakcji nie przeprowadzono. Tendencja zarówno dla dolara, jak i walut europejskich oraz złota najzupełniej bez zmiany przy braku jakichkolwiek wahań kursowych. Dolar nadal w placeniu 8.88 i 8.89 w żądaniu. Również rynek papierów wartościowych wykazywał zupełną stagnację. (c)

Giełda mięsna.

Przebieg wczorajszego targu w obrotach giełdy mięsnej odbywał się na targowisku trzody chlewnej przy tendencji utrzymanej, natomiast na hali hurtu zaznaczyła się lekka zwyżka cielęciny przy równoczesnej niższej mięsa wołowego uboju warszawskiego, wynoszącej mniej więcej 5—10 gr. na 1 klg. Na targowisku bydłem nie dokonywano żadnych transakcji. Spęd była razem wyniosła 488 sztuk i ta ilość pozostała. Spęd cieląt wyniosła 186, z czego nic nie pozostało, swn 720 sztuk, pozostało 12. Za cielęta odżywione placono loco Warszawa 85.90 gr. za jeden klg., mięsiste 80 do 85 gr., świnie słoninowe od 150 klg. wwyż 125 do 135 zł., od 130 do 150 klg. — 110 do 120 zł., mięsne od 110 klg. wwyż 95 do 110 zł. Za wołowinę 1-szy gat. uboju warszawskiego placono 1.55 do 1.60 zł. za jeden klg., 2-gi gat. 1.40 do 1.50 zł., cielęcina 1-szy gat. 1.60 do 1.70 zł., wieprzowina mięsna 1.50 do 1.60 zł., chuda 1.40 do 1.45 zł.

Mięso przywozowe: wołowina 1-szy gat. 1.30 do 1.40 zł., 2-gi gat. 1.10 do 1.20 zł., cielęcina 1-szy gat. 1.30 do 1.50 zł., 2-gi gat. 1.15 do 1.25 zł.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY“

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

NARUTOWICZA Nr 30
tel. 129-30.

Nieproszeni goście.



Stalowa — a nie... złota
Do... Gdańska przyszła „flota”!

Na burtach — pancierz dumny,
Po rejach — wicher klaszcze,
Wieżyce — jak kolumny,
A działa — szczerzą paszcze...

Do gości pan Grawina
W ukłonach się pochyla,
Na szklanę prosząc wina...
— Obrazek — jak idylla!

W. Drozdowski.

„Humanitarny” sposób uśmiercania

Dr. Gilotin i dr. Rockefeller z pobudek humanitarnych stworzyli — gilotynę i „fotel elektryczny”.

Obydwaj wynalazcy byli przeciwnikami kary śmierci.

(y) Jeszcze przed 200 laty zarówno prawo, jak i opinia społeczna domagały się, aby kara śmierci nosiła charakter tortury. Zgodnie z panującymi w owej epoce poglądami, więźni zbrodniarze podczas egzekucji byli poddawani straszliwym męczarniom. Przepisy prawne przewidywały wówczas niezwykle okrutne, bezlitośne kary, jak „ćwiartowanie”, „wbijanie na pal”, „wykluwanie oczu” i t. p.

W późniejszym okresie historii, gdy opinie społeczną poczęły przenikać prądy bardziej humanitarne, drakońskie ustawy, pochodzące z mroków średniowiecza, uległy odpowiedniemu złagodzeniu. W myśl tych zreformowanych ustaw śmierć na szafocie winna nastąpić szybko, pewnie i bez mąk.

Doktor Gilotin oświadczył na zgromadzeniu narodowym:

— Zetnę wam głowy tak, iż nawet nie poczujecie: w mgnieniu oka i bez najmniejszego bólu.

Byli to humaniści, najlepsi ludzie swojej epoki. Wyszuli oni następujący postulat:

— Jeśli nie możecie całkowicie znieść kary śmierci, nie poddawajcie przynajmniej skazańców torturom.

Mimo wszystko, francuzom sprawa „przykrość”, iż wynalazcą gilotyny był francuz. To też wysuwają oni najróżniejsze argumenty, pragnąc się zrehabilitować:

— Gilotyna, jak zapewniają, istniała już w swoim czasie w Holandji, znana była również w Anglii oraz starożytnej Galji. Według zaś innej wersji szkicu pierwszej śmiercionośnej maszyny dokonał Niemiec Szmidt, przyjaciel kata Sansona, człowiek niezwykle muzykalny. Twórca pierwszej gilotyny miał być również niemiecki obywatel, który za dzieło swe policzył znacznie taniej od francuza. Wówczas, gdy francuz zażądał 6000 lfrów, Niemiec policzył wszystkiego 305 franków i dodatkowo otrzymał 24 franki za worek dla ściętych głów.

Gilotin pracował bardzo długo nad budową swej maszyny, specjalnie w tym celu przetrzymywano w więzieniu skazanego za rabunek i gwałt niejakiego Peletier, aby ściąć mu głowę według najnowszego systemu.

Kat ćwiczył się początkowo na baranach i „maszyna funkcjonowała idealnie”. Jednak kat obawiał się, iż na miejscu kaźni zgromadzą się zbyt wielkie tłumy, wobec czego zażądał, aby przydzielono większy oddział żandarmerji.

Publiczność jednak była bardzo rozczarowana. Egzekucja „według nowego systemu” nie sprawiła wrażenia, jakiego się po niej spodziewano. Naza jutrz ukazały się sprawozdania w prasie, które w ten sposób opisywały to „widowisko”:

— Zbyt szybko i nic nie widać.
Powracająca do domu publiczność śpiewała skomponowaną na oczekaniu piosenkę:

— Zwróćcie nam naszą szubienicę!
Gilotyna była przechowywana w specjalnej szopie w domu kata, w swoim czasie zdarzyło się, iż pewien zrujnowany kat zastawił ją u lichwiarzy za 3 tysiące franków.

Wracając do osoby Gilotina, gwoli sprawiedliwości, stwierdzić należy, że historia, wiążąc nazwisko tego niewątpliwie bardzo humanitarnego i zasługującego na bezwzględny szacunek człowieka z narzędziem śmierci, wyrządziła mu niezastępowaną krzywdę. Gilotin pragnął ulżyć swym współczesnym, był on niewątpliwie nieraz świadkiem, jak ścinano głowy mieczem, zdarzały się wypadki, mrozące krew w żyłach, iż głowa skazańca padała dopiero po trzecim cięciu. Potworne to widowisko nasunęło mu myśl wynalezienia nowego środka kaźni.

Stwierdzić jednak należy, iż dr. Gilotin, członek zgromadzenia narodowego był człowiekiem o wielkim poczuciu godności i podczas najbardziej krytycznych momentów rewolucji zawsze potrafił zachować swą niezależność i dumę. Gilotin nie znośił Napoleona i okoliczność ta zamknęła przed nim karierę.

— Czyż to możliwe, zapytywali ministrowie Napoleona doktora, że pan nie lubi naszego monarchy. Czemu to właściwie należy przypisać?

— Uważam, iż jest on niezbyt uprzejmy — wymijająco odpowiedział dr. Gilotin.

Niezmiernie charakterystycznym i godnym szczególnej uwagi jest fakt, iż wynalazca „krzesła elektrycznego” w Ameryce, Rockefeller, był również doktorem i humanistą.

Rockefeller był zasadniczym przeciwnikiem kary śmierci. Żyje on dziś jeszcze, mimo iż przekroczył 90 wiosnę życia.

Wynalazku swego dokonał pod wpływem tych samych motywów, jak i dr. Gilotin:

— Jestem przeciwnikiem kary śmierci. Ponieważ państwo nie może się zdecydować na jej zniesienie, należy przynajmniej wynaleźć sposób, aby gwałtowna śmierć następowała szybko i bez bólu.

Dr. Rockefeller pochodzi ze stanu Kentucky. W stanie tym poraz pierwszy podniesiono kwestję zniesienia szubienicy i kary śmierci przez rozstrzelanie, wysuwając projekt zamiany tych sposobów wykonywania wyroków innym rodzajem egzekucji. W 1888 roku utworzona została specjalna komisja, w skład której między innymi lekarzami,

wszedł również dr. Rockefeller. Podczas obrad tej komisji zostało wysunięte zagadnienie, w jaki sposób zamienić szubienicę elektrycznością. Komisja zabrała się do opracowania tego projektu bardzo leniwie i z widoczną niechęcią. Jedyne Rockefeller przystąpił do dzieła z niezwykle energią i gorliwością i udał się do pracowni Edisona.

Edison pracował w owym okresie nad wynalazkiem gramofonu, Rockefeller zaś jednocześnie przystąpił do realizowania wynalazku „krzesła”, prace obydwu zostały uwieńczone pełnym sukcesem. Rockefeller jednak przez dłuższy okres dokonywał eksperymentów na zwierzętach. Aby doprowadzić wynalazek swój do „doskonałości”, musiał on wplawić do „krzesła” 19 zwierząt.

Po ostatecznym udoskonaleniu aparatu Rockefeller przystąpił do energicznej propagandy swego wynalazku. Podczas rozprawy sądowej w 1890 roku w obecności skazanego na śmierć bronił swego wynalazku, dowodząc, iż śmierć na „krzesle elektrycznym” jest 1000 razy bardziej humanitarna, niż śmierć na strycku. Adwokat głośno śmiał się z wynalazcy i po pierwszej egzekucji w prasie wybuchła fala protestów i oburzenia. Mówił wówczas, iż śmierć na „krzesle elektrycznym” potęguje jedynie cierpienia skazańca i reporterzy, którzy byli obecni podczas pierwszej egzekucji, zapewniali, iż szubienica jest daleko bardziej humanitarnym sposobem wykonywania wyroków. Wynalazca dowodził, iż niepowodzenie pierwszej egzekucji należy przypisać jedynie tej okoliczności, iż nie przestrzegano dokładnie wszystkich jego instrukcji. Rockefeller wówczas własnoręcznie sporządził szkic „krzesła” i a-

systował podczas 4 egzekucji, konstatując iż we wszystkich tych wypadkach zgorn nastąpił natychmiast i prawie bezboleśnie.

Od tego czasu „krzesło” zostało wprowadzone na mocy prawa w wielu stanach i wszędzie sporządzane jest na podstawie szkiców dr. Rockefellera.

Dr. Rockefeller znalazł się w sytuacji szczęśliwszej od swego poprzednika dr. Gilotina. Nazwisko jego nie przejdzie do historii w związku z jego wynalazkiem, krzesło jego nie nazwano „rockefellem”, a egzekucja nie nosi nazwy „rockefellizacja”. Mimo to jednak „krzesło” jego nie przeniknęło do Europy i teren jego działania ogranicza się jedynie do Ameryki. Europa stanowczo przekłada gilotynę i europejscy specjaliści twierdzą, iż „pracuje” ona daleko lepiej.

— „Krzesło” — jak twierdzą zwolennicy gilotyny, — mimo wszystko, wprawdzie w rzadkich wypadkach, nie spełnia swego zadania. Poza to zdarzają się wypadki, iż ciało skazańca się „karbonizuje”, czyli zostaje zwęglone, okoliczność ta każe nam przypuszczać, iż skazaniec przeżył straszliwe męczarnie.

Niezależnie jednak od wszystkiego faktem bezspornym jest, iż sława 2-ich doktorów, twórców nowych wynalazków w dziedzinie wykonywania wyroków śmierci, przeszła do historii. Stwierdzić również należy, iż Gilotin pozostał również olbrzymie zasługi, jako wybitny lekarz. Zasłużył on sobie nawet na większą popularność, niż słynny wynalazca chloroformu. Człowiek ten również pragnął złagodzić cierpienia ludzkości. Lecz kto zna dziś jego nazwisko?..

Drugi lot do stratosfery.

Tym razem poleci słynny lotnik i konstruktor, Farmann. — Budowa nowego aparatu jest już na ukończeniu.

z Europy do Ameryki w ciągu 7 godzin.

(y) Od 18 miesięcy w paryskich zakładach Farmanna odbywają się prace nad budową aparatu stratosferycznego, obecnie znajdują się one już w końcowym stadium i w najbliższych dniach zostaną już podjęte pierwsze próbné loty. Szczegóły konstrukcji aparatu trzymane są w ścisłej tajemnicy. Wiadomo jedynie, iż jest to jednopłatowiec o olbrzymiej rozpiętości, wyposażony w motor o sile 500-H.P., który w stanie jest rozwinać szybkość 200 kilometrów na godzinę. Na wysokości od 16 do 18 tysięcy kilometrów będzie on mógł rozwinać nawet szybkość, sięgającą 800 kilometrów.

Według dokonanych obliczeń przelot Paryż — Nowy Jork będzie mógł być przebyta w ciągu 7 godzin. Próbné loty wykażą, w jakim stopniu przewidywania te odpowiadają rzeczywistości.

W kołach fachowców już od kilku miesięcy było wiadome, iż słynny konstruktor samolotowy Farmann czyni intensywne przygotowania do lotu stratosferycznego. Profesor Piccard uważa, iż osoba Farmanna jest najbardziej powołana do utworzenia pierwszych dróg w dziedzinie zdobycia stratosfery i wyraża przeświadczenie, iż uda się mu osiągnąć pełny sukces. Farmann jest niewątpliwie najbardziej utalentowanym fachowcem w dziedzinie lotnictwa, pozatem posiada on nad swymi rywalami tę przewagę, iż do dyspozycji jego znajdują się nieograniczone środki materialne, których brak był jedną z głównych przyczyn niepowodzenia belgijskiego profesora Piccarda. Farmannowi miano-

wicie udało się zainteresować swemi planami ministerstwo lotnictwa oraz rząd, który przeznaczył olbrzymią sumę na budowę najbardziej nowoczesnego aparatu stratosferycznego.

Farmann nie zamierza osiągnąć rekordu wysokości, nie pragnie on narazić wnieść się wyżej od profesora Piccarda. Chodzi mu bowiem w pierwszym rzędzie bynajmniej nie o dokonanie wyczynu sportowego, ani też o cele naukowe, lecz jedynie o osiągnięcie wyników o charakterze praktycznym. Pragnie on przede wszystkim zbadać dokładnie dolne warstwy stratosfery na wysokości mniej więcej 10 do 14 kilometrów, aby w ten sposób poznać warunki, przygotowując grunt do systematycznych lotów do stratosfery. Pierwszy próbný lot odbędzie się na wysokości 10 kilometrów, podczas zaś następujących trzech będzie się on wznosić stopniowo o 4 kilometry wyżej.

W myśl pierwotnego planu, zamierza Farmann dopiero koło końca b. r. rozpocząć loty na wysokości 16 do 18 kilometrów. Dotarcie do wyższych warstw powietrznych przy pomocy obecnie zbudowanego aparatu narazie nie wchodzi w zakres jego planów. Ze względów praktycznych nie jest to nawet konieczne, gdyż już na wysokości 18 kilometrów można rozwinać szybkość 700, względnie nawet 800 kilometrów. Tempo to umożliwiłoby pilotom przebycie drogi z Europy do Ameryki w ciągu 7 godzin. Większa szybkość narazie nie da się jeszcze osiągnąć.

Przeloty stratosferyczne poza możliwością osiągnięcia rekordowej szyb-

kości posiadają dla lotnictwa olbrzymie znaczenie również i pod wielu innymi względami. Przedewszystkiem usunięte zostają wszelkie przeszkody, na które stale narażony jest lotnik w dolnych strefach, gdzie jest on zawsze zależny od kaprysów pogody. Wszelkie bowiem zaburzenia atmosferyczne, które powodują tak niepomyślne warunki dla lotników, odbywają się jedynie w warstwach powietrznych, znajdujących się na wysokości 10 kilometrów, powyżej tej strefy niema ani gwałtownych prądów powietrznych, ani też silnych opadów.

Zaznaczyć jednak należy, iż co do tej kwestji wśród fachowców panują narazie rozbieżne poglądy. Farmann jest zdania, iż dopiero pierwsze próbné loty do stratosfery będą mogły ustalić niezłomie, czy w górnych warstwach powietrznych panuje absolutna cisza. Krótka podróż z Europy do Ameryki posiada jeszcze jedną wielką przewagę. Mianowicie na przestrzeni 8 godzin można z całkowitą gwarancją ustalić pogodę, tak że pilot już w momencie startu będzie dokładnie poinformowany co do warunków atmosferycznych, w których odbywać się będzie jego przelot aż do samego wylądowania w Ameryce.

W każdym razie stwierdzić należy, iż dzięki wysiłkom Farmanna wielce doniosły problem zdobycia stratosfery wkroczył w nowy etap. Już za kilka miesięcy można spodziewać się w tej dziedzinie epokowych wydarzeń w dziedzinie dalszego rozwoju naszej cywilizacji i postępu.

HENRYK SZLETYNSKI.

O NOWĄ TREŚĆ TEATRALNĄ.

Nowe inscenizacje starych sztuk.—Polityka i ekonomia w teatrze.—
Ideal człowieka właściwego.—Czego pragnie publiczność.

Bez współczesnej idei niema współczesnego teatru.

Około wieku XVII-go teatr staje się dworskim. Wielka przemiana w XIX-go w kierunku komercjalizacji sprowadza — pod koniec stulecia — niebezpieczną i fatalną w skutkach hyperprodukcję teatralną.

Niepodobna wziąć dzisiaj do rąk gazety, by nie spotkać tezy, że nadmiar produkcji stał się jednym z naczelnych powodów kryzysu ekonomicznego.

Obserwacja podłoża przyczynowego w kryzysie teatralnym wskazuje, że na tym odcinku dawno już można było stwierdzić niebezpieczeństwo nadprodukcji. Z chwilą, gdy nastąpiło masowe uczęszczanie do sal teatralnych przyszedł ci, co zorientował się, że z przedsiębiorstwa teatru można świetnie żyć, że na teatrze można zrobić pieniądze. Powstaje przemysł teatralny. Następuje okres spekulacji nadmiernego rozwijania produkcji po linii rentowności, wpędzanie lawiny teatralnej wszędzie, gdzie tylko można pod kątem doraźnego zysku i obniżanie przez to poziomu i wartości produkcji, co w rezultacie musi prowadzić do wyczerpania surowca. Teatr mieszczański wyczerpał się, dziś istnieje w sposób mechaniczny.

To jedna z naczelnych przyczyn trudności, w jakich znalazły się nasze pokolenia teatralne...

KRYZYS PIŚMIENICTWA.

Trzeba ustalić, że teatr nie jest dziedziną przeżyć duchowych i artystycznych, która przeżywa kryzys w stopniu najcięższym. W pierwszym rzędzie przeżywa go piśmiennictwo. Na zachodzie, mimo pojawiania się dzieł wybitnych, wciąż piszą o kryzysie literatury. W porównaniu z początkiem bieżącego stulecia dzisiejsza twórczość literacka Polski przedstawia się ubogo i konwencjonalnie.

A są przecież i tacy, co przepowiadają zmiękczenie całej kultury Zachodu (Spengler). Jakikolwiek jest nasz stosunek wobec tych horoskopów, wypadnie nam stwierdzić, że jesteśmy głodni wszelkich wrażeń i potężnych dzieł teatralnych — i wydaje nam się, że powinny one być natychmiast zaspakajane, a czasy nasze mają już dzisiaj realizować wielką sztukę.

Lecz zapominamy, że doskonałość produkcyjna — konsumpcyjna nie może zrodzić się w czasach, gdy społeczeństwo przeżywa katastrofę. Przypuszczenie, że rozpiętość przeżyć naszej epoki winna dawać natychmiastowe przetworzenie w objawach sztuki jest, dowodem nieorientowania się w pracach ewolucji dziejowej. Rozkwit sztuki poprzedzany bywa zazwyczaj jakimś momentem przełomowym w historii — albo wyrasta i krzepnie po kryzysie. W tej chwili jesteśmy dopiero w okresie tworzenia się gleby pod wielki teatr.

Jeden z najbystrzejszych dzisiaj krytyków, J. E. Skiński, zrobił niezmiernie cenne spostrzeżenie, że w stylu dzisiejszych autorów wielką rolę odgrywa cudzość; zapas pojęć, które mi rozporządzamy, jest zbyt szczupły dla ujęcia współczesnej treści.

Jakżeż często i my ukazujemy dzisiejszą naszą treść teatralną — w cudzości.

ŻYCIE W TEATRZE.

Praktyczny i samozachowawczy rozzum skierowuje nas w nowe formy organizacji sztuki teatralnej we wszystkich ogniwach. Ewolucja na tej płaszczyźnie rozwija się synchronicznie z przeświadczeniem, że tworzymy w ten sposób pomost do przyjęcia nowego oblicza teatralnego, o które tak wołają potrzeby

chwili. Wierzmy, że w zmienionych formach organizacji warsztatów pracy dokonywać się będzie przewyższanie ogromnej wady naszego teatru, jaką jest brak przygotowania do zmian zachodzących i brak możliwości szybkiego przyjmowania pędzących z zawrotną szybkością potrzeb życia — na zmiennej widowni teatralnej.

Tutaj wyłania się potężna sprawa ideowości aktora — w najpełniejszym i najgłębszym znaczeniu tego wyrazu. Indyferentyzm aktora wobec problemów jego działalności ideowych wstrzymuje rozwój wielu rzeczy, mających źródło w przeżywaniu artystycznym tego, co dzieje się w życiu, a nie tego, co już osiadło i zaplesniało w teatrze.

Zamiast ustawicznego stwierdzania, że nie jest dobrze (sakramentalne: „ludzie nie mają pieniędzy”), aktor, reżyser i dyrektor muszą krzycieć w sobie, wspólnie pasję zainteresowania sprawami, rozgrywającymi się wokół ich, by odczuć tęsknoty i bóle, humor i smutek współczesnego człowieka, któremu służą.

FORMA I TREŚĆ.

Na skutek poważnego w naszych teatrach zaniedbywania metody, na skutek owych sławnych u nas braków systemowych — ten teatr, który doskonalili się w zakresie form wyrazowości oraz w zakresie metodyki twórczości aktorsko-reżyserskiej może odgrywać widoczną rolę.

Lecz jako program jest to na dzisiaj o wiele za mało.

Jedyny racjonalny (pełny) program na dzisiejszy i jutrzejszy dzień teatralny to szukanie ścisłego związku z nurtem życia współczesnego i to tylko daje się rozumieć dzisiaj przez teatr współczesny. Czyli: teatr współczesnej treści. Prawda ta jest już komunałem, ale w naszej sytuacji trzeba ją ustawicznie akcentować.

I trzeba mieć odwagę stawiania kropki nad i: teatr będzie żywy wówczas, gdy żywy będzie dramat.

Nader dobitnie zreferował tę sprawę Wacław Radulski w jednym z czasopism: „Teatr, mający za sobą okres wielkiego rozkwitu formy scenicznej zastąpił obecnie kunsztowną ornamentykę inscenizacyjną poprzedniego okresu — logiczną i celową budową przedstawienia. Odrzucenie balastu inscenizacyjnego w postaci nadbudówek reżyserskich, efekciarstwa świetlnego w dekoracji nadaje przedstawieniu niezbędną dziś twardość i prostotę. Całość in-

scenizacyjna nie przeszkadza szybkości wnikięciu w treść dramatu, bojując treść jest znacznie ważniejsza od bojując inscenizacji...”

Zatem odwrót od teatru formalnego na rzecz teatru treści jest przeżywaną przez nas fazą twórczości teatru i to odwrót powszechny. Najcharakterystyczniejszego materiału dowodowego dostarcza w tej chwili Rosja. Nowa rzeczywistość rosyjska w ramach starej, (czechowskiej) faktury dramaturgicznej zmniejszenie zainteresowania dla postaci Meyerholda — oto co daje się obserwować.

Słowo coraz bardziej wysuwa się znów na pierwsze miejsce w teatrze, przyczem słowo od jego wyrażnie znaczeniowej, myślowej strony.

Powyzszy demarche uprzytamnia nam, że podstawą teatru w epokach jego rozkwitu było zawsze dążenie do uzmysłowienia idei społecznych. Zwyczajnym teatrem przyszłości będzie dramat społeczny, apelujący do wielkich społecznych instynktów, pragnący wyrazić świadomość powszechności ludzkiej.

Zatem, problemy materiałów są dominantą naszych aktualnych tęsknot i potrzeb teatralnych. U jednego z współczesnych pisarzy niemieckich, Brentana, znajdujemy krótkie hasło: „Literat musi wiedzieć, co się gra”. „Co się gra” — to znaczy posiadać znajomość współczesnej polityki i ekonomii oraz współczesnych zagadnień historycznych. Ten, kto wie, co się gra i przejmując się tem, ten może „znajdować”, a nie „wynajdywać” to jest wymyślać.

Lecz kto dziś wie, co się gra?... Generalne narzekanie na niedostateczną ideowość pisarzy jest o tyle słabe w swej słuszności, że w tej chwili jeszcze życie otaczające cięży na nas, miast byśmy to życie opanowywali.

Od czasu komedii p. t. „Uciekła mi przepióreczka...” nie mieliśmy w Polsce utworu, któryby wstrząsnął nami i sprawił na widownię teatralną odwieczne oczyszczenie. Jest to stan, niestety, permanentny. Już dawno pisał Brückner: „Od bogactwa epiki i liryki u Słowian dziwnie odbija ubóstwo ich dramatu, nie przypadkowe, czasowe, lub miejscowe, lecz stałe i powszechne, niby przyrodzone, niby z cechami psychicznymi rasy samej złączone”. Nie obce było to zagadnienie Brzazowskiemu. Irzykowski, stwierdzając, że dramatów właściwych mieliśmy bardzo mało, szukał przyczyn w cechach rasowych i w przejawach życia zbiorowe-

go, definiując: „Chemia życia polskiego jest niedramatyczna”. Dramat polski zrywa się tylko w indywidualnych wlotach. Ale wówczas budzi się arcytworem „Snu Srebrnego Salomei”, „Zemsta”, „Weselem”, lub „Przepióreczką”.

Jesteśmy w oczekiwaniu Dramaturga w wielkim stylu i o wielkiej rozpiętości zapładniająco-ideowej. Wierzmy, że prawdziwie twórczą dramaturgię stworzy potrzeba społeczna i entuzjastyczny stosunek do sztuki. Jednym z większych naszych niedostatków jest również i to, że dzisiejsi autorzy piszą przeważnie w izolacji. Dawniej dramaturg tworzył w teatrze, utwór jego wyrastał w ogniu pracy i działania scenicznego. Dlatego symptomatyczne dla chwili przeżywanej jest specjalne baczenie, jakie przydamy opracowywaniu tekstu (egzemplarza), z którego wykujemy treść aktualną.

CZEGO SZUKAMY W TEATRZE.

Teatr nie może w chwili obecnej popełnić większego błędu, aniżeli przyjmowanie, że naczelnym postulatem widowni jest pragnienie wesołości („ludzie chcą się śmiać...”). Jest to najjaśniejsze i najbardziej ślepe uogólnienie wszelkich i z.w. złych czasów. Podczas wojny ludzie szukali zapomnienia i oddawali się szalowi zabawy. Obecna rzeczywistość popycha widownię ku zastanowieniu i refleksji. Nie znaczy to, że domagała się ona ciężarności tematu i nastroju. Filozof hiszpański, Ortega, słusznie zauważa, że współczesne kierunki sztuki, jakkolwiek zresztą różniłyby się między sobą, szukają gry, która raduje, a nie „wnętrz”, które przejmują. Radość, której doznajemy, obejmując dziełem sztuki, powinna być inteligentna, a nie ślepa, jak radość pijanego.

A na odcinku teatralnym: Jeden z najpoważniejszych reżyserów, Fehling (posiadający opinię najlepszego w Niemczech znawcy potrzeb widowni teatralnej), sądzi, iż zadaniem odpowiada dzisiaj komedia teatru, gdyż w jej elementach fakturowych i klimatycznych najlepiej zaspakaja się współczesny głód wrażeń teatralnego: „... W swojej nędzy i cierpieniach człowiek przeżywa, że jego wrażenia i wyobrażenia, dyktowane rzeczywistością, nie są słuszne. Pragnie więc widzieć człowieka właściwego. Oglądanie go sprawia mu ulgę i stanowi dlań odpoczynek i wzmocnienie. Nie znaczy to, że pragnie widzieć na scenie człowieka szczęśliwego, lecz człowieka właściwego, takiego, jakim być powinien, aby był w zgodzie z człowieczeństwem i godnością człowieka”. I dalej: „Publiczność mówi o rozrywce, a myśli o skupieniu, żąda zbudzenia i pragnie prawdy, domaga się rzeczywistości, a oczekuje cudu, tęskni do odprężenia i odpoczynku, a czerpie stąd tylko podjętą do dalszej nieustannej ciężkiej walki przyjmowania i potwierdzania życia, pełnego cierpienia i udręki”.

★

Najbardziej uzbrojony i twórczy dyrektor teatru nie ma dzisiaj możliwości realizowania programu maksymalnego. Lecz w każdym razie przepływająca rzeczywistość zmusza do ścisłej krytycznej osądów artystycznych. Historia uczy, że pewne kształty działalności praktycznej były zawsze nierozdzielnie związane z pewnymi zasadami i ideami podstawowymi. A ci co walczyli skutecznie z przesłaniami dążeniami czy metodami, musieli zawsze sięgać do owych principów i zwalczać błędy działalności praktycznej uderzając w podstawy, z których błędy te wyrastały.

Największy hotel świata

liczy 3 tysiące pokoi i tyleż łazienek.

New - York, w czerwcu.

Mieszkam w „największym hotelu świata”. Hotel liczy 3000 pokoi i tyleż łazienek; posiada salę balową, w której mieści się swobodnie i tańczy 3000 osób; restauracje i bary hotelowe mogą pomieścić razem też 3000 osób; w moim hotelu mieści się dalej teatr na 1200 osób; w hallu hotelowym leży „największy dywan na świecie”. Przed hotelem rozpostiera się wyłożony betonem plac, na którym lądują aeroplany. Kuchnie, sklepy, spiżarnie, lodownie etc. zajmują wielki gmach o 14-tu piętrach, stojący osobno. W pralni hotelowej pierze się codziennie 19.750 sztuk bielizny stołowej i pościelowej. Mój „największy na świecie hotel” liczy „tylko” 25 pięter. Piszę „tylko”, gdyż już buduje się nowy „największy” hotel, który będzie liczył o kilkanaście pięter więcej.

Wszystkie pokoje w hotelu — jak

zwykle w hotelach amerykańskich — są jednakowej wielkości i jakości. Demokracja. Ale mają one i swe złe strony. O ile otworzy się okno — wrzawa i hałas okolicznych ogłuszają człowieka a w nocy nie pozwalają zmrzyć oka. Amerykanie mają widocznie inne nerwy niż Europejczycy.

W restauracji hotelowej i w barach nie wolno, oczywiście, sprzedawać alkoholu. Ale to, co się dzieje w pokojach, nie obchodzi ani zarządu hotelu, ani stróżów prawa. Można więc konsumować u siebie w numerze tyle whisky and soda, ile dusza zapagnie, a żołądek zmieści. Im więcej lodu w kubelkach noszą kelnerzy do numerów, tem większy dochodzi stamtąd hałas. Nie przypuszczałem wcale, że poczywy lód może wpływać tak podniecająco na ludzi. W Ameryce i tak bywa.



Powrót do kobiecości.

Szał „blekitu” mija. — Najmodniejsze kolory: czarny i biały. — Wszędzie pełno „grochów”.

(e).- Przed kilku laty mówiono powszechnie o wielkiej rewolucji w dziedzinie mody kobiecej. Rewolucja ta polegała na tem, że propagowano przede wszystkim stroje celowe i użyteczne. — Praktyczność stroju górowała wówczas, niż dawniej. Dwa nasze modele (rysunki 1 i 2) ilustrują najlepiej sens mody współczesnej w odróżnieniu od mody z przed kilku lat.

Gdy mowa o współczesnych kierunkach w dziedzinie mody, pierwsze pytanie, pojawiające się na ustach kobiety, brzmi: — Przedewszystkiem jakie kolory są obecnie modne?..

Najprostsza i najogólniejsza odpowiedź na to pytanie winna brzmieć następująco: — Najmodniejszym kolorem jest czarny, przybrany białym.

Czarne suknie z białym przybraniem widzimy niemal wszędzie: na ulicy, na dancjach, podczas popołudniowych wizyt i w lokalach.

Dotyczy to zresztą nietylko sukien, lecz również kostiumów, kapeluszy, torebek i innych akcesoriów kobiecej mody. (Rysunki 4 5 i 6).

Czasem jedynym przybraniem czarnej sukni wieczorowej jest pęk białych kwiatów, lecz coś białego dla kontrastu być musi.

Obok tego uprzywilejowanego w tym roku koloru widać również dużo sukien wizytowych i balowych w kolorze białym lub jasno - niebieskim.

W początkach wiosny nie tylko w Polsce, lecz na całym niemal świecie ogarnął wszystkie kobiety „szal błękitu”. Niebieszczyło się na ulicach, w lokalach, na dancjach. Jednakże niebieski kolor znużył się szybko naszym paniom i na sezon letni okazał się mniej praktyczny. Zamast niebieskich sukienek na okres letni forsowana jest sukienka w grochy. Oczywiście, że sukienka taka jest bardzo wdzięczna skromna i zarazem strojna, łączy więc w sobie trzy bardzo ważne zalety, dzięki którym zyskała sobie powszechne uznanie wśród pięknych pań.

Obecnie już na wszystkich plażach, we wszystkich uzdrowiskach i miejscowościach klimatycznych roi się poprostu od „grochów” — przyczem kolory tych sukienek prawdziwie letnich bywają najróżnorodniejsze. Białe, szafirowe, granatowe, a nawet granatowe. Najwdzięczniej jednak wyglądają białe grochy na czarnym lub granatowym tle, lub zielone grochy na czarnym materiale.

Skoro poruszyliśmy już sprawę kolorów, należałoby również poświęcić słów kilka najmodniejszemu gatunkowi towarów.

Bardzo chętnie jest w tym roku noszony jersey. Cztery nasze wzory u dołu (rys. 4, 5, 6 i 7) przedstawiają właśnie modele sukien z tego najmodniejszego materiału. Na rysunku 4-tym widzimy kamizelkę z rękawami z jersey'u w kolorze jasno-żółtym.

Wzór 5-ty popołudniowa bluzeczka z jersey'u w dwóch pastelowych kolorach. Jersey okazał się również doskonałym materiałem w zastosowaniu do strojów sportowych, jak to widzimy na rysunku 6-ym. Sportowy jumper wykonany jest z dwóch gatunków jersey'u w kolorze białym - czarnym. Kształtny kołnierzyk z gładkiego jersey'u dopełnia całości.

Wreszcie na rysunku 7-ym widzimy również dwukolorowy jumper z jersey'u z kamizelką, dostosowaną pod względem koloru do sukni.

Na zakończenie odchylimy rąbka tajemny. Jaka osłonięta jest jeszcze narazie moda jesienna.

Nic konkretnego w tej sprawie jeszcze nie wiadomo, lecz już dziś przebiega kuje się o tem, że na jesieni zostanie wprowadzony styl Directoire, a z nim stan sukienek podniesie się o 5 — 10 centymetrów.

Jest szczerze bardzo ważny dla pań, które urządzają się praktycznie i niektóre suknie letnie zamierzają przerobić do użytku na sezon jesienny.

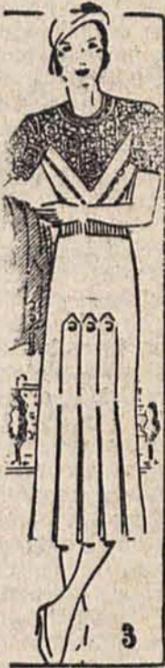
Należy się więc zgóry liczyć z te-

mi zapowiedzianymi zmianami, pozostawiając nieco materiału dla ewentualnego przerobienia spódniczki.



czas nad wdziękiem i linią, sukienki skrócono niemal do kolan, kazano kobietom obcinać włosy i t. d.

Ten „użyteczny” okres mody trwał



jednak bardzo krótko. Kobieta nie wyrzeknie się tak łatwo atutów, podtrzymujących jej najwęższą broń w walce z płcią brzydką, a mianowicie, urodę. Był to okres, gdy zdawało się, że kobieta zrzuciła z siebie kaidany kapryśnej i wszechwładnej mody, lecz okazało się, iż niewolnictwo to jest konieczne.

Dzisiaj czasy te minęły, zda się, już bezpowrotnie... Moda współczesna zmierza właśnie przede wszystkim do uwytłoczenia wdzięku kobiecości. Ten powrót do dawnych czasów zaznacza się wprawdzie najdobtniej w strojach nawet suknie sportowe i codzienne mają już inny charakter niż dawniej.

O sukniach przed kolanką w każdym razie nie ma już mowy. Suknia spacerowa i codzienna nie koniecznie musi sięgać do kostek, ale jest o wiele dłuż-

szym, niż dawniej. Dwa nasze modele (rysunki 1 i 2) ilustrują najlepiej sens mody współczesnej w odróżnieniu od mody z przed kilku lat.

Gdy mowa o współczesnych kierunkach w dziedzinie mody, pierwsze pytanie, pojawiające się na ustach kobiety, brzmi: — Przedewszystkiem jakie kolory są obecnie modne?..

Najprostsza i najogólniejsza odpowiedź na to pytanie winna brzmieć następująco: — Najmodniejszym kolorem jest czarny, przybrany białym.

Czarne suknie z białym przybraniem widzimy niemal wszędzie: na ulicy, na dancjach, podczas popołudniowych wizyt i w lokalach.

Dotyczy to zresztą nietylko sukien, lecz również kostiumów, kapeluszy, torebek i innych akcesoriów kobiecej mody. (Rysunki 4 5 i 6).

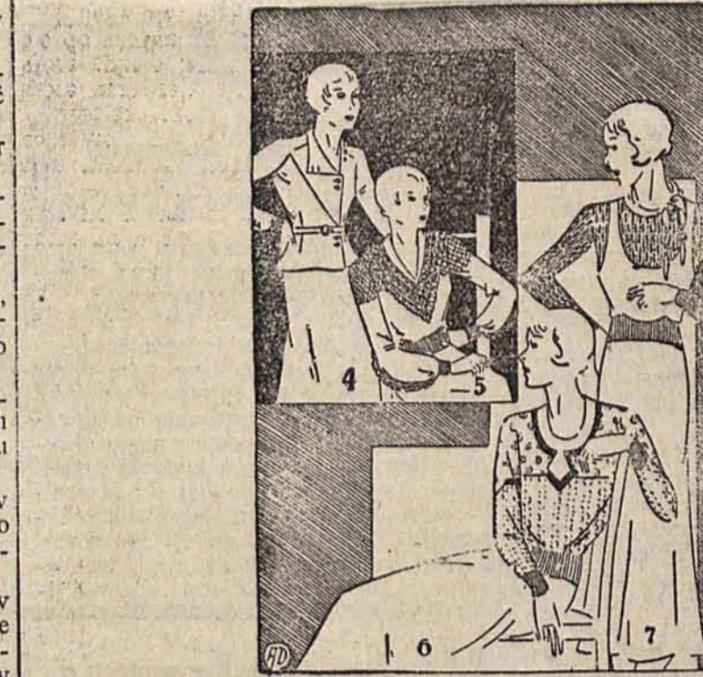
Czasem jedynym przybraniem czarnej sukni wieczorowej jest pęk białych kwiatów, lecz coś białego dla kontrastu być musi.

Obok tego uprzywilejowanego w tym roku koloru widać również dużo sukien wizytowych i balowych w kolorze białym lub jasno - niebieskim.

W początkach wiosny nie tylko w Polsce, lecz na całym niemal świecie ogarnął wszystkie kobiety „szal błękitu”. Niebieszczyło się na ulicach, w lokalach, na dancjach. Jednakże niebieski kolor znużył się szybko naszym paniom i na sezon letni okazał się mniej praktyczny. Zamast niebieskich sukienek na okres letni forsowana jest sukienka w grochy. Oczywiście, że sukienka taka jest bardzo wdzięczna skromna i zarazem strojna, łączy więc w sobie trzy bardzo ważne zalety, dzięki którym zyskała sobie powszechne uznanie wśród pięknych pań.

Obecnie już na wszystkich plażach, we wszystkich uzdrowiskach i miejscowościach klimatycznych roi się poprostu od „grochów” — przyczem kolory tych sukienek prawdziwie letnich bywają najróżnorodniejsze. Białe, szafirowe, granatowe, a nawet granatowe. Najwdzięczniej jednak wyglądają białe grochy na czarnym lub granatowym tle, lub zielone grochy na czarnym materiale.

Skoro poruszyliśmy już sprawę kolorów, należałoby również poświęcić słów kilka najmodniejszemu gatunkowi towarów.



Zmierzch pyjam.

Zamiast spodni panie nosić będą krótkie spódniczki

(h) Pyjama, która przez szereg lat świeciła triumfy i cieszyła się wielką popularnością zarówno u pań, jak i panów, ma w tym roku być usunięta w cień. Tak twierdzą znawcy spraw zakulisowych mody.

Niewątpliwie do tych świetnych znawczyń należy księżna de Rohan, która swoimi oryginalnymi poglądami na kwestię mody kobiecej dzieli się z czytelnikami na łamach jednego z pism francuskich.

A więc pyjama, według tej doskonałej znawczyni, podczas bieżącego lata zniknie z plaż nadmorskich. Zastąpi ją natomiast lekkie okrycie w rodzaju fartuszka, mocno wycięte na plecach. — Wielkie domy paryskie zaczęły nawet lansować zupełnie specjalne sukienki plażowe, z materij nieprzezroczystych jak płótno, surowy jedwab i temu po-

dobne. Sukienki te uszyte są w ten sposób, że zapinają się na kilka guzików z boku, lub przodu, przyczem góra robi wrażenie pyjamy, zaś miast spodni jest lekko kloszowa, wygodna spódniczka. Nowe te sukienki dają efekt o wiele bardziej kobiecy i przejściem do nich były tak chętnie noszone przez panie dotychczas bardzo szerokie spodnie pyjamowe.

Pozatem krótkie spódniczki i mocno wydekoltowany stanik jest też świetnym strojem do kąpielii słonecznych. — Pyjamy luksusowe, które niektóre panie lansowały na Rivierze, jako stroje wieczorowe zniknęły zupełnie.

A więc powrót do kobiecości wypiera powoli, ale stanowczo wszystko, co ma jakiegokolwiek podobieństwo, czy związek z garderobą męską,

Już się rozpoczął sezon „week-endów”

Jak gospodarzyć na wycieczce, gdy namloj, zastępuje dom, a kuchenka spirytusowa „ognisko rodzinne”

Za nadejściem pięknych dni cieplej wiosny, każdy z nas uczuwa w sercu stare tęsknoty dawnego koczownika: pragnie wędrować i wędrować...

W tym roku nie będziemy mogli przedsięwziąć wielkich podróży zagranicznych. Nie każdy także pozwoli sobie na spędzenie całego lata na wsi. Dla wielu z nas pozostała tylko wycieczki motocyklem, autem, kajakiem, statkiem, lub zgoła... własnymi nogami.

Ale właśnie te wycieczki są najprzyjemniejsze. W takim życiu włóczęgi, najłatwiej można pozbyć się starej skóry, która chwilami naprawdę już nas pali, jak ognista koszula Medeji. Zbývámy się kultury z prawdziwą przyjemnością.

Kto cierpiał na bezsenność w domu, na miękkim materacu, ten śpi znakomicie na wycieczce, wprost na trawie, owinięty tylko „workiem” do spania.

Szkodziły mu przeciagi? Teraz zmoczy go deszcz, przewieją wiatry, a on ani kataru... Jak na złość.

Grymasił? Będzie zjadał dosłownie „cokolwiek”, a niedomagania żołądka mimo tego znikną bez śladu.

Zniknie również zgorzknienie, bo każdy nabierze znowu wiary w siebie, gdy pomylili:

— Nie jest jeszcze tak źle ze mną...

Powrót do prymitywnych warunków życia, na tle przyrody, oto jest droga do odmłodzenia fizycznego i duchowego. Nie dądzą nam tego wspaniale pensjonaty i hotele. Stamtąd przywozi się tylko piękne... narpki na walizkach i trochę mdłych wspomnień sukcesów na dancinowej sali.

A zatem wyruszamy. Domki swoje, jak ślimaki, dźwigamy na plecach. Odrzućmy po pierwszym kilometrze zjawia się przysłowiony „włczy” apetyt. Co tu przyrządzić? Oczwiciście, że coś najprostszego. Miły chłód poranka najlepiej nadaje się do marszu, więc należy się śpieszyć.

Popasać w całym tego słowa znaczeniu będziemy dopiero wieczorem przy ognisku. Jest to chwila pełna uroku. Tylko nie łączmy się w zbyt duże grupy. 5 — 6 osób maksimum.

Jeżeli zabraliśmy również dzieci, to wrażenia, jakich doznają, spędziwszy noc pod namiotem, zadecydują o ich upodobaniach na całe życie.

Dzieci, w ten sposób wychowane, będą szczęśliwsze, ponieważ potrafią w przyszłości zastosować się do każdych warunków życia, a doświadczenia ostatnich lat nas przekonały, że pod tym względem nie można ich dosyć zabezpieczyć. Poza to, nauczą się szukać zadowolenia nie tylko w stosunkach z ludźmi, które tak często są chimeryczne, ale wprost u źródła.

Najszystsze potrawy na wycieczce kombinuje się z jaj, wędlin, (zwłaszcza sucha kiełbasa!), makaronu, ryżu i gryssiku. Można gotować również ziemniaki, ale dźwigać ich nie warto, bo są ciężkie. Kostki „Maggi” doskonale zastępują ekstrakt mięsny, przy sporządzaniu zup. Suszone jarzyny, konserwy pomidorowe. Kondensowane mleko. Suszone owoce. Czekolada. Dużo cukru, cukierków. Dużo świeżego masła. Herbata. Odrobina koniaku. Chleb. Suszone sery.

Powyższe prowianty, to żelazny kapitał. Można po drodze urozmaićą spóźniam, a liczyć należy tylko na to, co zawiera plecak. Na śniadanie najlepiej nadaje się kakao z jajkiem.

Doskonałą potrawą jest zupa z kostek „maggi”, z gryssikiem i masłem. Można ją także zastąpić makaronem.

Niedużo kłopotu sprawia przyrządzenie jajecznic z szynką, lub kiełbasą.

Pierwszorządne usługi oddaje makaron z odsmażoną kiełbasą, wędzoną słoniną, lub pomidorami i parmezanem.

Jarzyny suszone należy w domu, przed wyjściem na wycieczkę, raz zagotować i wysuszyć, podobnie postępujemy z ryżem. Każda kropla spirytusu jest bardzo cenna

na wycieczce i należy ją szanować.

Jeżeli zabraliśmy do łodzi dubeltówkę, udało się nam

upolować coś z dzikiego ptactwa, to po oskubaniu i oczyszczeniu, pieczemy je na drągu, wprost nad ogniskiem.

Podobnie

ryby, ułowione na wędkę wprost z kajaka, co bardzo często praktykują kajakowcy podczas włóczęgi na wodzie — stanowią doskonałą potrawę. Należy je oczyścić, ugotować w wodzie i polać masłem oraz posypać jajkiem, ugotowaniem na twardo i posiekanem.

Ryż ugotowany na gęsto z masłem i suchym koprem lub pietruszką stanowi doskonałą potrawę na wieczór. Dzieciom możemy go podawać z cukrem i cynamonem. Makaron lub płatki „zaprawiamy” powi-

dłem i podajemy pod szumną nazwą leguminy. Zabierzmy trochę musztardy. Dodana do jaj na twardo, urodziaci doskonale smak naszych potraw. Bardziej skomplikowana, lecz doskonała, jest ulubiona potrawa week-endów angielskich — jaja z grochem i słoniną. Na patelni smażymy w tym celu małe kawałki słoniny, do tego wlewa się jaja, przedtem rozbite i prędko miesza, a wreszcie groch zielony, odgotowany i odcedzony.

Zeschłe bułki odsmażamy na maśle i podajemy jako grzanki. Gryssik odgotowany na gęsto, ostudzony i pokrajany możemy podawać z powodzeniem w różnych słonych lub słodkich kombinacjach.

Przed wyruszeniem na „week-end” należy zaaprowizować się z uwzględnieniem czasu trwania wycieczki, możliwości dokonywania prowiantów, drożdży, oraz zdolności dźwigania. Jeżeli prowiant wiezie nam łódź — możliwości kulinarne są niemal nieograniczone. Jeżeli dźwigamy go sami, należy być bardziej umiarkowanym.

Należy również dysponować nim rozumnie, aby w ostatnim dniu nie być zmuszonym zadowolić się kaszą kukurydzianą bez tłuszczu i soli, lub resztkami skórek z chleba, porzuconych przed tygodniem przez przechodzących turystów, jak się to nieraz w Tatrach zdarza

M. G.

W którym roku życia dziecko może zacząć pływać?

Już od najmłodszych lat dzieci uczuwają ogromny pociąg do wody i zamęczają rodziców, aby je do wody i zacząć pływać. A rodzice ustawicznie odpowiadają, że jeszcze czas, jeszcze są za małe.

Tymczasem dzieci już w bardzo wczesnym wieku mogą się z powodzeniem uczyć tego sportu.

5 — 6-letnie dziecko, normalnie rozwinięte jest już na tyle sprawne, że sztuka pływania nie przedstawia dla niego specjalnych trudności. A jaka to doskonała gimnastyka! Jak zabezpiecza ona przed t. zw. „garbieniem się”, powodowaniem siedzeniem w ławce szkolnej. Jak rozwija klatkę piersiową i pozwala wietrzyć płuca! Zwłaszcza, że powietrze nad wodą jest zawsze kurzu pozbawione.

Przy nauce pływania należy uważać na pozycję dziecka w wodzie. Przy t. zw. piersiowym ruchu, broda powinna być zanurzona w wodzie, bowiem wówczas położenie ramion i barków jest naturalne.

Dziecko nie powinno również krzywić kręgosłupa, całe ciało niechaj stanowi o ile możności linię prostą.

Dzieci anemiczne nie powinny pływać długo, bowiem męczą się i tracą ciepłotę. Zbyt długa kąpiel nie jest zresztą korzystna także i dla dzieci zdrowych. Należy ją przeplatać kąpielą słoneczną.

W Anglii nauce pływania małych dzieci towarzyszy również nauka skakania do wody. Z tem jednak należy być ostrożną. Bawiem często jako następstwo przychodzą cierpienia uszu (błędnik) oraz chroniczne bóle głowy.

Zachowując tedy odpowiednie środki ostrożności, staramy się jednak nasze dzieci wyuczyć tego potrzebnego i zdrowego sportu.

Jakąż to będzie satysfakcją dla rodziców, gdy zobaczą swoją „pociechę” jak sobie sama daje radę!



Decydując się na podróż, rzuć okiem na informacje o komunikacji lotniczej! Samoloty kursują codziennie.

MIEJSCE DLA KSIĄŻKI!

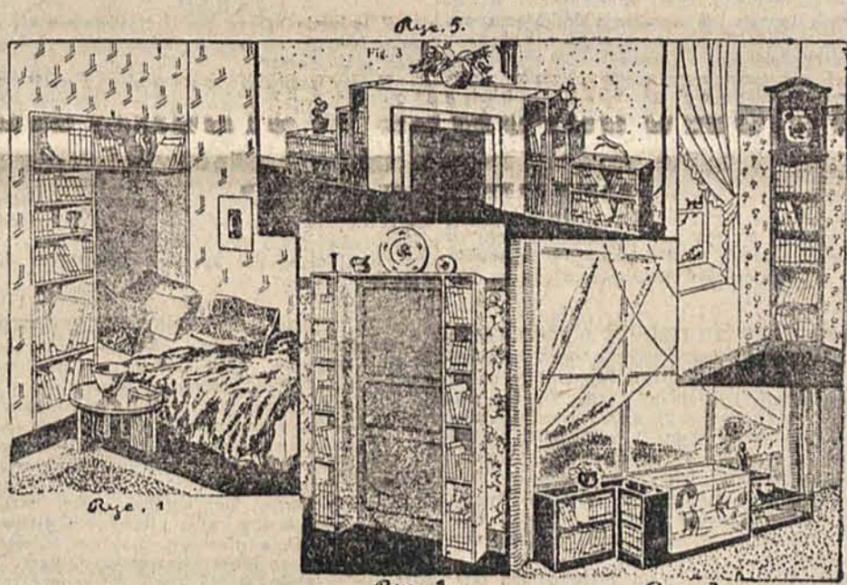
Estetyczne rozmieszczenie książek w mieszkaniu

Książka zajmuje poważne miejsce nie tylko w naszym życiu duchowym, ale i... w naszym mieszkaniu.

Trzeba jej znaleźć pomieszczenie dogodnie, a zarazem mieć ją ciągle blisko, niemal przy sobie. By każda wolna chwila wykorzystać na czytanie.

Rycina 4 radzi, aby nie usuwać starej szafki z zegara, który już dawno stał się gratem bezużytecznym. Piękna waza u góry zapelni pustkę poniżej zamiast wahadła półki na książki. Biblioteczka taka dobrze „wyjdzie” w pokoju jadalnym.

Na rysunku (5) widzimy kominek (może to być



Książki służące nam do pracy, składamy, gromadzimy, a wreszcie aż piętrzymy na biurku i w pobliżu niego. Ulubioną lekturę natomiast lubimy mieć blisko łóżka, choćbyśmy nawet nie bardzo mieli czas do jej czytania, gdy po całym dniu oczy się kleją i zasypiamy ledwie „na następnej stronie”.

Tu, czy tam, książka jak kwiaty, będzie zawsze jedną z największych ozdób mieszkania. Przyczem należy jednak zauważyć, że książki gromadzone dla szysku, nieczytane i nielubiane, zatrącają swój wdzięk i życie.

Jak je w mieszkaniu rozmieścić? Dawniej zamykano książki do szklanych trumien, wielkich rodzimnych bibliotek. Dzisiaj o więcej wykazujemy pod tym względem pomysłowości.

A więc przedewszystkiem (Ryc. 1) tapczan schodzi we wnękę szafy, która skonstruowana jest jako szereg półek estetycznie rozmieszczonych. Kładziemy na niej książki i ulubione drobniaki ściągane z całego świata.

Ryc. 2-ga wskazuje jak można wykorzystać miejsce po obu stronach drzwi. Niezbyt szerokie szafki otwarte, u góry połączone są półką, na której ustawiamy piękny wazon, lub naczynia ludowe kaszubskie, czy huculskie, lub kurpiowskie.

Bardzo pomysłowe (ryc. 3) jest połączenie półek na książki z akwarjum, w którym pływają złote rybki. Szafkę taką umieszczamy przy oknie z pięknym widokiem. Znużone nerwy człowieka odpoczywają pod wpływem pięknego krajobrazu i łagodnego ruchu ryb w wodzie. Czytając w takim toczniu ciekawą książkę, łatwiej nam będzie wczuć się w nią i uzupełnić te przeżycia, jakich może napróżno szukać w swoim własnym życiu.

caloryfer) obstawiony półkami różnych kondygnacji. I znowu książki, drobniaki, a także kaktusy, które jak wiadomo potrzebują ciepła. Obok wygodny fotel, lampa, mały stolik z przybranymi do palenia... już może być dobrze, lub przynajmniej „jako - tako”.

X.

Panie rezygnują z „całowania rączek”

Na zebraniu członkiń Związku Pań Domu przewodnicząca zarządu głównego i oddziału warszawskiego związku p. Iza Mandukowa zwróciła się do obecnych pań z następującym wezwaniem: „Czy nie odczuwają panie pewnego zażenowania i niesmaku, gdy młody człowiek, czasami bardzo młody, zamiast pocałować nas w rękę — całuje własny paznokiec, albo mało znajomy mężczyzna pozwala sobie na poufalość odpięcia rękawiczki i wyszukiwania miejsca dla powłóczenia pocałunku; a są i tacy, którzy całują w powietrze.

I czy nie dalo to paniom do myślenia, że jednak mężczyźni naogół niechętnie całują w rękę kobiety, szczególnie starsze lub mało znajome, spotykając się w miejscach publicznych, przy załatwianiu spraw urzędowych etc.? Natomiast w domu, na zebraniach w bliskim kółku rodzinnym i przy jacielskim, ta forma powitania i pożegnania nie narzuca żadnych wątpliwości, obywa się bez obustronnego przymusu i skrępowania.

To wskazuje wyraźnie, że pocałunek w rękę, za którym nie stoi treść, a więc głęboki szacunek, uczucie przyjaźni, sympatii lub miłości, jest formą która się przeżyła i która ciąży niepotrzebnie na naszych zwyczajach.

Pocałunek w rękę jest przekazany nam przez zwyczaj dworskie ubiegłych stuleci. Miał wtedy swą rację bytu i łącznie z perukami, żabotami i niskimi ukłonami stanowił etykietę, ceremonię dworską, modę, która minęła i mija, jak i pocałunek w rękę, jako forma przywitania i pożegnania. Uprosimy nasze zwyczaje.”

Na postawiony wniosek, aby Związek Pań Domu wypowiedział się w tym względzie szczerze i śmiało, zebrane panie powzięły następującą jednogłośnie rezolucję:

1) nie pozwalamy na profanację i parodię pocałunku i zostawmy w swoich zwyczajach pocałunek w rękę jako formę wyrażenia większych uczuć rodzinnych, bądź szacunku, przyjaźni lub miłości na terenie naszych domów i zebrani towarzyskich;

2) rezygnujemy z pocałowania w rękę w życiu zewnętrznym, a więc nie pozwalamy całować się w rękę na ulicy, w tramwajach, sklepach, biurach, urzędach i t. p., wprowadzając wzajemnie podanie ręki, jako jedynie właściwą i niekrępującą formę powitania i pożegnania.

Nowy zarząd

stow. fabrykantów przemysłu włók

Onegdaj odbyło się walne doroczne zebranie stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi. Zebranie przyjęło do wiadomości sprawozdanie z rocznej działalności zarządu stowarzyszenia i zatwierdziło bilans na rok 1932 oraz regulamin nowowystawionej organizacji przemysłu zarobkowego.

W skład nowego zarządu w wyniku dokonanych wyborów weszli pp.: Abramson, R. Biberгал, Forma B., Gliksmán J. Rozen, L. Skórnik, H. Liliński, H. Waiter, L. Chwat, N. Wegmajster, J. Ryn-gart, oraz jako zastępcy pp.: I. Rirger, W. Frenkiel, N. Fajwiłowicz, J. Lando, E. Kratz i Bojarski. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Gawartina, Mok-rskiego, Kagana, Olszera oraz Cypisa.

(c)

Dywidenda tramwajów łódzkich

W wyniku walnego zgromadzenia Sp. Akc. Kolei Elektrycznej Łódzkiej ustalona została dla akcjonariuszy dywidenda za rok 1931 w wysokości 16 zł. od każdej akcji (nominalnej wartości 600 zł.). W procentach więc dywidenda za ubiegły rok akcji tramwajowych wynosi 2 i 2/3 proc. Za rok 1930 tramwaje wypłaciły 5 procent dywidendy. Po dywidendę należy się zgłaszać do Spółdzielczego Banku Przemysłowców Łódzkich.

Przy okazji warto zaznaczyć, iż na tutejszym rynku obecny kurs „tramwajówek” wynosi 40 dol. w żądaniu przy braku nabywców. (c).

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, Loco 5,30, czerwiec 5 16, lipiec 5 16, sierpień 5 24, wrzesień 5 32, październik 5 41, listopad 5 47, grudzień 5 55, styczeń 5 64, luty 5 73, marzec 5 80, kwiecień 5 86, maj 5 96.

Nowy Orlean, Loco 5 16, lipiec 5 17, październik 5 37, grudzień 5 52, styczeń 5 58, marzec 5 76, maj 5 90.

Liverpool, Loco 4 41, czerwiec 4 11, lipiec 4 09, sierpień 4 09, wrzesień 4 08, październik 4 09, listopad 4 10, grudzień 4 13, styczeń 4 15, luty 4 18, marzec 4 21, kwiecień 4 23, maj 4 26, czerwiec 4 28, lipiec 4 31.

Egipska, Loco 6 30, lipiec 6 03, październik 6 21, listopad 6 27, grudzień 6 30, styczeń 6 38, marzec 6 49, maj 6 61.

Upper, Loco 5 53, lipiec 5 21, październik 5 38, listopad 5 39, grudzień 5 41, styczeń 5 46, marzec 5 53, maj 5 60.

Brema, Loco 6 42, lipiec 5 92, październik 6 18, grudzień 6 36, styczeń 6 39, marzec 6 55, maj 6 69.

Aleksandra, Sakkalaridis, Lipiec 11 53, listopad 12 07, styczeń 12 42, marzec 12 76.

Ashmouni, Czerwiec 9 36, sierpień 9 36, październik 9 51, grudzień 9 66.

Z RUCHU MŁODZIEŻOWEGO MAŁOPOLSKI Wschodniej.

W czerwcu odbył się w Lwowie walny zjazd delegatów poleconemu przez trzech organizatorów młodzieży wielkiej o pokrewnej ideologii, a mianowicie: Związku młodzieży ludowej, Małopolskiego związku młodzieży i drużyn ludowych macierzystej Polski. Te trzy organizacje, pracujące na terenie województwa lwowskiego, stanowiącego wielką i tatarską część ziem polskości, miały na celu zjednoczenie i umocnienie polskości na rubieżach Rzeczypospolitej, połączyły się pod nazwą „Małopolski związek młodzieży ludowej”, uzależniając się organizacyjnie od zarządu głównego Związku młodzieży ludowej, którego prezesem jest dr. Karol Polakiewicz, wice-marszałek sejmu.

W zjeździe wzięło udział przeszło 300 delegatów z trzystu kół młodzieży, reprezentując 10 tysięcy członków. Referat o ideologii Związku młodzieży ludowej wygłosił wiceprezes zarządu głównego Związku młodzieży ludowej T. Bernes, który szczegółowo omówił prace, prowadzone przez Związek zdążające do wychowywania pełnowartościowego obywatela w myśl ideologii Marsz. Józefa Piłsudskiego. Walny zjazd delegatów wysłał depesze hołdownicze do pana Prezydenta Rzeczypospolitej, pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, ministra spraw wewnętrznych, oświecenia publicznego i rolnictwa. Równocześnie zjazd dał wyraz gorącego przywiązania do władz państwowych składając serdeczne podziękowanie panu wojewodzie dr. Roźniowskiemu za jego wybitną działalność zdążającą do zgrupowania całego społeczeństwa Małopolski Wschodniej w jedną organizację społeczną i gospodarczą. Równocześnie zjazd wezwał wybrany zarząd do jaknajbardziej przetrwania i połączenia z kresowym Związkiem młodzieży polskiej, celem stworzenia jednolitego frontu młodzieży. Prezesem zarządu Małopolskiego związku młodzieży ludowej na Małopolskę Wschodnią przez aklamację wybrano posła Władysława Wójtowicza znanego działacza społecznego na wsi. W czasie obrad zjazd delegatów powziął rezolucję, w której wypowiedział się przeciwko zakusom niemieckim na granice polskie.

Młodzież wiejska Małopolski Wschodniej dowiodła, że hasła rzucone przez budowniczych Polski, Marszałka Józefa Piłsudskiego oddania wszystkim sił na usługi państwa, docenia w całości i w pracach swych przez wychowanie obywatelskie, dział kulturalno-oświatowy, wychowanie rolnicze, przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne, dąży do silnej mocarstwowej Polski.

Więści gospodarcze

HANDEL WYMIENNY NIEMIECKO - TURECKI.
Z inicjatywy koncernu Kruppa oraz szeregu wielkich przedsiębiorstw przemysłu metalurgicznego i elektrycznego z AEG, na czele, utworzone zostało w Berlinie Tow. Akc. dla handlu wymiennego z Turcją. Przedmiotem transakcji kompensacyjnych mają być w pierwszym rzędzie wielkie umowy na odbiór tytoniu tureckiego w zamian za co Turcja zobowiązuje się na do odbioru wielkich partii maszyn i wyrobów niemieckiego przemysłu metalowego. Przy pomocy tych transakcji kompensacyjnych obie strony zamierzają wydatnie rozwinąć stosunki gospodarcze niemiecko-tureckie, które utrudnione były przez istniejące ograniczenia dewizowe.

TRUDNOŚCI EKSPORTOWE COATS'A.

Światowy koncern angielskich fabryk nici J.P. Coats opublikował ostatnio sprawozdanie ze swej działalności w r. 1931. W sprawozdaniu podkreślono, że zniesienie goldstandardu w Anglii nie przyczyniło się wcale do wzmocnienia eksportu. Przebudowa stosunków walutowych napotkała bowiem na rynkach odbiorczych na trudności w postaci zakazów importu oraz restrykcji dewizowych. Czysty zysk uzyskany przez Coats w r. 1931 w wysokości 550.000 funtów szterlingów przepięany został na konto specjalnej rezerwy, przewidzianej celem zapobieżenia ewentualnościom strat z tytułu spadku eksportu.

SPADEK RUCHU EMISYJNEGO W U.S.A.

Ruch emisyjny w U.S.A. w maju uległ dalszemu zmniejszeniu. Ogólna suma emisji na rynku nowojorskim wyniosła zaledwie 79 033 mil. dol.

AGENTURA „VISTULA” W ŁODZI.

Polska Żegluga Rzeczna „Vistula” uruchomiła agenturę w Łodzi (Narutowicza 39, tel. 121-14) powierając jej kierownictwo inżynierowi Ludwikowi Jaszuskiemu. Należy stwierdzić, iż w chwili obecnej „Vistula” jest jedyną w Polsce regularną linią komunikacji rzecznej na trasie Warszawa—Gdańsk—Gdynia.

Łódzka agentura „Vistula” skoncentrowała już dużą część eksportu włókienniczego kierowanego na Gdynię i Gdańsk w postaci przedewszystkiem transportów konfekcji i wyrobów gumowych. Agentura odgrywa również wielką rolę w imporcie do Łodzi surowców i artykułów kolonialnych. Warto zaznaczyć, iż „Vistula” rozpoczęła imponującą liczbą 35 własnych statków utrzymujących regularną codzienną komunikację między Warszawą i Gdańskiem.

Agentury „Vistula” rozsiadane w całej Polsce posiadają olbrzymie taboru samochodowe o najnowszych typach, co umożliwia Łódzkiemu oddziałowi wysyłanie transportów samochodowych kilka razy dziennie. Wreszcie warto wspomnieć o regularnie umieszczanych przez „Vistulę” wycieczkach z Warszawy do Gdańska względnie Gdyni i miejsc położonych nad Wisłą. Wycieczki te, na luksusowych okrętach rzecznych „Vistula”, przynoszą nieprzebrane źródło wrażeń przy minimalnych kosztach. Wyścigaczy wspomnieć że przejazd Warszawa—Gdynia w kabinie I klasy kosztuje zaledwie 33 złotych zaś kompletne utrzymanie na statkach sennych z doborowej kuchni kosztuje 21 8 dziennie. Po prospektach należy się zwracać do miejscowej agentury „Vistula”.

Z AMOLEM PO ZWYCIEŃSTWA SPORTOWE!

Ileż chwil zamania psychicznego przechodzi każdy sportowiec przed walką, gdy czuje, iż nerwy jego i osłabiony organizm nie wytrzymały tej hazardowej i zarazem szlachetnej walki o zwycięstwo. A jak szybko mijają te zamania psychiczne gdy przed walką zawodnik zrobi masaż całego ciała Amolem. Natychmiast poczucie kłopoty zapanoło do czekających go wyciwnów, żywsze pulsowanie krwi i własne siły. A potem dzieli go już jeden tylko krok od zwycięstwa.

Cukierek Amol w czasie upalnych dni lata, daje rześkość całemu organizmowi i doskonale dezynfekuje jamę ustną.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

BACNOŚĆ REZERWISCI

Związek rezerwistów zarząd kół nr 1 (śródmieście) w Łodzi zawiadamia swych członków, że organizuje dwie wycieczki, i tak: pierwsza podmiejską do uroczej miejscowości pod Kozłuskami przepięknej i górzyściej okolicy (1800 m. nad poziom morza) „Tworzyjanki”, drugą do Gdyni nad Polskie morze.

Do Tworzyjanki wycieczka wyjedzie w dniu 10 lipca o godz. 7 rano z dworca Łódź-Fabryczna a wracze niepogody w dniu 17 lipca br. o tej samej godzinie do Gdyni organizuje się wycieczka w dniach 10—15 sierpnia br. wszelkich informacji udziela jak również zapisy i wpłaty na kosztach przejazdu przyjmuje skarbnik kół p. Posepepyński Wł. w dniu 24—28 czerwca i 1—6 lipca, godz. 18—ta w lokalu Związku, ul. Narutowicza 49 i 27—29 lipca ostatnie dni zapisów na wyjazd do Gdyni.

wobec 129,55 mil. dol. w kwietniu rb. a 335 15 mil. dol. w maju 1931. Spadek emisji wnosil więc w stosunku do kwietnia br 50 mil. dol. a w porównaniu z majem ub. r. 256 mil. dolarów. W maju emitowano dwuz pożyczki zagraniczne na łączną sumę 6 mil. dolarów.

„WAGNER I MORAS” LIKWIDUJE 200 SKLEPÓW.

Komitet wierzycieli upadłego koncernu niemieckiego „Wagner i Moras”, który posiadał 200 mniejszych i większych sklepów własnych, ogłosił obecnie szczegółowy bilans, z którego wynika, że pasywa przedsiębiorstwa wynoszą 12,8 mil. mk. aktywa wraz z obzerwnymi placami wynoszą około 10 mil. mk., wolne aktywa zaś zaledwie 0,4 mil. mk. Długi towarowe wynoszą ca. 2 mil., zobowiązania bankowe co. 11 mil. Rmk. Zarząd koncernu zaproponował wierzycielom układ. Na podkreślenie zasługujemy fakt, iż wszystkie sklepy bezpośrodkowej sprzedaży mają być niezwłocznie sprzedane. Zainteresowane banki niemieckie zwróciły się do szeregu wielkich przedsiębiorstw handlu niemieckiego o odkupienie olbrzymich zapasów towarowych, znajdujących się w składach upadłego koncernu.

ZWYŻKA CEN MIEJSC NA GIELDZIE NOWOJORSKIEJ.

W dniu 19 bm. sprzedano miejsce na nowojorskiej giełdzie pieniężnej za 85 000 dolarów, w dniu 14 bm osiągnięto 83 000 dol., a 31-go maja rb. tylko 68 000 dol. Przed rokiem osiągnięto jeszcze 200 000 dolarów.

JEDYNY LETNI KINOTEATR W ŁODZI.

W Łodzi istnieje jedyny kinoteatr letni „Rakietka”, znajdujący się w ogrodzie przy ul. Sienkiewicza 40. Kinoteatr ten jest całkowicie kryty i wybudowany na wzór takich samych kin, znajdujących się w szeregu stolic europejskich. Jest on dostosowany zarówno do wielkich upałów, jak i niepogód oraz chłodów. Kto po upalnym dniu pragnie zacerpnąć świeżego powietrza może to uczynić, nie odmawiając sobie jednocześnie przyjemności obejrzenia dobrego filmu. Również w razie niepogody, miast dusznego lożulu ma do swej dyspozycji dobrze ogrzane kino i nie pozbawione dogłowy powietrza. Obecnie w kinie „Rakietka” wyświetlany jest film p.t. „24 godziny z Clive Broockiem w roli tytułowej. Film ten cieszy się olbrzymim powodzeniem i zasługuje na obejrzenie.

FERSO.

Z radością należy powitać ukazanie się na rynku łódzkim nowej wytwórni soków owocowych p.f. „Ferso”.

Należy zaznaczyć, że fabryka „Ferso” jest w Łodzi jedyną, która wyrcbia swe pierwszorzędnej jakości soki z naturalnych owoców, przyrządzając je na czystym cukrze.

Kierownictwo powyższej firmy spoczywa w rękach wykwalifikowanych w tej dziedzinie fachowców zagranicznych, co daje rękojmię pierwszorzędnej jakości, który zaspakaja wymagania najwzrostniejszych smakoszy.

Nowej placówce życzymy pomyślnego rozwoju.

ATRAKCYJNE WIDOWISKO PLENEROWE.

Po dłuższej przerwie, będzie miała Łódź nieładna sensacja, gdyż zobaczy w najbliższą środę, dnia 29 bm., największe widowisko plenerowo-batalijne p.t. „Szlakiem Niepodległości”. Przedstawienie odbędzie się o godz. 5-ej popoł. na boisku Wojskowego Klubu Sportowego przy Placu Hallera gwarantując nam wiele niecodziennych emocji. Niezwykle interesująca akcja dramatyczna, porywające sceny batalijstyczne, oryginalny atak lotniczy i gazowy wspaniałe natarcie piechoty, przy współdziałaniu artylerji, oraz broni maszynowej autentyczny tabor cyfański, szarża kawalerji, śpiewy, tańce i niesłychanie realistyczne obrazy brutalności praktycznej, złoza się na imponującą całość. Zaznaczyć należy, że główną rolę kobiecą gra sama autorka scenariusza, Lola Sroczyńska, sekundyje zaś jej insonizator Zbigniew Orwicz. Pozatem dalsze role obsadzone są przez takich artystów jak: Bronowska, Białoszczyńska, Bolk-wski, Lenk, Madaliński, Mikołajewski, Pawłówek, Wisnawer itd. Zespół kompletuje się następnie z kilkuset statystów w powodzenie imprezy nie wątpimy, tembardziej, że dochód z niej całkowicie przeznaczony jest na cele społeczne.

LETNI KURS JĘZYKA WŁOSKIEGO.

Towarzystwo „Dante Alighieri” urządziła specjalnie dla młodzieży, udającej się na studia do Włoch, dwumiesięczny kurs języka włoskiego pod kierunkiem p. dr. Rozenblatówny, lektorki na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi.

Informacji udziela i zapisy przyjmie sekretariat Towarzystwa ul. Narutowicza 32 (poprz. ofis. I piętro) w środy od 6—7 wiecz. i w soboty od 12—1, oraz tel. 133-56 od 3—4 codziennie.

PO Europie bez zagranicznych paszportów i wiz

Wycieczki morskie Linji Gdynia — Ameryka

- DO FRANCJI ZACHODNIEJ** (Anglia, Francja, Holandia) od dnia 15 sierpnia do dnia 29-go sierpnia r. b. Ceny od zł. 400.—
- DWA DNI W KOPENHADZE** od dnia 6 sierpnia do 9 sierpnia b. r. Ceny od zł. 100.—
- PO MORZU PÓLNOCNEM** (Dania, Norwegia, Szkocja, Anglia, Belgia) od dnia 5 sierpnia do dnia 19 sierpnia b. r. Ceny od zł. 400.—
- NA PLAŻE NADMORSKIE** (Anglia, Belgia, Holandia) od dnia 23 lipca do dnia 11 sierpnia b. r. Ceny od zł. 480.—

Sprzedaz biletów i informacje w biurach Linji Gdynia — Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116. w Gdyni — ul. Waszyngtona, oraz agencjach turystycznych.

Cukierki Paryskie
MIKI gr. 20
dla m. tokrwistych
JAN WRÓBLEWSKI



Jakie są możliwości wyjazdu na studia do Czechosłowacji

Akademickie Biuro Informacyjne w Łodzi ul. Pomorska 40 komunikuje, że w związku z rozpoczęciem się zapisów na wyższe uczelnie zagr. udała się w dniu 27 maja r.b. delegacja akademickiego biura informacyjnego w Warszawie, Plac Żelaznej Bramy 6 do miarodajnych czynników czechosłowackich w Warszawie, gdzie została poinformowana, iż uczelnie wyższe w Czechosłowacji w chwili obecnej są przepelnione, tak, że sprawa udzielania wiz wyjazdowych w tym celu pozostaje niewyjaśnioną do chwili otrzymania przez miarodajne czynniki czechosłowackie odpowiednich instrukcji.

Z tego też względu zaleca się zainteresowanym nie ubiegać się o przyjęcia na wyższe uczelnie w Czechosłowacji, aż do chwili wyjaśnienia tej sprawy, gdyż mogą być narażeni na zbędne koszty w związku z załatwieniem formalności zapisowych i wyjazdowych, a nawet utratę roku akademickiego. Natomiast uważa się za celowe przeprowadzenie rejestracji osób, pragnących studjować w Czechosłowacji — dla orientacji oraz celem poczynienia kroków dla otrzymania ograniczonej ilości wiz wyjazdowych.

Rejestrację tę (na terenie woj. łódzkiego) przeprowadza akademickie biuro informacyjne w Łodzi, ul. Pomorska 40, które załatwia również wszelkie formalności związane z zapisami (i wyjazdami) na wszystkie uczelnie w Europie i poza Europą. Zainteresowani powinni zatem jaknajprędzej zarejestrować się w akademickim biurze informacyjnym.

Zaznacza się, że odpowiednie czynniki czechosłowackie przyrzekły delegacji zawiadomić Akademię B. I. o ewentualnych zmianach w poruszonych kwestjach.

MATURYZYSCI.

W II Gimnazjum Męskim Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi, Magistratek nr. 22, odbyły się w dniach od 16 do 21 czerwca br. egzaminy maturalne.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Braude Rafał, Budzyński Szymon, Chachowicz Szeel, Drapisz Jechezkiel, Elgort Nachan, Fogel Szlomo, Beceal Gutman Benjamin, Horwicz Meir, Kac Mojżesz, Kociowski Icaj, Kulik Gabriel, Kwart Samuel, Lando Benjamin, Lew Mordcha, Lewin Mendel, Majerowicz Chaim Jakow, Naselski Abram, Józef Pacanowski Samuel, Pincchasyk Gedalia, Rawin Saloma, Rytorband Roman, Semiatycki Salomon.

WAŻNE DLA MATURYZYSTÓW.

Grupa uczniów absolwentów politechniki warszawskiej organizuje kurs przygotowawczy do egzaminów konkursowych na wszystkie wydziały politechniki. Informacja telefon 208-75.

KONSUM NA LATO.

Jesteśmy na progu lipca — najbardziej upalnego miesiąca letniego.

W tym czasie każdy ożłowiek stara się wyrwać z dusznych murów miasta i udaje się nad morze w góry, lub też na letnisko.

Przed wyjazdem jednak każda pani i pan powinni zaopatrzyć się w odpowiednie stroje. To też jedyny w mieście naszym Dom Towarowy KONSUM przy Wład. Manuf. (Rokicińska 54) dojazd tramwajami 10 i 16) przygotował wielki zapas towarów białych, gładkich i kolorowych, na sukienki, bluzeczki, szlafroki, piżamy i peniury, oraz wielki wybór wytwornej bielizny damskiej i męskiej.

KONSUM posiada także największy w Łodzi wybór eleganckich kostiumów kąpielowych, plażowych i prześcieradeł plażowych oraz leżaki i wygodne składane fotele amerykańskie, które sprzedaje do wyjątkowo niskich cenach.

Także wszelkie inne działy Konsumu są obficie zaopatrzone. Niech więc każda łódzanka i łódzianin nie omija okazji, by przed wyjazdem zaopatrzyć się w najelegantsze i najmodniejsze stroje plażowe w najtańszym źródle zakupu — w KONSUMIE przy Włódzkiej Manufakturze.

OSOBISTE.

Z dniem 27 czerwca rb. Dyrektor Zarządu Miejskiego p. Mieczysław Kalinowski rozpoczyna doroczny pięcioletni urlop wypoczynkowy.

P. dyrektora Kalinowskiego zastępować będzie wicedyrektor Zarządu Miasta p. Jan Barczewski.

ZWIĄZEK MAJSTRÓW FABRYCZNYCH podaje do wiadomości ogółu członków, że w sobotę, dnia 2 lipca o godz. 7 wieczór odbędzie się miesięczne zebranie. Sprawy natury b. ważnej i na czasie, wobec czego Zarząd prosi o konieczne przybycie.

NINIEJSZYM MAM ZASZCZYT ZAWIADOMIĆ P. T. KLIENTEŁE, IŻ WE WTOREK, DNIA 28-go b. m. O GODZ. 1 pp. NASTĄPI OTWARCIE MEJ WĘDLINIARNI I MLECZARNI

55-10

p. n. „ROMA”

W NOWYM LOKALU PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 152 (TEL. 23-677)

POLECAJĄC SIĘ JEDNOCZESNIE ŁASKAWYM WZGLĘDOM SZ. PUBLICZNOŚCI

A. KOTECKI

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

Ostatnie 2 dni!

Wielki podwójny program!

I-szy wspaniały film, pełen napięcia i tempa na tle romansu żony oficera z generałem p. t.:

„ROZSTRZYGAJĄCA NOC” (Kochanka rosyjskiego generała)

z uroczą SUZY VERNON w roli tytułowej.

II-gi film naukowy „Z BYRDEM DO BIEGUNA POŁUDNIOWEGO”

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 popoł. w niedziele i święta o godz. 2 popoł. Ostatni seans o g. 10 wiecz.

Ceny miejsc: I — 1.25, II — 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 groszy.

Następny program: „HAROLD TRZYMAJ SIĘ!” w wykonaniu Harolda Loyda.

Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Wielki podwójny program!

Do akt Nr. 2788 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my: „A. M. Sztern” i składających się z 72 obrusów i innych rzeczy, oszacowanych na sumę zł. 660. Łódź, dnia 21 czerwca 1932 r. Komornik: St. GORSKI.

Do akt Nr. E. 808 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 121, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Olgi Geyer i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 865. Łódź, dnia 24 czerwca 1932 r. Komornik: L. HOLLAS.

Do akt Nr. 1312 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 53, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Rozenholca i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 900. Łódź, dnia 24 czerwca 1932 r. Komornik Sądowy: A. JALOWSKI.

Do akt Nr. 1442 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 97, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała i Marii Ulrychs, i składających się z mebli, stolików, bilardów i innych, oszacowanych na sumę złotych 13.406. Łódź, dnia 20 czerwca 1932 r. Komornik Sądowy: A. JALOWSKI.

Do akt Nr. E. 1199 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Trebackiej Nr. 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Sztajnszajdera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1150 (tysiąc sto pięćdziesiąt). Łódź, dnia 21 czerwca 1932 r. Komornik: L. WASOWSKI.

Do akt Nr. E. 260 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wierzbowej 15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Kona i składających się z 6-u krosien mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 3.500 (trzy tysiące pięćset). Łódź, dnia 21 czerwca 1932 r. Komornik: L. WASOWSKI.

40-4 CZARNIECKA GÓRA

ZDROJOWISKO I UZDROWISKO
Pięć minut od stacji. Sucha leśnista miejscowość. Znana woda lecznicza ze źródła Stefana. Różne kąpiele. Całkowita elektrifikacja. Mieszkania tanio do wynajęcia. Ceny niskie.

Dom Zdrojowy. Zakład leczniczy i kąpielowy. Pensionat dietetyczny.	Pensionat „Walentynka”. Kuchnia pod dozorem pani Maciejewskiej.	Pensionat „Atlas” wiele udogodnień. Dancing z fordansem.	Pensionat Weinretera. Znana kuchnia rytualna.	Pensionat „Swit”. Kuchnia na masle. Opieka lekarska.
--------------------------------------------------------------------	-----------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------	-----------------------------------------------	------------------------------------------------------

Baczność nauczycielki

Poszukuje się nauczycielek z kwalifikacjami i dyrektorki do szkoły handlowo-gospodarczej żydowskiej. Pierwszeństwo mają osoby religijne.
Oferty do admin. sub. „Szkoła handlowa”

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Instalacji Technicznych

Rawicki i Winter

inżynierowie
Łódź, ul. Kilińskiego 41, tel. 172-96

Wykonują wszelkie roboty w zakresie budownictwa wchodzącego. SPECJALNOŚĆ: Kanalizacja, wodociągi i centralne ogrzewanie.

Przyłączanie domów do sieci kanałów miejskich 4x75

W DNIE 26 CZERWCA 1932 r. O GODZINIE 16-tej ODBĘDZIE SIĘ zabawa w ogrodzie „Helenów”

Zapowiedziane w tym dniu zawody hippiczne nie odbędą się z powodu nieprzewidzianych przyczyn służbowych i odłożone zostały na dzień 3 lipca r. b. na godz. 16-tą na Placu Sportowym w Helenowie.
Bilety nabyte na wejście w dniu 26 czerwca r. b. obowiązują również i na dzień 3 lipca r. b.

INSTYTUT KOSMETYKI LEKARSKIEJ I GABINET FIZYKALNEJ TERAPII

MIMAR

M. Markusówny, p. fach. kier. lek.
NARUTOWICZA 9, I p. fr. Tel. 122-09.
Godziny pracy: 11-2 i 4-8, w niedzielę i święta 12-2.
Leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brodawek i p. Masaż. Maski. Leczenie elektrycznością: światłem ciepłym. (Galwanizacja. Farady. Elektroliza. Kaustyka. d'Arsonval. Kwarce. Sol. i Vitalux. Diatermia. Parów. i t. d.)
Doktor specj. przyjm. od 1-2.

RABKA Zdrojowisko dla Dzieci i dorosłych

LECZY: Choroby przemiany materii, krzywicę skażenie limfatyczną, żółty, niedokrewność, początki zwapnienia żył, artretyzm.
Ceny bardzo umiarkowane.
Wszelkich informacji udziela KOMISJA ZDROJOWA w RABCE.

Do akt Nr. E. 1147 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 4, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa vel Wilhelma Szyfmana, i składających się z 3-ch szaf sklepowych, 3-ch kontuarów i biurka dębowego, oszacowanych na sumę złotych 1100 (tysiąc sto). Łódź, dnia 20 czerwca 1932 r. Komornik: L. WASOWSKI.

Do akt Nr. E. 297 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Goldberga i Estery Goldberg i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1195 (tysiąc sto dziewięćdziesiąt pięć). Łódź, dnia 21 czerwca 1932 r. Komornik: L. WASOWSKI.

Dr. E. Gutman

choroby dzieci
Gdańska 26, tel. 173-00.
Ordynuje codz. w Łodzi od 9-11 i na Wsińskiej Górze
Willa Rogowskiego
codz. od 4.30 — 7 wiecz. 30-2

LECZNICA chorób oczu

ze stałymi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.
Przyjmowanie chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9-1 i od 4-7 1/2 50-2

DOKTOR H. Wołkowyski

Cegielniana № 4, telefon 216-90.
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9 w niedziele i święta od g. 9-1.

Wyjątkowa Okazja

przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio
BIURO „IRENIT”
ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-38.

Dr. M. Lerner

choroby dzieci,
Zachodnia 64, tel. 113-09,
przyjmuje codziennie (z wyjątkiem niedziel) od godz. 2-4,
i na Wsińskiej Górze
(Willa Szeffera)
od godz. 8-9 rano i od 5-9 wiecz. 30x2

Dr. Med. L. NITECKI

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Nawrot 32, Tel. 218-18
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczór, w niedzielę i święta od 9-12 w poł.

Dr. HELLER

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Nawrot 2, Telefon 179-89
przyjmuje do 10 rano i od 4-8 popoł. dla pań spec. od 4-5-ej, niedzielę i święta od 11 do 2 po poł.

Dr. med. H. Lubicz

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11

Doktor Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Komunikacja Autobusowa Łódź-Brzeziny k.

Autobusy do Brzeziny odchodzą z postoju własnego przy ul. Brzezińskiej Nr. 144.
Odjazd co godzinę, począwszy od godz. 8-ej rano do 21-ej wiecz.
Dojazd tramwajami Nr. 1 i 6.

Duży LOKAL

PO BANKU Kup. Kred. w Łodzi Zawadzka 11, parter, front, o 7 dużych oknach wystawowych w całości lub częściowo DO WYNAJĘCIA wprost od gospodarza. Informacje: H. Król, Ogrodowa 4, tel. 139-09.

Pielegniarka

rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne
Telefon 230-79.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE TEL. 12-333.

-ZIELONA 6-
Szybka pomoc lekarska - Przewóz chorych.

100 ZŁOTYCH NAGRODY



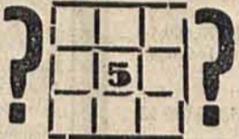
otrzyma każda osoba, która zamówi w naszej firmie: 1 zegarek szwajc. niklowy, eleg. wykwintnego wykonania z wyregulowanym chodem z gwarancją na 3 lata w cenie zł. 11,95 (ze świecącym cyferblatem zł. 14,95) i jednocześnie przysła nam prawidłowe rozwiązanie niżej podanego zadania matematycznego.

Jak należy rozwiązać zadanie?

Liczby od 1 do 9 (nie mniej niż 11 nie więcej niż 9) należy rozmieścić w 9 kłatkach kwadratu w ten sposób, aby suma liczb we wszystkich kierunkach (pionowo, poziomo i ukośnie) wynosiła 15. Porządek rozmieszczenia liczb nie odgrywa żadnej roli. Suma 15 powinna się powtarzać jaknajwięcej razy.

WARUNKI: 1. Rozwiązanie zadania powinno być przysłane wraz z zamówieniem i podpisane przez nadysyłającego.

- Rozdawanie nagród nie nastąpi za pomocą losowania (nie loteria) lecz każda osoba, która przysła prawidłowe rozwiązanie zadania otrzyma wyższą nagrodę.
- Zamówienia przyjmujemy tylko do dnia 30 czerwca 1932 r. w dniu 10 lipca 1932 r. roześlemy nagrody wszystkim osobom, które zadanie prawidłowo rozwiązały. W tym samym dniu prawidłowe rozwiązanie zadania zostanie ogłoszone wraz z imionami osób, które nagrody otrzymały. Każdy uczestnik otrzyma egzemplarz ogłoszenia.
- Prawidłowe rozwiązanie zadania zostało przez naszą firmę złożone na ręce Notariusza W. M. Gdańska Pana D-ra Neumanna.
- Wypłata nagród za prawidłowe rozwiązanie zabezpieczona jest wkładem naszej firmy w Banku Zw. Spółek Zarobkowych w Gdańsku.
- Przy każdym zamówieniu (w paczce) dołączane jest zaświadczenie upoważniające odbiorcę do otrzymania nagrody.
- Jeśli zegarek się nie podoba, przyjmujemy takowy w ciągu 8 dni od dnia otrzymania z powrotem i zwracamy natychmiast pieniądze. Wysyła się za pobraniem. Za opakowanie i przesyłkę dolicza się zł. 1,95. Zamówienia i rozwiązania zadania prosimy adresować:



DOM HANDLOWY „REKORD” GDAŃSK 22
Poczta Polska.

ROWERY

najprzedniejszych marek Łucznik, Aut. moto, Chris'ophe i Camelja 5a15 poleca tanio i dogodnie:

H. Drułowicki, Kilińskiego 78, telefon 140-59.

Do akt Nr. 1126 1932 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 218, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leona Woźniakowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 475. Łódź, dnia 13 czerwca 1932 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 1119 1932 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 152, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edmunda Wasiliewskiego i składających się z pianina, oszacowanego na sumę zł. 600. Łódź, dnia 11 czerwca 1932 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 864 1932 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 150 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do F-my „A. Spodenkiewicz” i składających się z 50 koszul męskich, frakowych, 2-ch gabrytek i bufetu składowego, oszacowanych na sumę zł. 660. Łódź, dnia 17 czerwca 1932 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 1183 1932 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 102, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józki Abramowicza i składających się z kredensu stołowego, oszacowanego na sumę zł. 720. Łódź, dnia 16 czerwca 1932 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

PLACE LETNISKOWE

Łajtaek Żabicki SPRZEDAJE PLACE letnie - letniskowe. Las suchy, teren gęzysły, tuż przy przystanku tramwaju podjazdowego Łódź - Lutemiersk. Cena niska. Plan zatwierdzony przez okręgowy Urząd Ziemiański w Piotrkowie. wiadomość na miejscu u właściciela majątku.



MILJONY LUDZI wszystkich części świata przechowują swoje FUTRA i GARDEROBĘ w worku ochronnym chemicznie spreparowanym hermetycznie zamkniętym

„MOLOCHRON”
Cena zł. 1 gr. 50 sztuka.
Do nabycia we wszystkich składach aptecznych: 3-45
Przedstawiciel na województwo łódzkie
inż. B. ROTKOWICZ,
Łódź, Cegielniana 69 tel. 171-64



BIURO TŁUMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ
Wacław Górajówny
Łódź, Andrzeja 9. Tel. 236-40.

TŁUMACZENIA Z JEZYKÓW OBCYCH NA JEZYK POLSKI I Z POLSKIEGO NA JEZYKI OBCIE.
Powiczenia: Cenników, ofert, cyrkularzy, zawiadomień i t. p.
ZAŁATWIANIE KORESPONDENCJI HANDLOWEJ



SKRĘCARKA (ZWIRNMAZYNA)

200-300 wrzecion, w dobrym stanie, poszukiwana.
Oferty pod S. W 44 do eks. gazety.

Za wierzona przez Władze Państwowe. Rok założenia 1924
SZKOŁA KOSMETYCZNA Anna Rydel, Łódź, Piotrkowska 111, I p. fr. tel. 169-92, dając praktyczne wykładanie Gabinetu Kosmetycznego. — Wykłady prowadzone przez lekarzy spec. abistów. Informacje i zapisy przyjmuje kancelaria Piotrkowska 111, od 8 do 10.

Polska Żegluga Rieczna
„VISTULA”
Sp. z ogr. odp. w Warszawie
AGENTURA w Łodzi,
Narutowicza 39 Telefon 121-14

35 własnych statków pospiesznych towarowo-pasażerskich.

Codzienna komunikacja pospieszna między
Łodzią a Gdańskiem i Gdynią

Warszawą Bydgoszczą, oraz innymi miastami nad Wisłą:

Wycieczki do Gdańska i Gdyni.

...Ceny najniższe...

140-3

„OLLA” GUM.

Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalałany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

KROJU nowoczesnego, szyja i modelowanie wyucza za potwierdzone przez Min. Oświaty. Kursy Między Państwowej Akademii, Cechu Warszawskiego i Łódzkiego E. Wiśniewskiego, nagrodzone go złotym medalem i dypl. w Paryżu, Frankfurcie i Dreźnie. Jedynie kursy w Polsce i m. Łódź, wyuczające bez pomocy form bibulkowych. „System krojenia odrazu na materiałach”, opatentowany za Nr. 12644. Koczującym świadectwa szkolne. Wykłady bez przerwy w a. c. y. n. e. Za miejscowych uczę kroju listownie, Piotrkowska 64

Doktor
KLINGER
Spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne).
ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.
Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedz. e i święta od 10-12.

Dr. Roman Bornstein
Ciechocinek
Dw. „Ormuzd”

Pensjonat Januszewska Góra
(st. Opoczno, za Tomaszowem)
położony w suchym sosnowym lesie, tuż czynny. Pierwszorzędna rytuałna kuchnia. Odżywianie bez ograniczeń. Radio. Ceny najniższe. Inform. Chłopski, Opoczno, Skrz. poczt. 42. Na miejscu Chłopska, Cegielniana 22/11. 3x52

KARALUCHY PRUSAKI
TANIATOL
Ciechocinek
Dr. med.
Teligsonowa
ordynuje jak za lat ubiegłych

Bacność Łodzianki!
Znana mistrzyni cechu rosyjskiego i polskiego F. GRYNBLAT, która istnieje od 1902 r., chcąc dać możliwość szerokim warstwom społeczeństwa nauczenia się tak intratnego fachu, jakim jest krawiectwo i bielizniarstwo, naucza kroju, szycia i modelowania teoretycznie i praktycznie (na materiałach) systemem szkół paryskich i angielskich. Cała nauka trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Kończącym świadectwa. Za gruntowne nauczanie gwarantuje. Uwaga: Nauczam również bielizniarstwa systemem szkół wiedeńskich. Dla niezamożnych ulga. F. GRYNBLAT, Żeromskiego 9, pr. of. I. p. m. 35, tel. 231-03.

KARLSBAD GRAND HOTEL BAD
Dom pierwszorzędny w najpiękniejszej części, przyjeżdżającym naprzeciw Kaiserbadu dająca z Łodzi (Wszelki komfort! Ceny kryzysowe. Łaskawe zgłoszenia Prospekty na żądanie w polskim języku. Pokój z pełnym utrzymaniem Kc. 60.—

Dr.
I. CHAIN
Choroby serca, elektrokardiografia
ordynuje w **Krynicy**
Willa Nałęczówka (obok nowych Łazienek) 30-2

INSTITUT DE BEAUTE
ANNA RYDEL, założ. w 1924 r. Łódź, Piotrkowska 111, telefon 163-77, godz. przyjęć 10-2, 3-8, Śródmiejska Nr. 16, tel. 169-92, godz. przyjęć 10-8.

I. NAJNOWSZE metody racjonalnej kosmetyki, leczniczej i toaletowej: usuwanie wszelkich defektów skóry i włosów. Zabiegi odmładzające, maski i preparaty hormonalne, etc. Bezwzględnie usuwanie szpecącego owłosienia elektrolizą.

II. PORADNIA, Pielęgnacja, Urody, dla Pań i Panów.

III. „IBAR” preparaty kosmetyczne, indywidualnie stosowane w zależności od wieku i rodzaju cery.

SZKOŁA KOSMETYCZNA zatw. przez władze państwowe.

DR. MED.
Z. DATYNER
urolog
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
PIRAMOWICZA 2. Tel. 148-95
Przyjmuje 6-8-ej.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy - specjalistów
ZAWADZKA 1.
tel. 205-38.
czynna od 8 rano do 9 wieczór.
11-1) przyjmuje
2-3) kobieta-lekarz
w niedziele i święta od 9-2 pp.
leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
Porada 3 zł.

Dr. med.
M. Feldman
AKUSZER-GINEKOLOG
Zawadzka 10. Tel. 155-77
przyjmuje 9-12 i od 3-6 po poł.

Dr. med.
S. HALBORN
spec. chor. dzieci
przyjmuje w Kolumnie
willa Szeinfelda

Dr. med.
SOMMER
Ul. 6-go Sierpnia 1,
telefon 220-26.
choroby skórne, weneryczne i kobiece.
Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

Dr. J. NADEL
akuszer-ginekolog
Godziny przyjęć od 3-5 i 7-8
POMORSKA 7
TELEFON 127-84

Gabinet Higjeny Kosmetycznej
„LADY”
Cegielniana 7, m. 8, front, tel. 209-18.
Wszelkie zabiegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki.
Ceny umiarkowane.
Porady bezpłatne. 2-20
Korzystajcie z okazji

Meble
nowoczesne, całe urządzenia i pojedyncze sztuki wyprzedane po cenach niższych i dogodnych warunkach
CH. RECHT, Narutowicza 9, w podw.
Mieszkania do wynajęcia
w nowym domu naprzeciwko parku Łazienki. Nowoczesne, czyste, 2, 3 i 4-pokojowe z kuchnią, łazienką, wygodami. Sklepy, Wł. Cegielniana 80 u gospodarza. 25x2

Kolej Elektryczna Łódzka, Spółka Akcyjna, BILANS Z DNIA 31 GRUDNIA 1931 R.

MAJATEK		ŹRÓDŁA	
	Zł. gr.		Zł. gr.
Place	916.722,24	Kapitał akcyjny	20.250.000,—
Budynki	4.000.535,34	Kapitał amortyzacyjny	3.916.000,—
Tory	9.775.599,69	Kapitał zasobowy	1.176.000,—
Sieć kabli podziemnych i przewodników jezdnych	3.364.368,01	Fundusz dyspozycyjny	361.000,—
Tabor	11.283.706,33	Fundusz odnowienia	361.000,—
Urządzenia elektrowni	2.462.124,95	Fundusz budowlany	276.000,—
Inwentarz techniczny	1.038.265,57	Ogółem kapitały własne	26.340.000,—
Inwentarz biurowy i gospodarczy	406.805,98	Dywidenda niepodniesiona	72.625,35
Zaprzęgi, pojazdy i samochody	172.845,76	Depozyt członków Zarządu zg. z § 18 Statutu	36.000,—
Magazyn	1.174.319,15	Depozyt papierów wartościowych	737.400,—
Kasa	49.968,24	Kaucje pracowników	13.938,37
Papiery wartościowe	53.379,50	Wierzyciele	5.375.699,14
Akcje w depozycie członków Zarządu zg. z § 18 Statutu	36.000,—	Sumy przechodnie	14.381,43
Papiery wartościowe w depozycie	737.400,—	Pozostałość zysku z roku 1930	Zł. 1.454,39
Kaucje pracowników	12.000,—	Zysk za rok 1931	Zł. 3.141.644,23
Dłużnicy krótkoterminowi	197.477,50		3.143.098,62
Sumy przechodnie	51.624,65		
	35.733.142,91		35.733.142,91
Papiery wartościowe w zastawie	666.000,—	Zobowiązania zastawnicze	666.000,—

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT Z DNIA 31 GRUDNIA 1931 R.

WINIEN		MA	
	Zł. gr.		Zł. gr.
Wydatki ogółem	11.753.543,04	Pozostałość zysku z roku 1930	1.454,39
Zysk za rok 1931 wraz z pozostałościami z roku 1930	3.143.098,62	Wpływy ogółem	14.892.013,68
	14.896.641,66	Niepodniesiona dywidenda	3.173,59
			14.896.641,66

Powyższy bilans oraz rachunek zysków i strat zatwierdził Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dniu 22 czerwca 1932 roku.

DYWIDENDA wynosi Zł. 16.— od każdej akcji wartości nominalnej Zł. 600.— i będzie wypłacana, poczynając od dnia 23 czerwca 1932 r., przez Spółdzielczy Bank Przemysłowców Łódzkich w Łodzi, ul. Ewangelicka 15, na podstawie trzeciego kuponu.

Wypłata dywidendy na podstawie świadectw ułamkowych, w odpowiednim stosunku, będzie dokonywana przez Kasę Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc., w Łodzi, ul. Tramwajowa 6.—

Zarazem zaznacza się, że — stosownie do § 48 Statutu Spółki — dywidenda, nie odebrana w ciągu 5 lat, przechodzi na własność Spółki.

Już we wtorek

28 b. m. o godz. 5 po poł. nastąpi otwarcie

Cukierni „CAPRICE”

róg Piotrkowskiej i Śródmiejskiej, tel. 236-55.

Lokal urządony wedł. najnowszych wymogów archit. wewnątrz — estetycznie i higienicznie wydawane będą:

Śniadania, obiady, kolacje,
najprzedn. jakości.

Bufet stale zaopatrzony będzie w najwyborniejsze sałatki, kanapki, majonezy i t. p. — Konsumcja na miejscu oraz z odsyłaniem do domów. UWAGA: Z pierwszego dnia targu 20 proc. na cele dobroczynne. 100-4

Zarząd Telefonów Łódzkich

podaje do wiadomości P. T. Abonentów, że wyszedł z druku nakładem Ministerstwa Poczty i Telegrafów

SPIS ABONENTÓW

Państwowych i koncesjonowanych sieci telefonicznych w Polsce na rok 1932/33 (z wyjątkiem m. st. Warszawy).

W myśl § 72 przepisów Rządowych — str. 15 Spisu — każdy abonent obowiązany jest nabyć do każdego telefonu głównego jeden egzemplarz powyższego Spisu.

Spisy w cenie zł. 2,50 za egzemplarz będą roznoszone PP. Abonentom do domów, nie należy przeto zgłaszać się ponie do Zarządu Telefonów.

Cena Spisu dla aparatów dodatkowych pozostaje ta sama jak dla aparatów głównych przy zapaniu zaś większości Spisów, oraz dla osób postronnych cena egzemplarza wynosi zł.— Do każdego Spisu dołączona będzie bezpłatnie broszurka, zawierająca przedrukowany z ogólnego - polskiego Spisu „Spis Abonentów Łódzkiej Sieci” wraz z miejscowościami, podmiejskimi.

Jednocześnie zawiadamia się, że wyszedł z druku NUMEROWY SPIS abonentów Łódzkiej sieci telefonicznej, który jest do nabycia w biurach PAST, przy ul. Al. Kościuszki 12 w cenie zł. 30 gr. 50. 100-

ARAGO ST. GORSKIEGO PRAWY WYNIŚCZENIE ODCISKÓW

OSTRZEŻENIE.

Oświadczam mieszkańcom m. Łodzi i okolic, iż były czasowy mój akwizytor p. Adam Sabela już od dwóch miesięcy nie akwiruje robót instalacji elektrycznej dla mojej firmy „Bronisław Sabela” i nie wspólnego z nim mnie nie łączy.

Skonstatowałem iż wymieniony przyjmuje nadal wspomniane roboty pod firmą: „Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny” z podpisem „Sabela”, które przeprowadza wspólnie z Hermanem Lipfeldem i Borachowiczem.

Posiadam dane, że przy przyjmowaniu robót tych utrzymują klientelę w tym przeświadczeniu, że robota jest przyjeta dla fir. „Bronisław Sabela” i dopiero po wyszukaniu sobie innego instalatora, komunikują klientom, by przy wpłaceniu kaucji w Elektrowni, powoływali się na tego lub innego instalatora.

Cheąc uniknąć na przyszłość nieporozumień z klientami, ostrzegam, iż z panami temi nie mam nic łączy i za pwo ich najrozsądniejsze interesy nie biorę na siebie żadnej odpowiedzialności.

Wszelkie roboty w tym zakresie przyjmuje i wykonuję osobiście. **BRONISŁAW SABELA,** właściciel zakładu elektrotechnicznego Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 258.

ZAKOPANE Pensjonat „Wołodźjówka” ul. Sienkiewicza.

Pod zarządem D-owej Marii Statterowej. Komfortowa willa. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Taras, słoneczne werandy. Wykwintna kuchnia. Telefon 599. Ceny niższe. Informacji udziela w Łodzi H. Markusówna od g. 2 — 4 i od 7—9 w. Południowa 24/5.

POSZUKUJE

od 1-go sierpnia przyzwolicie umeblowanego POKOJU słonecznego w czystym domu nie wysięcy zł. Cel matrymonjalny. Oferty 2ej II pietra. Oferty do administracji do administracji Republiki pod „Współna praca” „Republiki sub „S. K.”

HALLO KOCHANIE !!

spotkamy się jutro na Piotrkowskiej nr. 58 na TANIM TYGODNIU u BRYLA. Są tam przepiękne materiały na dzempki, sukienki, piżamy, szlafroki i dziecięce ubrania. A więc, do zobaczenia u BRYLA.

Bar automat „QUICK” PIOTRKOWSKA 63.

OBNIŻYŁ CENY:

- szynceł po wiedeńsku 1.— zł.
- gulasz z kartoflami 1.— zł.
- kielbasa z kapusta 80 gr.
- wina węgierskie i francuskie po 50 gr.
- wina owocowe po 30 i 40 gr.
- wódki od 30 gr.
- parówki z chlebem 35 gr.
- zakąski po 10, 20 i 30 gr.
- mokka 30 gr.
- herbata 25 gr.
- za piwo 20 gr.

Kuchnia mechaniczna

[30 warsztatów ang. szerok 44—64 cali z szafmasz, wszelkimi pomocniczymi maszynami, motorem elektr. i transformatorami w ruchu (sztuczny jedw. Chap pa) w centrum DO SPRZEDANIA. Oferty sub „U. S. A. 2.500.—

ANODÓWKI

120 volt zł. 13.50 z kartą gwarancyjną, nowy ulepszony typ, wprost z Fabryki w Łodzi, Abramowskiego 7 kilka kroków od rogu Piotrkowskiej i Radwańskiej 40—2

Kawaler lat 30

pragnie poznać miłą, przystojną pannę, katoliczkę w wieku od lat 18 do 25 z kapitałem od 3-ch do 5-ciu tysięcy złotych. Cel matrymonjalny. Oferty do administracji do administracji Republiki pod „Współna praca” „Republiki sub „S. K.”

Duży pokój umeblowany

do wynajęcia dla jednej osoby lub małżeństwa. Ewentualnie z utrzymaniem. Ul. Zeromskiego 18 m. 27.

LOKAL BIUROWY

na parterze, w centrum, przedpokój, biuro obszerne, gabinet, wejście z ulicy i podwórza, nadający się na każde przedsiębiorstwo, zaraz b. tanio do oddania. Oferty sub „Okazja 125” 2—30

ZARZĄD

Towarzystwa Niesienia Pomocy Biednym Chorym i Polonikom „Linas-Hacholim” w Łodzi, Południowa 19, niniejszym zawiadamia swoich członków i członkinie T-wa, że roczne

WALNE ZEBRANIE

odbędzie się we walnym domu przy ul. Południowej Nr. 19 w pierwszym terminie dn. 10 lipca r. b. o godz. 3-ej po poł., a w razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się w drugim terminie o godz. 5-ej po poł. i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie posiedzenia.
- 2) Uczczenie pamięci zmarłych członków.
- 3) Wybór przewodniczącego Walnego Zebrania.
- 4) Odczytanie protokołu Komisji rewizyjnej.
- 5) Odczytanie sprawozdania za rok 1931.
- 6) Budżet na rok 1932.
- 7) Wnioski Zarządu.
- 8) Wnioski czl. T-wa.
- 9) Wybór: 7 członków Zarządu, 2 kandydatów, 1 do Komisji rewizyjnej.

ZARZĄD.

BEZPŁATNIE

żądajcie prospektów, okazowych stronice czasopism rozrywkowo - językowych „Le Petit Journal Franco-Polonais” i „Deutsch-Polnische Kleinzeitung” (d. „Tłumacz Języków Obcych”).

Adres: Warszawa, Wallców 3/4. 20x2

Letniska Rozmaite

OTWOCK. Świder. Uzdrowisko Działkowskiego przyjmuje młodzież i dzieci. Wiadomość: Otwock, telefon 24. 23

PENSIJONAT Tworzyjanki. Całodzienne utrzymanie wraz z mieszkaniem zł. 5, Kuchnia francuska, życie 5 razy dziennie. Koń z bryczką do obsługi, radio - telefon. Od stacji Kołuszki 3 km. Telefon na miejscu. Adres Kołuszki-Tworzyjanki, willa Rotarski, skrzynka pocztowa Nr. 18. 37.

LETNISKA w Teodorach jeszcze kilka mieszkań do wynajęcia. Wiadomość: Franciszkańska 30 Tuchsznajder.

KAZIMIERZ DOLNY. Pensjonat Blumentalowej. Kuchnia wykwintna, elektryczność. Góry, malownicze położenie, sucho. Skrzynka pocztowa 26.6

PENSIJONAT „Marysieńka” dla dzieci i młodzieży, we Włodzimierzowie, st. Przytół, willa w lesie warunki higieniczne, odżywienie zdrowe. Zabiegi hydrotyczne. Opieka nader troskliwa pod kierunkiem frejzantki 5 zł. dziennie

ZAKOPANE. Pensjonat „Orawa” Róży Erlichówny, ul. Zamojskiego, tel. 5-80, położony wśród lasu, pokoje słoneczne, werandy, kuchnia wykwintna. Ceny niskie.

KRYNICA. Wielkopolanka pensjonat Molendów, odrębnie; Internat wzdrowy panienek. Żądać prospektów.

ZAKOPANE. Hotel-Pensjonat „Wanda”, Krupówki 19, kuchnia rytualna, przyjmuję zamówienia na lipiec i sierpień od zł. 7.— dziennie z całkowitem utrzymaniem.

PENSIJONAT „Jank” dla dzieci i młodzieży w Kolumnie, opieka nauczycielka, ładne duże pokoje z utrzymaniem po cenach bardzo przystępnych, Sejmowa 2, Forgałska.

PENSIJONAT w Zaczuszu n/Pilicą, willa muirowana z werandami, elektryczność szklkowy Przyrowskiemu, handlujące plaża, lasy, wykwintna kuchnia na mu pod firmą „H. Przyrowski” w Bemaśle. Wiadomość: 215-59 godz. 14—22, niedziela 11—22.

LETNISKO w Teodorach. Jeszcze kilka mieszkań z oszklonemi werandami do wynajęcia. Wiadomość: Franciszkańska 30, Tuchmajster. 26

ZA DŁUGI żony mojej Otylii Szubczyńskiej, zamieszkałej w Łodzi, Kielbacha 16, nie odpowiadam, Teodor Szubczyński. 24

Drobne ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicza zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj pod drobne ogłoszenia do „Republiki”

KTO pożyczycy 2.500 zł. na 1 numer hipoteki — oferty Mat. 115. 21

WYWIADY wszelkiego rodzaju przeprowadza szybko i dokładnie Międzynarodowe Biuro Informacji Handlowych „Referentia”, Warszawa, Mazowiecka 10.

MASAZE odłuszczaające, estetyka twarzy oraz upiększenia wykonuje dyplomowana kosmetyczka w perfumerji Piotrkowska 59, ceny najniższe. 26.6

Zagubione dokum.

ZAGINAŁ dowód osobisty Marii Kowal, wydany w Dobroniu, oraz torebka damska. 24

ZAGINAŁ kwit kaucyjny, wydany przez Łódzkie Tow. Elektryczne dla Eljasza Zylbermana. 27

Nr. ZH. 9/32.

OGŁOSZENIE.

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Sosnowcu, na zasadzie art. 11 Rozp. Prez. Rzeczpl. z dnia 23 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 3/28, poz. 20) o zapobieganiu upadłości ogłasza, że Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 10 maja 1932 r. w sprawie AC. 296/32 Sek. II, Wydział I, udzielił Hermurowana z werandami, elektryczność szklkowy Przyrowskiemu, handlujące plaża, lasy, wykwintna kuchnia na mu pod firmą „H. Przyrowski” w Bemaśle. Wiadomość: 215-59 godz. 14—22, niedziela 11—22.

Sosnowiec, dnia 23 czerwca 1932 r. Przewodniczący: (podpis nieczytelny). Sekretarz: (podpis nieczytelny)

KOMUNIKAT

Niniejszym zawiadamiam Szanowne Panie, iż z dniem jutrzejszym, 27-go czerwca, otwieram przy ul.

POŁUDNIOWEJ 20

pracownię sukien i okryć

p. f. „Grande Maison“

Modele paryskie. Ceny przystępne.

**b. starsza panna
pracowni p. Ochrymskiej**

85-4

MORTIN

PRIMA W BLAZANYM ROZPYLACZU
NISZCZY
DOSZCZETNIE
KARALUCHY
PLUSKOWY
MUCHY, MOLF
CZĘCZYTY

Lokale

2 DUZE słoneczne pokoje z kuchnią z wygodami zaraz, Piotrkowska 103, m. 15 II piętro, kwartalnie 320 zł. pozatem warunki bardzo przystępne.

POKÓJ umeblowany z wygodami, osobne wejście do wynajęcia, Piotrkowska 86, m. 10.

ZARAZ do oddania tanio sklep z pokojem i kuchnią, Warsztat z pokojem, pokój z kuchnią, Leszno 58, tel. 161-04 gospodarz.

SŁONECZNY, umeblowany pokój przy inteligentnej, izraelskiej rodzinie. Cena 35 zł. Śródmiejska 28, m. 7.

LADNY pokój frontowy z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Ickowicz, Żeromskiego 13, m. 48.

UMEBLOWANE 2 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami, centrum miasta, front I piętro do odnalezienia. Dzwonić: 170-71.

SŁONECZNY frontowy pokój z niekrepującym wejściem do wynajęcia, Śródmiejska 21, m. 15.

DO ODDANIA frontowy pokój umeblowany z wszelkimi wygodami, Narutowicza 31, m. 11.

MILY, słoneczny pokój umeblowany z niekrepującym wejściem, z wszelkimi wygodami oddam, zaraz, Skwerowa 13, front, mieszk. 28, tel. 184-87.

POKÓJ bez mebli z używalnością kuchni, wygod, poszukiwany. Oferty sub: „Dwie pałe“.

LADNY pokój umeblowany z wygodami, telefonem do wynajęcia, Śródmiejska 31 m. 7.

MIESZKANIE 2-pokojowe, IV p., wygod, lub także 3-pokojowe, natychmiast do odnalezienia. Wiadomość na miejscu: Tramwajowa 3, telef. 192-29

POKÓJ 1-2 umeblowane lub bez mebli niekrepujące, chętnie z utrzymaniem oddam, Sienkiewicza 29-8 front.

I LUB 2 POKOJE frontowe w pierwszorzędnym domu, Winda, Cegielniana 3, m. 9, u Ogólnika, tel. 129-14.

TANIO, niekrepujący pokój z pościelą, wygodami dla solidnego pana od 10 do 6-ej Kopernika 4, m. 9 róg Wólczańskiej.

POKÓJ słoneczny z utrzymaniem lub bez, Łazienka, telefon, pianino, Narutowicza 47 m 17.

SŁONECZNY pokój do wynajęcia, ul. Lipowa 25 m. 12.

W NOWYM domu do wynajęcia od 1 lipca 2 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. Wólczańska 253. Dozorca wskaze.

KTO niedrogo przyjmie młodego pana na mieszkanie. Oferty pod „Śródmiejska“.

POKÓJ frontowy umeblowany. Telefon solidnemu Panu do wynajęcia, Piotrkowska 83, m. 10, front III piętro

LADNY umeblowany frontowy pokój, wejście niekrepujące, do wynajęcia, Cegielniana 8. Wiadomość: u dozorca. Telefon 136-24.

SALA FABRYCZNA 325 kw. łokci z prądem elektrycznym i światłem do wynajęcia, Gdańska 108

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie w centrum nie wyżej 2-go piętra możliwe wprost od gospodarza poszukiwane. Oferty z warunkami sub: „Czteropokoje K. M.“ do Republiki.

3 POKOJOWE mieszkanie słoneczne, wygodny I piętro, front, tanio do oddania. Lipowa 68 (przy Andrzeja) m. 6, wodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu od 12-ej i od 3-5-ej po pol.

GDY PREPARAT DZIAŁA SKUTECZNIE



Gdy preparat działa skutecznie! Lekarz zapisując pacjentowi lekarstwo zadawany jest gdy ono dało dobre wyniki. W ten sposób pacjent zdobywa całkowite zaufanie do preparatu, dzięki któremu szybko dochodzi do zdrowia, a lekarz w podobnych wypadkach choroby stosuje je zawsze, odrzucając inne środki. Dlatego więc jeśli ktoś uskarża się na odparzenie nóg, ból nagniotków, nadmierne pocenie i luszczanie się skóry lekarze często radzą stosować kąpiele w Soli do nóg Jana. Smutek jest w takich przypadkach już po pierwszej kąpiele. Pod wpływem Soli Jana nogom wraca przyjemna lekkość i sprężystość, nagniotki zaś tak miękną, że potem można je z łatwością usunąć wraz z kornami. Dzięki swym zbawczym właściwościom Soli Jana jest rozpowszechniona wśród wielu milionów ludzi na całym świecie.

SAMOCHOBY i motocykle używane, Kupno, Sprzedaż, Komis, Zamiana. Auto - Agencja, Gdańska 82, tel. 189-28

PLACE w Łodzi, przy ul. Pabianickiej i Ciasnej do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabianicka 47, telefon 149-45. 31

TAKSÓWKA 6-cio osobowa okazynie tanio z powodu wyjazdu do sprzedania. Wójtowska 10. Wiadomość u gospodarza. 26

WYPRZEDAJE. Fabryka rowerów trzykołowych wózków drabinkowych, drewn, cykloetek, samochodzików, w dużym wyborze, po niższych cenach do połowy. Lichawski, Juliusza 4, Hurt Detal. Przyjmuje reperacje wózków sportowych.

KOMPLETNE urządzenie sklepowe tanio do sprzedania. Greszer, Piotrkowska 84, od 6-7 wiecz. 27

HANDEL win i wódek do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w Republice J. Bugajak, Zgierska 51. 25

PIEKNE pawie i pawice, oraz (selbstkutter) powóz na gumach tanio sprzedam. Zgłoszenia do „Republiki“ pod „Okazyjnie“.

OKAZJA! Willa komfortowa na kolonii Skarbowców kosztująca 85.000 zł. sprzedam za 65.000 zł. w czem długo terminowy dług Bankowy 50.000 zł. Wiadomość telefon 181-25. 26

POTRZEBNA dziewczyna do prania do pralni ul. 6-go Sierpnia Nr. 35. 26

PRZEDSTAWICIELI poszukuje na poszczególne miasta Woj. Łódzkiego dla ratulnej sprzedaży herbaty. Pierwszeństwo posiadającym gwarancje. Oferty kierować do Republiki dla „Dobry Organizator“.

POSZUKUJE się inteligentnej panny ze znajomością niemieckiego języka do dwójga starszych dzieci. Nawrot 3, m. 5 od 9-12 i od 2-5 pp. 26

POTRZEBNA kasjerka z kaucją 400 zł. na wyjazd. Wiadomość: Bałucki Rynok 7, Motylewski od 8-10-ej rano. 26

POSZUKUJE zdolnych, energicznych, inteligentnych agentek na miasto Łódź dla rozpowszechniania i sprzedaży artykułu pierwszej potrzeby za wysoka prowizję. Zgłoszenia osobiste: Dr. inż. Kruszewski, Łódź, Kilińskiego 145, m. 6 godz. 9-11 i 3-5.

POTRZEBNI pracownicy na skórzana galanterię i torebki. Zgłaszaj się Główna 11. 26

DOBRY fachowiec ze znajomością klientel poszukuje spółnika do otwarcia biura ekspedycyjnego. Oferty „Ekspedycja“.

WSZYSCY kupują, niebywała nowość! szukam komiwojażerów i zdolnych agentów. Zdniejsi rejon. Zgłoszenia od 2-4 Nat. Kac. Sienkiewicza 20, II wejście II piętro. 26

STUDENTKA udziela lekcji. Specjalność: polski, hebrajski. Ceny bardzo przystępne. Dzwonić 223-57.

FRANCUSKIEGO, niemieckiego udziela specjalistę — studia zagraniczne. Konwersacja, Gramatyka, Literatura. Telefonicznie: 174-57, 12-2. Sienkiewicza 52 m. 36, II piętro 3-5.

KONDYCJA. Studentka zagranicznego uniwersytetu przyjmie kondycję z francuskim i niemieckim. Oferty sub: „K. Z.“.

LEKCI i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapoznionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów Specjalność: matematyka, polski, Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

DO PRZEDSIĘBIORSTWA filmowego poszukujemy inteligentny spółnik z kapitałem 30.000 zł. Oferty do Republiki dla „A. B.“.

WYCHOWAWCZYNI z kilkuletnią praktyką poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Posiada pierwszorządne świadectwa i referencje. Proszę dzwonić 174-38. 26

STOLARZ poszukuje posady wóznego potrera, inkasenta, kontrolora lub t. p. w poważnej instytucji, szkole lub przedsiębiorstwie na żądanie kaucja. Oferty proszę składać do Republiki pod „Stolarz portier“.

PIWIARNIA przy Kilińskiego 115 istniejąca od 22 lat do sprzedania z wodą wyjazdu. Wiadomość na miejscu od 12-ej i od 3-5-ej po pol. 26

Po deszczu - słońce

Wszystko mija, Szanowna Pani, minie też ten ciężki czas, który Pani tyle trosk przysparza w walce o chleb codzienny. Nastana znów lepsze czasy....! Jednak nigdy nie należy zaniedbywać swego domu, swych dzieci — siebie samej, gdyż to pozbawia radości życia. Woda nie kosztuje nic, a na kawałek prawdziwego, dobrego mydła „Kollontay z pralką“ można się jeszcze zdobyć. Wrogiem śmiertelnym zaś wszelkiego brudu a przyjacielem cery jak również najdelikatniejszej tkaniny jest woda w połączeniu z mydłem „Kollontay“. Miljonowe przeszydziałych gospodyń domu przekonały się, że ponad mydło słynnej marki „Kollontay z pralką“ nie ma nic lepszego.

mydło z pralką
Kollontay
jest lepsze.....

Złoty medal na wystawie w Katowicach 1927.
Przedstawiciel: **S. B. Redlic, Łódź, Południowa 86.**

SZKOŁA NOWOCZESNA

z programem nauk dostosowanym do nowej ustawy z dn. 11 marca 1932 r. (6 oddziałów szkoły powszechnej odpowiada klasom: A, B, i C, oraz I i II gimnazjum) przygotowuje do gimnazjów państwowych i szkół zawodowych.

Wszelkie informacje i zapisy w kancelarii Szkoły przy ul. Gdańskiej Nr. 45 codziennie w godz. od 8.30 do 14-ej.

Dojazd tramwajami: 6, 8 i 17. 30x4

Rozmaite

TOWARZYSKIE lekcje bridge'a. Zgłoszenia od godz. 16 do 18, Piotrkowska 86 m. 10.

PRZERABIAM farbule słomkowe ilcowe, jedwabne kapelusze 3 zł. Lidzbarska Zielona 6, w podwórzu. 26

Z POWODU choroby przyjmie spółnika do restauracji II kategorii. Napiórkowski Nr. 38. 26

10-15.000 ZŁ. poszukuje na 1-szy numer hipoteki. Procent od umowy. Zgłoszenia do Republiki sub „P. G.“

KASA Gospodarcza udziela pożyczek 500-25.000 złotych, informacje Piotrkowska 97. — 6. 26

25.000 ZŁOTYCH poszukuje się. Zabezpieczenie na 1 hipotece 4-piętrowej kamienicy w centrum miasta. Łaskawe zgłoszenia Gdańska 108 m. 8. 26

DO WYNAJECIA place z bocznica kolejowa przy St. Łódź - Kaliska, nadające się na różnego rodzaju składy, w tem jeden z rezerwuarami na wytwory naftowe. Wiadomość Spółka Akcyjna M. Bendeta, Sukcesorowie, Łódź, 11-go Listopada Nr. 85, telefon 137-47. 26

OSTRZEŻENIE. Niniejszem wzywam Jankla Świerckiego (Zakład blacharski, Północna 20, dawniej Nowomiejska 3) do wykupienia w ciągu 8 dni jego klientowskich weksli. W przeciwnym razie skieruję ich do Prokuratury B. Zieliwicz, Piotrkowska 42.

TRESURA psów. Przyjmuje do wykształcenia psy pokojowe i myśliwskie, Łódź, ul. N.-Zarzeńska 29, J. Maniczarek. 26

AKUSZERKA M. Kaliska, ul. Kościelna 5 przyjmuje zamówienia. Porady bezpłatnie, tel. 123-72. 26

APL POSZUKUJE współnika z lokalem celem otwarcia biura porad pr. Oferty sub „Applikant“ składać do administracji Republiki. 26

MATRYMONIALNE. Znajomości młoda panna, w celu towarzyskim, poszukuje chrześcijanin na wyższym stanowisku. Dyskrekcja pożądana i zapewniona. Nieanonimowe oferty z łaskawym podaniem rysopisu i wieku pod „Towarzystwo czasowe“ do „Republiki“. 26

SEPARAT I. 48 pozna kobietę do I. 40 cel matrymonialny. Oferty pod „Przyjezdny“.

KAWALER, właściciel 4-piętrowej kamienicy, poszukuje w celu ożenku panny do lat 30-tu, z posagiem do 20.000 zł. Oferty możliwe z fotografią do „Republiki“ pod „Amerykanin W. J.“. Dyskrekcja i zwrot fotografii zapewniona.

Posady

DLA CHETNYCH PRACY niema bezrobocia. Każdy może kilkaset złotych miesięcznie zarobić, sprzedając nasze sezonowe artykuły gumowe jak fartuszki, obrusy, czepki kąpielowe, paski damskie i męskie i t. p. Artykuły bardzo pokupne. Zadzajcie prospektów. Firma Krain i Fesser, Katowice, Kochanowskiego 4. 26

DYPLOMOWANA pielęgniarka zna prace laboratoryjno - bakteriologiczne, fizykoterapię, poszukuje posady. Referencje pierwszorządne. Wymagania skromne. Oferty Republika „Samodzielna“.

INTELIGENTNA, przyjezdna panna z praktyką biurową i sklepową poszukuje jakiegokolwiek posady. Of. „Solidna“.

PIERWSZORZĘDNA stenografistka polsko - niemiecka przyjmie zastępstwo, godziny (franc., ang.). Łask. zgł. sub „Steno“ do adm. Republiki. 26

PANNA z 6-cio klasowym wykształceniem, znająca dobrze gospodarstwo domowe przyjmie jakiegokolwiek posadę może być do dzieci. Oferty do Republiki pod „pracowita“.

UŻYWANE książki szkolne kupuje i p'aci najlepsze ceny Księgarnia L. Kruszek, Pomorska 15.

MAGIEL do sprzedania, Nawrot 24 m. 1.

BIURKO ameryk. żaluzowe, kasa okniotrwała tanio sprzedam, Wolborska 4, gospodarz.

RADIO, pianina, patefony na raty, płyty 2.50, Chodkowski, Sienkiewicza 25.—

MASZYNA do pisania najlepszej marki do sprzedania, Kilińskiego 50, Cukierman.

APARATY anodowe do 3 i 4-lampowych odborników za Zł. 100.— poleca Radio-Watt, Narutowicza 16.

WANNE w dobrym stanie okazynie kupie. Zgłoszenia telefon 245-04.

WYCHOWAWCZYNI z kilkuletnią praktyką poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Posiada pierwszorządne świadectwa i referencje. Proszę dzwonić 174-38. 26

DO PRZEDSIĘBIORSTWA filmowego poszukujemy inteligentny spółnik z kapitałem 30.000 zł. Oferty do Republiki dla „A. B.“.

Niniejszym komunikujemy Sz. Klijehteli, iż z dnem dzisiejszym wydzierżawiliśmy nasze składy przy ul. 11-go Listopada 99/101.

połączone własną bocznica kolejową ze Stacją Łódź-Kaliska

Firmie Dom Ekspedycyjno-Handlowy H. PRZEDBORSKI i S-ka

Dziękując uprzejmie naszej Sz. Klijehteli za zaufanie, jakim dotychczas nas zechciała darzyć — pozwalamy sobie jednocześnie polecić wyżej wymienioną firmę w zakresie transportów.

Łódzki Związek Handlowy H. ZMIGROD i S-ka

Podajemy do łaskowej wiadomości Sz. Klijehteli, że z dnem dzisiejszym objęliśmy przy ul. 11 Listopada 99/101 składy towarowe,

połączone bocznica kolejową ze Stacją Łódź-Kaliska

Polecając się łaskawym względom Sz. Klijehteli, prosimy o kierowanie wszelkich transportów wagonowych pod naszym adresem do Stacji Łódź-Kaliska dla magazynowania, finansowania i cienia.

Zapewniamy Sz. Klijehteli, że transporty załatwiane będą punktualnie, a wszelkie zlecenia w zakresie poleconych nam towarów uskutecznić będziemy szybko z uwzględnieniem fachowej opieki.

Dom Ekspedycyjno-Handlowy HERMAN PRZEDBORSKI i S-ka Sienkiewicza 6.

Lokale

Biurowo „POLRUCH, Al. Kościuszki 27, telefony 141-01, 132-01 poleca między wielu innymi mieszkaniami:

Pięcypokojowe mieszkanie przy ulicy: Nowo-Targowa	kwart. zł. 500
Andrzeja	„ „ 530
Orla	„ „ 530
Piotrkowska	„ „ 530
Zamenhofska	„ „ 660

Czteropokojowe mieszkanie przy ulicy: Zeromskiego	kwart. zł. 399
Juljusza	„ „ 425
Zawadzka	„ „ 465
6-go Sierpnia	„ „ 475
Piotrkowska	„ „ 530

3-POKOJOWE MIESZKANIA z wygodami ulica:

Al. Kościuszki	kw. 300
Sienkiewicza	„ 310
11-go Listopada	„ 300
Mielczarskiego	„ 254
Mielczarskiego	„ 210

2-POKOJOWE mieszkanie z wyg. ul. Przejazd	kw. 160.—
Skwerowa	„ 175.—
Al. 1-go Maja	„ 180.—
Zeromskiego	„ 186.—
Andrzeja	„ 200.—

POKOJE Z KUCHNIA ul.:

Słowiańska	kw. zł. 90
28 p. Strz. Kan.	„ „ 93
Pomorska	„ „ 100
Radwańska	„ „ 120
Nawrot	„ „ 140

1-POKOJOWE w NICH KUCHENKA: Napiórkowskiego	zł. kw. 34
Mielczarskiego	„ „ 39.20
Juljusza	„ „ 40
Anny	„ „ 45
Zamenhofska	„ „ 73

Z KLATKI schodowej pokoje umeblowane, bez mebli, dla małżeństw z używalnością kuchni, we wszystkich kierunkach miasta, poleca Biuro „Polruch“, Al. Kościuszki 27, telefony 141-01, 132-01.

LOKALE handlowe, biurowe fabryczne na prawach lokatora i sublokatora poleca: Biuro „Polruch“, telef. 141-01, 132-01.

SKLEPY wszelkiego rodzaju we wszystkich punktach miasta poleca Biuro „Polruch“, Al. Kościuszki 27, telefony 141-01, 132-01.

7 POKOI z kuchnią, wszelkie wygody do wynajęcia, front 1 piętro, Narutowicza 49. Wiadomość dozorca.

2 POKOJE na lokal handlowy, niski parter, front do wynajęcia, Narutowicza 49. Wiadomość dozorca.

14 POKOJE z kuchnią, front, wysoki parter, wszelkie wygody do wynajęcia Piramowicza 2. Wiadomość dozorca.

1 POKÓJ wprost z klatki schodowej, front, do wynajęcia, Piramowicza 2. Wiadomość dozorca.

Rafunek!!! już jest

Mag. Nr. 1, który usuwa radykalnie łupież, wzmacnia cebulki, zapobiega wypadaniu włosów i czyni włos bujnym i puszystym. Mag. Nr. 2 przywraca siwym włosom pierwotny kolor, nie farbując tycheż. Do nabycia w aptekach, skł. apt. i perfumier., a w razie braku w Zastępcach: Hurtowa perfumeria „KOSMOS“, Łódź, Piotrkowska 60, tel. 115-22, Fabr. skł. „Pharmachemia“, Bydgoszcz.

MIESZKANIE pokój duży dwuokienny wraz z meblami do sprzedania. Wójtowska 10, Wiadomość u gospodarza.

POKÓJ duży ładny, umeblowany do wynajęcia, Łazienka, Telefon, 11-go Listopada 12, front, II p. naprawo.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego w cenie 25 złotych. Oferty do „Republiki“ pod „Dobra płatnicza“.

PRZYJME jedną lub dwie panienki na mieszkanie, Kilińskiego 92, m. 18.

ŁADNY pokój umeblowany z wygodami z korytarza, Piotrkowska 24, prawa oficyna, 2 wejście m. 20.

DWA pokoje z przedpokojem, kuchnią i wygodami zaraz do wynajęcia na dogodnych warunkach, ul. Zielona Nr. 16 Administracja.

CENTRUM, Piotrkowska. Pokój umeblowany z przedpokojem odpowiedni dla lekarza lub adwokata do wynajęcia. Telefon 202-21.

POKÓJ w centrum miasta umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 81, m. 10, front.

POKÓJ umeblowany dla solidnego pana. Kilińskiego 115, I p. fr. m. 6.

POKÓJ słoneczny z wszelkimi wygodami na 1 piętrze niekrepujący do wynajęcia, Andrzeja 42/4.

Dr. med. Rózaner
Dzielnia Nr 9, NARUTOWICZA tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopięciowych.
Przym. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9-12. 1932

PRZYJME dwóch panów na mieszkanie do oddzielnego pokoju, Leszno Nr. 54, m. 12.

ŁADNY pokój umeblowany, niekrepujący wejście do wynajęcia z utrzymaniem, 1-sze piętro, ul. Piłsudskiego 74, m. 13

JEDEN pokój z wszelkimi wygodami z powodu wyjazdu do odstąpienia, Pułska 9 m. 14-a.

UMEBLOWANE 2 pokoje frontowe z kuchnią, wygodami, osobne wejście do odnajęcia, Nawrot 36, parter, front m. 1.

RÓŻNE lokale słoneczne, w śródmieściu do wynajęcia, Al. Kościuszki 41, dozorca.

DO Odstąpienia pokój z kuchnią z meblami lub bez z wszelkimi wygodami, słoneczne w czystym domu, Aleksandrowska 45, ofic. II p. m. 36.

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia, kwartalnie 133 zł. Piotrkowska 257, m. 13.

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią w śródmieściu. Wiadomość: Kajzer, Południowa 18.

FRONTOWY pokój dwuokienny trzecie piętro odnajme, Kilińskiego 44, m. 7.

POKÓJ słoneczny frontowy dla pana do wynajęcia, Kościuszki 13, m. 12.

ODNAJME pokój z kuchnią ew. jeden pokój umeblowany z wszelkimi wygodami, wejście wprost z klatki schodowej, Narutowicza 41, m. 28.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia Przejazd 55, oficyna II piętro, Skarżyńska.

ŁADNY, słoneczny pokój z wszelkimi wygodami, wejście z korytarza do wynajęcia, Piramowicza 5, front, m. 11.

Za KOMORNE miesięczne 6-pokojowe mieszkanie, front 1 piętro, Piotrkowska przy Andrzeja, poleca „Geguz“, Piotrkowska 81, tel. 105-39.

ZŁ. 140 MIESIĘCZNIE bez odstępnego 3-pokojowe mieszkanie, łazienka, wygoda, front, I piętro, Wólczajska, poleca „Geguz“, Piotrkowska 81, tel. 105-39.

Polecamy

Na Lato:

Płaszczki kąpielowe pierwszorządne wykonanie

Czapeczki plażowe białe i kolorowe

Towary na plażę kąpielowe

Leżaki w wielkim wyborze

Prześcieradła kąpielowe

Fotele amerykańskie składane

Reczniki we wszystkich kolorach, wzorach i rozmiarach

Płótno na markizy w różnych kolorach

Dywaniki — Frotte

Płótno na chodniki w różnych kolorach

Kosmijumy kąpielowe dla pań, panów i dzieci w wielkim wyborze

Płótno na leżaki wielki wybór kolorów

Pyłamy damskie i męskie gustowne zestawienie kolorów

Obrusy dla ogrodu w ślicznych kolorach i desenach

Tkaniny letnie w różnych gatunkach w wielkim wyborze

Bielizna dla pań, panów i dzieci w najlepszym wykonaniu, po cenach konkurencyjnych

Zwracam uwagę Szan. Klijehteli na wszystkie inne towary Widzewskie, zwracając uwagę na marki OK o nieznaną dotąd najwyższej jakości.

KONSUM
PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFABRYCE S.A.
ROKICINSKA 54. Dojazd Tramwajami 10116

2. EWENTUALNIE 1 POKÓJ bez mebli z oddzielnym wejściem i korytarzem, używalność wygod, słoneczne, do wynajęcia, Piotrkowska 93, front, miesz. 9.

2 UMBLOWANE (lub bez mebli) pokoje razem lub pojedynczo do wynajęcia. Niekrepujące wejście, centralne ogrzewanie, kąpiel gazowa, wszelkie wygody, telefon 182-89. Na żądanie pierwszorządne utrzymanie. Ceny umiarkowane, Wólczajska 18, m. 11.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z oddzielnym wejściem dla 1 lub 2 panów, Piłsudskiego 76 m. 16.

PRZYJME 2 panów; pokój osobny, z pościelą, elektryczność, całodzienne utrzymanie — 90 zł. miesięcznie, Zagajnikowa 59, m. 12.

ODNAJME duży, frontowy pokój słoneczny z balkonem z oddzielnym wejściem z klatki schodowej, Piotrkowska 8, m. 18.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, wejście osobne, Główna Nr. 46, m. 29.

KOMFORTOWE 3-pokojowe, słoneczne mieszkanie (II p., ofic.) przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 275 z dużą werandą z widokiem na ogrody do wynajęcia. Informacje telef. 210-01 od godz. 2-3-ej.

ŁADNIE umeblowany pokój z wejściem z przedpokoju, wygodami w czystym, nowoczesnym domu do wynajęcia, Gdańska 26, m. 5.

POKÓJ umeblowany, śliczny, słoneczny oddam tanio, Narutowicza 35, m. 13 front.

POSZUKIWANE 2 duże pokoje z kuchnią i wygodami wzamian za pokój z kuchnią na pierwszym piętrze, Kilińskiego 162, m. 45.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój frontowy na 1-szym piętrze z niekrepującym wejściem i ze wszelkimi wygodami (telefon). Informacje od 2-4 Kopernika 10 m. 3. tel. 246-59.

FRONTOWY pokój o dwóch oknach z balkonem zaraz do wynajęcia. Zawadzka 38, m. 7.

TANIEGO niekrepującego pokoju poszukuje. Oferty do „Republiki“ sub: „Cena“.

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca 2 lub 3 pokoje z kuchnią, wygodami i centralnym ogrzewaniem, 2-gie piętro przy ul. Narutowicza 83. Zgłoszenia u portiera.

4 POKOJE z kuchnią na 4 p. w śródmieściu od gospodarza. Wiadomość: tel. 181-49 od 9-1 i od 3-6.

2-OKIENNY, frontowy, słoneczny pokój z niekrepującym wejściem, z telefonem od zaraz do oddania, Gdańska 64, m. 6.

DO WYNAJĘCIA przy ul. Zachodniej 68 różne lokale biurowe i handlowe oraz mieszkanie na 3 p. z wszelk. wygodami bez odstępnego.

ODNAJME dwa pokoje lub jeden umeblowany ewentualnie bez, Zawadzka 1 m. 13 i p. front.

POKÓJ ładnie umeblowany, dwuokienny, wygody, telefon odnajme, front, Andrzeja 7, m. 8.

POSZUKUJE 2 lub 3 pokoi z kuchnią i wszelkimi wygodami. Oferty do adm. sub: „T. D.“.

ŁADNIE umeblowany niekrepujący pokój z wygodami oddam inteligentnej osobie, Cegielińska 22 m. 7.

SKLEP z mieszkaniem do odstąpienia oraz urządzenie sklepowe sprzedam. Wiadomość: Nawrot 5, Zygward.

TANIO, słoneczny, frontowy, elegancko-umeblowany pokój do wynajęcia, Nowo-Targowa 4, m. 1.

SALA fabryczna powierzchni 550 m² o dwustronnie światło do wynajęcia. Dzwonić 102-78.

3-CH POKOJOWE mieszkanie komfortowe w nowoczesnym domu przy ul. 11 Listopada 37-a do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza.

OKAZYJNIE — decyzja poniedziałek, pokój o 2 oknach z kuchnią o jednym oknie — parter — pięknie odnowione. Wólczajska róg Andrzeja kwartalnie 95 zł. reszta warunków przystępne. Oferty do Administracji pod „Zaraz“.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika“ 68-148

Prenumerata „II. Republiki“
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express“ i „Republiki“ wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt) NA SIR Lej zł. 2.— za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szp.) Zarecz ogłoszenia te samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z tego ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64